

# Lubuskie Aktualności Rolnicze



Winobranie 2025, 6-14 września

# Wakacyjne szkolenia za nami...



10.07.2025  
Pokaz regulacji i ustawienia kombajnów  
zbożowych i pras samobierających

(22 uczestników)

17.07.2025  
Wiejski klimat, wiejski relaks –  
zalety agroturystyki

(19 uczestników)



17.07.2025  
Rozwój produkcji ekologicznej –  
Ekokosmetyki

(17 uczestników)



6.08.2025  
Tworzenie wieńca  
dożynkowego

(30 uczestników)



21.08.2025  
Chwasty na talerzu

(15 uczestników)



20.08.2025  
Pokaz innowacyjnych metod  
monitorowania winorośli

(30 uczestników)

## ...wrześniowe przed nami

Zapraszamy na kolejne szkolenia: [www.lodr.pl](http://www.lodr.pl) zakładka „Szkolenia LODR”



# Lubuskie Aktualności Rolnicze nr 9/2025

## WYDAWCA:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego  
w Kalsku

## RADA REDAKCYJNA:

Redaktor naczelny:

Jacek Stefanowicz

Redaktor techniczny:

Dariusz Golczyk

Redaktorzy merytoryczni:

Iwona Kupińska, Iwona Micha-  
lewska, dr inż. Tomasz Sakowicz,  
Piotr Tylińczak, Anna Zwiahel

## ADRES REDAKCJI:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego,  
Kalsk 91, 66-100 Sulechów, woj. lubuskie  
tel. 68 385 20 91, e-mail: redakcja@lodr.pl  
NIP: 927-16-03-749

## KONTO:

Bank Gospodarstwa Krajowego  
Oddział w Zielonej Górze  
24 1130 1222 0030 2053 4720 0004

## ZDJĘCIE NA OKŁADKĘ:

Anna Zwiahel

PROJEKT GAZETY,  
SKŁAD KOMPUTEROWY:  
Dariusz Golczyk

## PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ I REKLAM

tel. 68 385 20 91 lub 512 217 293  
e-mail: redakcja@lodr.pl

Ogłoszenia drobne zamieszczamy bezpłatnie.  
Przedsiębiorstwa i firmy płacą zgodnie  
z cennikiem dostępnym w Redakcji oraz  
na stronie internetowej: [www.lodr.pl](http://www.lodr.pl)

## PRENUMERATA:

Prenumeratę można zamówić bezpośrednio  
w Redakcji  
tel. 68 385 20 91 lub 512 217 293  
e-mail: redakcja@lodr.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamó-  
wionych, zastrzega sobie prawo redagowania  
nadesłanych tekstów i nie odpowiada za treść  
zamieszczonych reklam. Wydawca ma prawo  
odmówić zamieszczenia ogłoszenia i reklamy,  
jeżeli ich treść lub forma są sprzeczne z linią  
programową bądź charakterem pisma oraz inte-  
resem wydawnictwa LODR. Serwis fotograficzny  
własny, Freepick i wolne media.

Oddano do druku 4 września 2025 r.

## DRUK:

Drukarnia TOP DRUK w Łomży

NAKLAD PAPIEROWY: 700 egz.

CENA: 7,00 zł

*Drodzy rolnicy,  
szanowni czytelnicy,*

*Witam we wrześniowym wydaniu  
Lubuskich Aktualności Rolniczych! Żni-  
wa w większości już za nami, a rolnicy  
mogą odetchnąć po wytężonej pracy.  
Jak to zwykle w rolniczym fachu, był to  
czas trudny, obfitujący w ogrom pracy  
i obowiązków. Żniwa i zbiory to także  
chwila na podsumowania i planowa-  
nie kolejnych kroków. Ale to również  
czas dożynkowych spotkań. To po-  
dziękowanie za ciężką pracę rolników  
i świętowanie z sąsiadami i przyjaciół-  
mi. Ale podczas tych imprez nie tylko  
się bawimy. Prawie każde dożynki to  
także liczne konkursy na wieńce. Te  
tradycyjne i współczesne dzieła sztuki budujące naszą tożsamość, utrwalające  
w szczególności w młodym pokoleniu pewne tradycje, to nieodłączny i szalenie  
ważny element dożynkowych spotkań.*

*Wrześniowe dni, to dla wielu wykopki lub czas, aby przygotować się do no-  
wego sezonu i zadbać o przyszłoroczne plony.*

*Na stronie internetowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi pojawiły się  
ostatnio informacje dotyczące m.in. projektu ustawy dotyczącej wzmocnienia  
pozycji rolników aktywnych zawodowo, popularnie nazywanej ustawą o „Ak-  
tywnym Rolniku”. Jest on już na etapie konsultacji publicznych i uzgodnień  
międzyresortowych. Zachęcamy do śledzenia bieżących wiadomości i aktuali-  
zacji na stronach ministerstwa.*

*A my niebawem spotkamy się z Państwem na naszych imprezach targowych.  
Przypominam, że już 21 września widzimy się na XXII Targach Rolniczych  
„Jesień w Gliśnie”, a 28 września na XV Kiermaszu Ogrodniczym w Kalsku.  
Szeroka oferta ogrodników, producentów regionalnych, rękodzielników i Kół  
Gospodyń Wiejskich niech będą zachętą do tego, aby odwiedzić te imprezy.*

*W tym wydaniu LAR przygotowaliśmy dla Was wiele interesujących artyku-  
łów. Polecamy tekst o rozsądnym i prawidłowym doborze odmian uprawianych  
roślin, czy też artykuł o głęboszowaniu. Z innego artykułu zaś dowiedziecie się czym  
są Dobre Praktyki Rolnicze. Oczywiście czekają także nasze stałe rubryki przy-  
datne w codziennej pracy rolnika. Zapraszam do lektury!*

**Jolanta Starzewska**  
**Dyrektor Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego**  
**w Kalsku**



<b>◆ INFORMACJE</b>		<b>◆ SIR</b>	
List Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi	5	Moc Gospodarstw Opiekuńczych	38
<b>◆ W POLU I GOSPODARSTWIE</b>		<b>◆ W MOIM OGRODZIE</b>	
Rewolucja w polu	6	Ogród przyjazny zapylaczom	42
Czy głęboszowanie jest potrzebne	8	<b>◆ LUBUSKIE WARTY UWAGI</b>	
Uprawa konserwująca zregeneruje glebę	10	Koło Gospodyń Wiejskich w Siedlisku	44
Dobra odmiana to podstawa	12	Niedźwiedź w lubuskim	46
Jesienne odchwaszczanie pszenicy ozimej	14	Winobranie	48
Nawłóć pospolita, kanadyjska i późna	16	Architektki natury	50
Gorczyca biała	18	<b>◆ TRADYCJA I OBYCZAJE</b>	
Agrotechnika ziemniaka cz. I	20	O powszednim niepowszednio	52
Zasady identyfikacji i rejestracji zwierząt	22	Dynia – smak jesieni w twojej kuchni	54
<b>◆ OKIEM NAUKOWCA</b>		<b>◆ PRAWO W ROLNICTWIE</b>	
Na grzyby!	24	Piwnica zawsze się przydaje	56
<b>◆ EKOLOGIA</b>		<b>◆ INFORMACJE</b>	
Zwiększanie właściwości retencyjnych gleb	26	Kalendarz biodynamiczny i meteo-wiadomości	57
Zasady dobrej praktyki rolniczej	28	<b>◆ ROZRYWKA</b>	
<b>◆ ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH</b>		Krzyżówka i rebus	58
Nasi konkursowi – Agroliga 2025	30	<b>◆ INFORMACJE RYNKOWE</b>	
Struktura form sprzedaży	34	Informacje rynkowe i ogłoszenia drobne	59
<b>◆ EKONOMIKA</b>			
Aby sukces był pełen	36		





## Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Polska jest nie tylko samowystarczalna żywnościowo, ale jest także znaczącym eksporterem wysokiej jakości żywności, cenionej na światowych rynkach.

Nasz kraj od ponad dwóch dekad jest członkiem Unii Europejskiej, a pierwsze półrocze 2025 roku minęło pod znakiem polskiej prezydencji w Radzie Europejskiej. To dobra okazja, by podkreślić, jak wiele zmieniło się na polskiej wsi dzięki funduszom unijnym. Nowoczesne maszyny, innowacyjne technologie, lepsza infrastruktura, wszystko to sprawia, że praca rolnika staje się bardziej efektywna, a życie choć nadal pełne wyzwań – nieco łatwiejsze.

Niestety, nie brakuje także trudnych chwil. Zmiany klimatu, choroby roślin i zwierząt czy skutki geopolitycznych napięć – to realne zagrożenia, z którymi codziennie się mierzycie. Przymrozki, susze, ulewne deszcze i gradobicia w tym roku szczególnie dały się we znaki wielu gospodarstwom. Warunki pogodowe opóźniły tegoroczne zbiory, na naszych oczach wyraźnie zmienia się kalendarz prac polowych, anomalie pogodowe są coraz dotkliwiej odczuwalne.

W tych trudnych sytuacjach Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi czuje ciężar odpowiedzialności i podejmuje wszystkie możliwe działania, żeby wesprzeć rolników. Wsparcie Państwa jest nie tylko potrzebne, ale i obowiązkowe – dlatego podejmujemy działania, aby pomoc płynęła do Was sprawnie i skutecznie – zarówno z poziomu krajowego, jak i z dodatkowych środków unijnych.

### Drodzy Rolnicy!

Wasze wieńce dożynkowe, wykonane z sercem, są nie tylko pięknym elementem tradycji i kultury, ale są symbolem ciężkiej pracy. Wasza codzienna praca to coś więcej niż zawód – to misja, pasja i odpowiedzialność za przyszłość. Polski rolnik to nie tylko strażnik bezpieczeństwa żywnościowego, to także strażnik środowiska, klimatu i krajobrazu.

### Szanowni Państwo,

Mimo wielu trudności wieś była i na szczęście pozostaje ostoją wartości. Wszystkim rolnikom składam wyrazy uznania za ich codzienną pracę. Z całego serca życzę, by ta praca zawsze dawała obfite plony i była otaczana społecznym szacunkiem.

Dziękuję Wam za trud, za poświęcenie i wytrwałość. Niech w Waszych domach zawsze gości spokój, zdrowie i pomyślność, a kolejne lata przynoszą coraz lepsze perspektywy dla polskiej wsi.

Wszystkim uczestniczącym w tradycyjnym święcie plonów przekazuję najlepsze życzenia radosnego świętowania, miłych spotkań i niezapomnianych wspomnień.

**Szczęść Boże wszystkim polskim rolnikom!**

**Stefan Krajewski**

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Warszawa, sierpień 2025 r.

### Drodzy Rolnicy! Szanowni Goście Uroczystości Dożynkowych!

Święto Plonów to szczególny moment w kalendarzu polskiej wsi – czas wdzięczności, podziękowań i wspólnego świętowania owoców ciężkiej, całorocznej pracy.

Dożynkowe święto jest zwieńczeniem wielomiesięcznego trudu rolników, którzy mimo wielu przeciwności – od kaprysów pogody po wyzwania współczesnego rynku – nie szczędzili sił, by zapewnić nam chleb powszedni. Ten chleb, wypieczony z tegorocznych zbiorów, to nie tylko symbol sytości, ale także znak nadziei, że przez nadchodzące miesiące na polskich stołach nie zabraknie pożywienia.

### Drodzy Rolnicy!

Wasza praca – często niedoceniana i wykonywana w cieniu wielkomiejskiego zgiełku – ma fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa żywnościowego Polski i Europy. Od wieków polski rolnik żywił i bronił, pielęgnował ziemię ojców z miłością i oddaniem. Dziś dzięki Waszemu wysiłkowi i nowoczesnemu podejściu,





# Rewolucja w polu

W obliczu problemu braku siły roboczej i ciągłej presji kosztowej, rolnictwo na całym świecie, również w Polsce, coraz chętniej sięga po zautomatyzowane rozwiązania procesów produkcji. Roboty rolnicze, które potrafią samodzielnie zbierać plony, usuwać chwasty czy monitorować zdrowie roślin, stają się realną alternatywą dla tradycyjnej pracy ludzkiej.

*Dariusz Golczyk*  
LODR Kalsk  
d.golczyk@lodr.pl

## Czym są zautomatyzowane roboty rolnicze?

Zautomatyzowane roboty to maszyny wyposażone w czujniki, systemy wizyjne, GPS oraz oprogramowanie sterujące coraz częściej powiązane ze sztuczną inteligencją, co umożliwia im samodzielne poruszanie się po polach i wykonywanie określonych zadań. Najczęściej używane są do:

- **zbioru owoców i warzyw** (np. pomidorów, truskawek, jabłek)
- **pielienia**

- **precyzyjnego opryskiwania**
- **monitoringu wzrostu i zdrowia roślin.**

## Technologia zastępuje człowieka

W wielu krajach, także w Polsce, problemem staje się **niedobór pracowników sezonowych**, szczególnie w uprawach wymagających ręcznego zbioru. Równocześnie rosną koszty zatrudnienia, a popyt na żywność nie maleje. Roboty są odpowiedzią na:

- niską dostępność siły roboczej
- presję na obniżenie kosztów produkcji

- rosnące wymagania co do jakości i terminowości zbiorów.

Nowoczesne roboty korzystają z zaawansowanych technologii takich jak:

- **kamera multispektralna i analiza obrazu** – umożliwiają rozpoznanie dojrzałych owoców czy lokalizację i odróżnienie chwastów od roślin uprawnych
- **sztuczna inteligencja** – pozwala podejmować decyzje na podstawie danych z czujników (np. które rośliny są gotowe do zbioru lub które są zarażone chorobą)
- **systemy precyzyjnego pozycjonowania (RTK-GPS)** – pozwalają na poruszanie się z dokładnością do kilku centymetrów nawet przy dość sporych prędkościach.

Oto kilka przykładów:

- **Robocrop InRow Weeder** – precyzyjny, automatyczny pielnik do mechanicznego usuwania chwastów w uprawach rzędowych. Wykorzystuje kamerę wizyjną, która analizuje pozycję roślin i steruje ruchomymi narzędziami pielęgnacyjnymi w czasie rzeczywistym, usuwając chwasty

zarówno między rzędami, jak i pomiędzy roślinami w rzędzie – bez ich uszkodzania.

➤ **Ecorobotix** – precyzyjny opryskiwacz punktowy. Dzięki zastosowaniu technologii opryskiwania UHP (ultrahigh precision) hodowcy mogą znacząco zmniejszyć zużycie środków ochrony roślin przy jednoczesnym zachowaniu zdrowia upraw i gleby. Oprogramowanie komputerowe oparte na sztucznej inteligencji rozróżnia chwasty od roślin uprawnych, celując tylko w to, co jest potrzebne, aby zoptymalizować proces oprysku dotyczący nawożenia roślin czy ich degradacji.

➤ **Agrobot** (przedstawiony na zdjęciach) – zbiera truskawki bez udziału człowieka.

## Potencjał wdrożeniowy w Polsce

W Polsce systematycznie rośnie liczba gospodarstw, które specjalizują się w uprawach owoców miękkich (np. truskawek, borówek) oraz warzyw. To właśnie ten segment produkcji jest najbardziej narażony na problemy z pozyskaniem pracowników sezonowych, zarówno do pielęgnacji, jak i zbioru.

Roboty w tej kwestii mogą przynieść **mieralne korzyści dla polskich producentów** w postaci:

- zwiększenia dokładności pielęgnacji i skrócenia czasu zbiorów
- poprawy jakości plonów



- ograniczenia strat podczas zbioru
- szybkiej i efektywnej pracy nawet w trudnych warunkach polowych
- redukcji nadmiernych kosztów i optymalizacji procesu wytwarzania.

Mimo potencjału, wdrożenie robotów nie jest wolne od barier:

- **wysokie koszty początkowe** (zakup, szkolenie)
- **potrzeba dostosowania infrastruktury gospodarstwa** oraz technologii uprawy (np. rozstawu roślin)
- **wciąż ograniczona dostępność serwisu i wsparcia technicznego.**

## Przyszłość robotyzacji w rolnictwie

Branża rolnicza coraz częściej inwestuje w robotyzację. Według raportu

MarketsandMarkets rynek robotów rolniczych ma wzrosnąć z 13,5 miliarda USD (dane za 2023 rok) do ponad **30 miliardów USD** do 2028 roku. Polska nie pozostaje w tyle. Już teraz istnieją gospodarstwa, które z powodzeniem testują te technologie przy współpracy z uczelniami rolniczymi i startupami.

Zautomatyzowane roboty rolnicze to nie tylko przyszłość, to już teraźniejszość w wielu krajach. W Polsce, gdzie rosną koszty pracy i kurczy się dostępność pracowników sezonowych, wdrożenie takich rozwiązań może stanowić klucz do utrzymania konkurencyjności i jakości produkcji. Potrzeba jednak wsparcia systemowego, dotacji oraz świadomości korzyści, jakie niesie ta rewolucja.



Zdjęcia dzięki uprzejmości firmy Agrobot



# Czy głęboszowanie jest potrzebne?

W polu, jak w życiu, każda decyzja ma swoje skutki. Dobrze przemyślane zabiegi agrotechniczne mogą poprawić kondycję gleby, zwiększyć plon i zmniejszyć ryzyko strat. Jednym z takich działań jest głęboszowanie, które choć znane od dekad, w ostatnich latach zyskało nowe znaczenie w kontekście zmian klimatu, uprawy bezorkowej oraz rolnictwa regeneratywnego.

*Wiesław Nowakowski*  
LODR Kalsk  
[w.nowakowski@lodr.pl](mailto:w.nowakowski@lodr.pl)

na przykład na uwrociach (pas ziemi na końcu pola, który pozostawia się do zawracania maszyn rolniczych),

przejazdach sprzętu ciężkiego, miejscach po składowaniu obornika czy przyzł silosowych.

Jedną z głównych przyczyn konieczności głęboszowania jest powstawanie podszwy płużnej, czyli zbitonej warstwy gleby, tworzącej się w wyniku stałego wykonywania orki na tę samą głębokość. Powstaje z wieloletniej orki na tą samą głębokość oraz ugniatania dna bruzdy przez

## Głęboszowanie to nie orka

Głęboszowanie to mechaniczny zabieg spulchniania gleby poniżej głębokości orki, czyli zwykle poniżej 25-30 cm, sięgający nawet do 60 cm. W przeciwieństwie do tradycyjnej orki, nie dochodzi tu do odwracania gleby. Maszyna, jaką jest głębosz, przecina i rozluźnia zbitą warstwę, tworząc pionowe szczeliny, które ułatwiają wsiąkanie wody oraz rozwój korzeni. W klasycznym ujęciu głęboszowanie wykonuje się co 4-5 lat, najczęściej późną jesienią lub wczesną wiosną, w sprzyjających warunkach wilgotnościowych. Zabieg ten bywa także stosowany punktowo



koło ciągnika i płózy pług. Ubijanie gleby mogą też powodować ciężkie maszyny rolnicze, szczególnie w warunkach zbyt dużej wilgotności. Podeszwa płużna ogranicza przepuszczalność gleby, powoduje spływ powierzchniowy wody, utrudnia rozwój systemu korzeniowego i sprzyja stagnacji wody opadowej. W skrajnych przypadkach może całkowicie uniemożliwić roślinom pobieranie składników z głębszych warstw, prowadząc do niedoborów i stresów.

### Gdzie i kiedy głęboszować?

Warto podkreślić, że głęboszowanie nie jest rozwiązaniem



uniwersalnym. Ma ono sens tylko tam, gdzie rzeczywiście występuje problem nadmiernego zagęszczenia gleby. Nie jest wskazane stosowanie tego zabiegu „na wszelki wypadek”, bez diagnozy. Zabieg ten jest kosztowny (zużywa się sporo paliwa), powoduje silne zmiany w strukturze gleby, a niewłaściwie wykonany może prowadzić do jej przesuszenia. Zbyt częste głęboszowanie może prowadzić do niszczenia gruzełkowatej struktury, zwłaszcza na glebach lekkich lub średnich. Na glebach piaszczystych nie powinno się głęboszować, ponieważ podeszwa płużna chroni przed wpływem składników pokarmowych

oraz części pyłowych i ilastych do podglebia.

Zamiast działać rutynowo, warto wykonać diagnozę stanu gleby. Prostym i skutecznym sposobem jest wykonanie profilu glebowego, czyli przekopanie dołu na głębokość ok. 50-60 cm i analiza warstw – ich struktury, obecności korzeni, przebiegu warstwy wodonośnej. Warto także obserwować rośliny. Korzenie powiedzą nam więcej niż niejeden miernik.

W dobrze prowadzonym gospodarstwie głęboszowanie wykonuje się rzadko i tylko wtedy, gdy gleba tego wymaga. Typowe sytuacje, w których zabieg może przynieść wyraźne korzyści, to:

- obszary z widoczną podeszwą płużną – szczególnie w gospodarstwach o dużym udziale orki tradycyjnej
- problemy z odprowadzaniem wody – stagnacja wody po opadach, zaleganie wilgoci
- słaby rozwój korzeni roślin, np. rozchodzenie się korzeni poziomo zamiast w głąb
- spadki plonów na określonych fragmentach pola, szczególnie po latach intensywnej mechanizacji.

### Jak głęboszować skutecznie?

Aby zabieg był skuteczny i bezpieczny dla gleby, należy przestrzegać kilku zasad. Przede wszystkim powinien być wykonywany tylko wtedy, gdy jest faktycznie potrzebny, np. przy występowaniu podeszwy płużnej. Najlepszy termin to późne lato lub wczesna jesień, gdy gleba jest umiarkowanie wilgotna (nie za sucha i nie za mokra). Nie należy głęboszować co roku. Zbyt częste zabiegi mogą prowadzić do degradacji struktury gleby. Warto też pamiętać, że głęboszowanie nie zastępuje dobrej agrotechniki, a jedynie ją uzupełnia.

#### Pamiętaj!

1. Gleba nie może być zbyt mokra ani zbyt sucha – idealny moment to tzw. stan plastyczny, kiedy gleba ugina się pod naciskiem, ale nie przykleja się do narzędzi.

2. Sprzęt musi być dostosowany do warunków glebowych – głębosze muszą mieć odpowiedni rozstaw zębów i zabezpieczenia przeciążeniowe.
3. Zabieg nie powinien być wykonywany zbyt głęboko bez potrzeby. Głębsza praca = większy opór i wyższe zużycie paliwa.
4. Najlepiej głęboszować raz na kilka lat, a nie corocznie, chyba że istnieje ku temu stała przyczyna (np. gleba torfowa, zanik kapilarności).

### Działanie interwencyjne

Głęboszowanie to jeden z bardziej energochłonnych zabiegów mechanicznych. Średnie zużycie paliwa przy pracy na głębokości 50 cm wynosi 20-30 l/ha, w zależności od warunków. Do tego dochodzi koszt eksploatacji sprzętu i czas pracy. Współczesne trendy w agrotechnice (rolnictwo regeneratywne, bezorkowe), czyli minimalizacja ingerencji nie eliminują głęboszowania, ale redefiniują jego rolę. Staje się ono zabiegiem interwencyjnym stosowanym tylko w razie potrzeby. W gospodarstwach, które przechodzą na system upraw pasowych lub system bezorkowy, głęboszowanie wykonuje się tylko raz, na początku. Potem dba się o dobrą strukturę gleby przez wysiew międzyplonów, stosowanie ściółki (okrywy organicznej) i ograniczanie przejazdów ciężkich maszyn, żeby gleba się nie ugniatała.

### Potężne narzędzie

Głęboszowanie nie jest uniwersalnym rozwiązaniem, ale może być potężnym narzędziem poprawy struktury gleby. Decyzja o jego zastosowaniu powinna być poprzedzona analizą gleby. W dobrze zarządzanym gospodarstwie, niezależnie od jego wielkości, każde działanie powinno mieć swoje uzasadnienie. Głęboszowanie może być potrzebne, ale tylko tam, gdzie jest uzasadnione i właściwie wykonane.



## Główne zasady uprawy konserwującej:

1. **Minimalna uprawa gleby (siew bezpośredni lub uprawa pasowa – strip-till):** ogranicza mechaniczne przekształcanie gleby, co sprzyja utrzymaniu jej struktury i życia biologicznego.
2. **Stale okrycie gleby resztkami poźniwnymi:** ściernisko, mulcz lub poplony zabezpieczają glebę przed erozją wietrzną i wodną oraz poprawiają bilans wody glebowej.
3. **Zróżnicowany płodozmian:** wprowadzenie roślin motylkowatych, okrywających i poplonów redukuje presję chwastów i chorób związk-

# Uprawa konserwująca zregeneruje glebę

Współczesne rolnictwo staje w obliczu coraz większych wyzwań związanych z degradacją gleb, zmianami klimatu oraz koniecznością zapewnienia trwałości produkcji rolnej. Jednym z kluczowych kierunków działań zmierzających do odbudowy żyzności i struktury gleb jest regeneracja poprzez uprawę konserwującą, która jednocześnie przyczynia się do poprawy bilansu materii organicznej oraz efektywnej gospodarki wodnej.

*Malwina Łukasiewicz*  
PZDR Żary  
[m.lukasiewicz@lodr.pl](mailto:m.lukasiewicz@lodr.pl)

## Co z tą glebą?

W ostatnich dekadach obserwujemy intensyfikację produkcji rolnej, co wiąże się m.in. z częstym użytkowaniem ciężkiego sprzętu, głęboką orką i stosowaniem uproszczonych płodozmianów. Te praktyki prowadzą do degradacji struktury gleby, spadku zawartości próchnicy, erozji oraz zmniejszenia zdolności retencyjnych. W efekcie gleba staje się mniej odporna na suszę i ulewne opady, co bezpośrednio wpływa na obniżenie plonów oraz wzrost kosztów produkcji.

Materia organiczna pełni kluczową rolę w utrzymaniu żyzności gleby. Próchnica wpływa na strukturę agregatów glebowych, zwiększa zdolność gleby do zatrzymywania wody oraz poprawia aktywność biologiczną mikroorganizmów. Jej obecność stanowi również bufor chroniący rośliny przed skutkami suszy i nadmiernymi opadami. Niestety, zawartość próchnicy w polskich glebach od wielu lat systematycznie się obniża.

## Uprawa konserwująca

Uprawa konserwująca to zespół praktyk rolniczych, których celem jest minimalizacja ingerencji w glebę, ochrona jej powierzchni przed erozją i poprawa warunków siedliskowych dla roślin.

szając różnorodność biologiczną w glebie.

## Korzyści z uprawy konserwującej:

- poprawa struktury gleby: ograniczenie orki sprzyja rozwojowi struktury gruzełkowej, poprawiającej przewodność i zdolność magazynowania wody
- zwiększenie zawartości próchnicy: resztki poźniwne i nawożenie organiczne zasilają glebę w materię organiczną
- ograniczenie erozji: stałe pokrycie gleby redukuje wyłukiwanie składników mineralnych oraz zamulanie
- redukcja kosztów produkcji: mniejsze zużycie paliwa, mniejsza liczba przejazdów maszyn oraz poprawa retencji wody przekładają się na lepszą ekonomię gospodarstwa.

## Inwestycja w przyszłość gospodarstwa

W warunkach nasilających się anomalii pogodowych umiejętność zatrzymania wody w glebie staje się

kluczowa. Gleby zarządzane w systemie konserwującym charakteryzują się wyższą zawartością próchnicy i lepszymi właściwościami retencyjnymi. Struktura gleby umożliwia lepsze wnikanie wody opadowej, ograniczając spływy powierzchniowe. Resztki roślinne chronią powierzchnię przed bezpośrednim uderzeniem kropli deszczu, co ogranicza zaskorupianie gleby.

Przejsie na systemy uprawy konserwującej to nie tylko doraźne działanie na rzecz poprawy jakości gleby, ale przede wszystkim inwestycja w przyszłość gospodarstwa. Gleba stanowi podstawowy zasób produkcyjny rolnika, a jej stan determinuje wydajność i trwałość całego systemu. Wprowadzenie praktyk regeneracyjnych może również stanowić element dostosowania się do wymo-

gów Europejskiego Zielonego Ładu oraz przyszłych programów dopłat środowiskowych.

### Kompleksowe podejście

Regeneracja gleb poprzez uprawę konserwującą i poprawę bilansu materii organicznej to kompleksowe podejście łączące ochronę środowiska z efektywnością produkcji rolnej. Zmniejszenie intensywności uprawy, wzbogacenie gleby w materię organiczną oraz ochrona jej powierzchni pozwalają na odbudowę potencjału produkcyjnego, zwiększenie odporności na suszę i ulewy oraz poprawę długofalowej rentowności gospodarstw rolnych. W obliczu zmian klimatycznych i presji środowiskowej to właśnie rolnictwo konserwujące może okazać się jednym z filarów zrównoważonej produkcji żywności.



**Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego  
Kalsk 91, 66-100 Sulechów**  
tel./fax 68 385 20 91 do 96, 68 385 28 68  
e-mail: sekretariat@lodr.pl

**Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego  
Oddział w Gliśnie, Glisno 123**  
tel./fax 95 755 76 14 do 15, 95 755 71 79  
e-mail: lubniewice@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego  
w Gorzowie Wielkopolskim**  
66-400 Gorzów Wielkopolski  
ul. Pankiewicza 5-7  
tel./fax 95 722 60 50  
e-mail: gorzow@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa  
Rolniczego w Krośnie Odrzańskim**  
66-600 Krosno Odrz., ul. Gubińska 73  
tel. 68 383 52 33  
e-mail: krosno@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa  
Rolniczego w Międzyrzeczu**  
66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 5  
tel./fax 95 742 21 27  
e-mail: międzyrzecz@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa  
Rolniczego w Nowej Soli**  
67-100 Nowa Sól, ul. Piłsudskiego 30  
tel./fax 68 387 36 92  
e-mail: nowasol@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa  
Rolniczego w Słubicach**  
69-100 Słubice, ul. Mickiewicza 6  
tel./fax . 95 758-02-12  
e-mail: slubice@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa  
Rolniczego w Strzelcach Krajeńskich**  
66-500 Strzelce Krajeńskie, al. Piastów 17  
tel./fax 95 763 21 58  
e-mail: strzelce@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa  
Rolniczego w Sulęcinie**  
69-210 Lubniewice, Glisno 123  
tel./fax 95 755 27 88  
e-mail: sulecin@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa  
Rolniczego w Świebodzinie**  
66-200 Świebodzin, ul. Poznańska 27 B  
tel./fax 68 475 47 50  
e-mail: swiebodzin@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa  
Rolniczego w Zielonej Górze**  
z siedzibą w Kalsku  
Kalsk 91, 66-100 Sulechów  
tel./fax 68 385 20 91 do 96  
tel. 68 385 28 68  
e-mail: zielonagora@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa  
Rolniczego w Żaganu**  
68-100 Żagań, ul. Bema 15  
tel./fax 68 377 31 96  
e-mail: zagan@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa  
Rolniczego w Żarach**  
68-200 Żary, ul. Górnośląska 26  
tel. 68 416 11 04  
e-mail: zary@lodr.pl



# Dobra odmiana to podstawa

W przypadku niektórych gatunków roślin wybór odmiany do uprawy może przyprawiać o ból głowy ze względu na mnogość dostępnych opcji. Jednak niewątpliwie wpływa on na wysokość i jakość przyszłych plonów. Ponadto źle dobrana odmiana może nastręczyć rolnikowi wielu problemów w trakcie uprawy i nie tylko.

*dr inż. Tomasz Sakowicz*  
LODR Kalsk  
[t.sakowicz@lodr.pl](mailto:t.sakowicz@lodr.pl)

## Zanim przystąpimy do wyboru odmiany

Zanim zaczniemy zastanawiać się nad doбором odmiany, musimy zdecydować jakie gatunki chcemy uprawiać w naszym gospodarstwie. Wybór ten jest uzależniony od bardzo wielu czynników, takich jak lokalne warunki, posiadana wiedza i park maszynowy czy uwarunkowania ekonomiczne. Najmniej problematyczna jest uprawa zbóż i to one przeważają w strukturze zasiewów naszego kraju. Gatunkiem o dużym znaczeniu jest kukurydza, która przy odpowiedniej ilości opadów potrafi plonować dobrze nawet na najśłabszych glebach. Pośród roślin przemysłowych dominują z kolei rzepak ozimy i buraki cukrowe. Ostatnią wartą wspomnienia grupą są rośliny strączkowe, wśród których największą popularnością

cieszą się groch oraz łubiny. Gdy już wiemy jakie gatunki zamierzamy uprawiać przychodzi czas na wybranie odmian. Odpowiedni dobór odmiany do warunków glebowo-klimatycznych gospodarstwa jest niezbędny dla powodzenia uprawy i maksymalizacji zysków. Jednak ze względu na mnogość obecnych w krajowych rejestrze odmian, wybór może być dość ciężki. Jak zatem zawęzić listę potencjalnych wyborów?

## Gdzie szukać informacji o odmianach?

Jednym z kluczowych elementów przy wyborze odmiany jest odpowiednie jej dopasowanie do lokalnych warunków klimatyczno-glebowych. Tutaj z pomocą przychodzi nam Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych (COBORU) i Porejestrowe Doświadczalnictwo Odmianowe (PDO). PDO to system badań, które mają na celu ocenę wartości użytkowej odmian roślin uprawnych

o istotnym znaczeniu gospodarczym. Obejmuje on odmiany wpisane do krajowego rejestru oraz te znajdujące się we Wspólnotowych katalogach odmian. System ten uwzględnia nie tylko doświadczenia porównawcze między odmianami, ale także badania dotyczące ich współdziałania z różnymi technikami uprawy.

Właściwy wybór odmiany zwiększa szanse na uzyskanie wysokiego plonu. Ma to szczególne znaczenie w gospodarstwach ekologicznych, gdzie ze względu na ograniczone możliwości stosowania środków ochrony roślin, wskazane jest wybieranie odmian wykazujących podwyższoną odporność na choroby. Przy wyborze odmiany istotnym kryterium jest jej plenność oraz stabilność plonowania w kolejnych latach. Wybierając odmianę z listy odmian zalecanych do uprawy w danym województwie, zyskujemy pewność, że jest ona dostosowana do lokalnych warunków klimatyczno-glebowych. Odmiany

umieszczane na tej liście są bowiem uznawane za najbardziej wartościowe i najlepiej przystosowane do uprawy na danym obszarze. Należy zaznaczyć, że Listy Odmian Zalecanych tworzone są na podstawie wieloletnich wyników doświadczeń prowadzonych w ramach PDO. W badaniach porównywane są najważniejsze cechy mające znaczenie w uprawie danego gatunku. Na przykład w przypadku pszenicy ozimej oceniana jest mrozoodporność, odporność na wyleganie, odporność na główne choroby czy parametry techniczne ziarna. Wspomniane cechy są opisane w skali 1-9, przy czym 1 to wynik najgorszy, 5 – średni, a 9 – bardzo dobry. Oczywiście w niektórych przypadkach należy zwrócić również uwagę na inne cechy. Przykładowo, jeśli mamy w uprawie pszenicy problem ze szkodami wyrządzanymi przez dziką zwierzynę, to warto wybierać odmiany ościste, które są dla niej mniej atrakcyjne.

### Kwalifikowany materiał siewny czy własne nasiona?

Materiał siewny może być reprodukowany w gospodarstwie nawet przez

3 do 5 lat, jeśli przestrzegamy właściwej agrotechniki. Oczywiście pod warunkiem, że uprawiamy odmiany populacyjne. W przypadku takich gatunków jak kukurydza czy rzepak, gdzie uprawia się głównie odmiany mieszańcowe, jesteśmy skazani na coroczny zakup materiału kwalifikowanego. Dzieje się tak, ponieważ efekt wybujałości cech, który przekłada się na wyższe i lepsze jakościowo plony uzyskujemy jedynie w pierwszym roku uprawy. Jeśli zdecydujemy się na powtórny wysiew zebranych nasion, to nastąpi rozszczepienie cech, w wyniku którego plony gwałtownie spadną. Z tego względu, w przypadku odmian mieszańcowych, zdecydowanie opłaca się wysiewać materiał kwalifikowany.

Co jednak, jeśli uprawiamy odmiany populacyjne? Tutaj wszystko zależy od tego, czy jesteśmy w stanie samodzielnie wyprodukować materiał siewny dobrej jakości. W przypadku wyboru kwalifikatu mamy pewność, że materiał siewny jest czysty, wolny od nasion chwastów czy patogenów, a także charakteryzuje się wysoką energią i siłą kiełkowania. Pomimo dość wysokich cen materiału kwalifikowanego, inwestycja ta zwykle zwraca się z na-

wiązką w postaci wyższej plonu i jego lepszej jakości. Dodatkowo, dostępne są różne systemy wsparcia do zakupu kwalifikowanego materiału siewnego w postaci dopłat w ramach pomocy de minimis czy ekoschematu Materiał siewny kategorii elitarny i materiał siewny kategorii kwalifikowany.

### Czy uprawa z własnego materiału siewnego jest legalna?

Odmiany roślin uprawnych są objęte ochroną prawną, a ich hodowcy mają możliwość ubiegania się o nadanie im wyłącznych praw do tych odmian. Zarówno sama odmiana, jak i jej twórca, podlegają ochronie na zasadach określonych w przepisach dotyczących własności intelektualnej. Odstępstwo rolne daje rolnikom możliwość wykorzystania we własnym gospodarstwie materiału siewnego odmiany chronionej z własnego zbioru bez konieczności uzyskania zgody od hodowcy. W takiej sytuacji rolnicy są jednak zobligowani do zgłoszenia tego faktu do odpowiedniej instytucji i uregulowania określonej opłaty.

Do odmian, które są chronione na poziomie krajowym, a podlegają odstępowi należą: bobik, groch siewny, jęczmień, kukurydza, len zwyczajny (oleisty), lucerna siewna, łubin wąskolistny, łubin żółty, owies, pszenica twarda i zwyczajna, pszenżyto, rzepak, rzepik, wyka siewna, żyto, ziemniak i soja. Zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (Dz.U. 2003, nr 137, poz. 1300) opłatę za odstępstwo rolne rolnicy uiszczają w przypadku: odmian ziemniaków, posiadacze gruntów rolnych o powierzchni 10 ha i więcej, pozostałych odmian roślin chronionych na poziomie krajowym i dopuszczonych do odstępowstwa rolnego posiadacze gruntów rolnych o powierzchni 25 ha i więcej, pozostałych odmian roślin chronionych na poziomie wspólnotowym dopuszczonych do odstępowstwa rolnego posiadacze gruntów rolnych o powierzchni 30 ha i więcej.



# Jesienne odchwaszczanie pszenicy ozimej

Za nami szczególnie gorący okres w kalendarzu każdego rolnika. Lipiec i sierpień były czasem zbioru zbóż i rzepaku. Mogłoby się wydawać, że po żniwach następuje chwila wytchnienia. Jednak rzeczywistość jest inna. Zaraz po zakończeniu zbiorów rolnicy myślą o nadchodzącym okresie siewu tych upraw, które jeszcze miesiąc czy dwa wcześniej były zbierane z pól.

*Piotr Szymczak*  
PZDR Żagań  
p.szymczak@lodr.pl

## Chrońmy już jesienią

Już od połowy września rozpoczynają się siewy zbóż ozimych: jęczmienia ozimego, pszenicy ozimej, pszenżyta ozimego oraz żyta ozimego. Tak wygląda książkowa kolejność siewu poszczególnych gatunków. Na finalny efekt, czyli plon, wpływa wiele czynników. W tym artykule chciałbym skupić się na jednym z nich – jesiennym odchwaszczaniu pszenicy ozimej.

Zaletą jesiennego odchwaszczania pszenicy ozimej jest możliwość jednoczesnego zwalczania miotły zbożowej oraz szerokiego spektrum chwastów dwuliściennych. Większość dostępnych substancji czynnych, zarówno pojedynczych, jak i w gotowych mieszkach, została dobrana tak, by skutecznie eliminować najgroźniejsze chwasty, w tym również zimujące. Do najczęściej występujących należą: miotła zbożowa, chaber bławatek, fiołek polny, mak polny, maruna bezwonna,

przytulia czepna i inne. Ich szkodliwość wynika z silnej konkurencji wobec roślin uprawnych już od jesieni, jednak prawdziwe problemy zaczynają się wraz z ruszeniem wegetacji wiosną.

## Wiosną będzie trudniej

Jeżeli chwasty zimujące nie zostały skutecznie zwalczone jesienią, wiosną są już dobrze ukorzenione i rozpoczynają intensywny wzrost szybciej niż roślina uprawna. Warunki pogodowe i wodno-glebowe nie zawsze pozwalają na terminowe wykonanie zabiegów doglebowych. Dalszy scenariusz jest znany – chwasty nabierają odporności, a zboża w miarę wzrostu stają się coraz wrażliwsze na herbicydy. W skrajnych przypadkach konieczne są wyższe lub maksymalne dawki środków chwastobójczych, a czasem wykonanie zabiegu jest już bezcelowe. Aby uniknąć takich „niespodzianek”, warto jesienią optymalnie wykorzystać dostępne substancje czynne.

Wilgotna gleba i suche chwasty to idealne warunki do stosowania herbicydów, zarówno doglebowych, jak i nalistnych. Niektóre substancje

czynne, które najczęściej stosuje się doglebowo, można także wykorzystać we wczesnych zabiegach nalistnych. Należy jednak pamiętać, że środki te działają na kiełkujące nasiona chwastów, więc odpowiednia wilgotność gleby jest zawsze konieczna.

## Stosuj z głową

Niektóre preparaty doglebowe są zalecane nawet do końca jesiennej wegetacji. Okażą się one skuteczne tylko wtedy, gdy podczas zabiegu gleba będzie wilgotna, a zwalczane chwasty będą miały jeszcze słabo wykształcony system korzeniowy. Herbicydy te sprawdzają się głównie w przypadku chwastów późno wschodzących. Środki nalistne wnikają do chwastów przez liście, liście i młode odcinki łodyg. Mokre chwasty (np. po deszczu, mgie czy rosie) zwiększają ryzyko spłynięcia cieczy użytkowej do gleby. Krótka po zabiegu opad deszczu może również ograniczyć skuteczność działania środka. W obu przypadkach substancje czynne środków nalistnych z chwilą dostania się do gleby tracą swą aktywność chwastobójczą.

## Kiedy odchwaszczać?

Jesienne zabiegi odchwaszczania pszenicy ozimej można rozpocząć bezpośrednio po siewie lub przeprowadzić zabieg nalistny w różnych fazach rozwojowych zbóż. W przypadku zabiegów doglebowych, brak chwastów utrudnia wybór odpowiedniego środka, dlatego przydatna jest znajomość pola, przedplonu oraz występujących gatunków chwastów. Wybór herbicydów do zabiegów nalistnych wymaga umiejętności rozpoznawania chwastów. W tym przypadku termin jesienny jest „trudniejszy” od wiosennego. Na ogół podjęcie decyzji przypada w czasie, gdy chwasty są bar-



dzo młode, często w fazie siewki i tym samym są trudne do rozpoznania.

W ofercie środków ochrony roślin dostępne są mieszaniny substancji czynnych jedno-, dwu- i trójskładnikowych. Dobór odpowiednich substancji czynnych zależy od kilku czynników, chociażby od spektrum chwastów występujących w uprawie pszenicy ozimej, terminu stosowania czy też warunków pogodowych. Rolnicy często operują nazwami handlowymi środków obrazując jaki program ochrony prowadzą, ale to substancje czynne są „sercem”, które odpowiada za skuteczność zabiegu. Bardzo pomocna w doborze właściwego preparatu może być wyszukiwarka



środków ochrony roślin znajdująca się na stronie [www.gov.pl/web/rolnictwo/wyszukiwarka-srodkow-ochrony-roslin---zastosowanie](http://www.gov.pl/web/rolnictwo/wyszukiwarka-srodkow-ochrony-roslin---zastosowanie). Zalecam również zapoznanie się z metodyką integrowanej ochrony roślin dla pszenicy ozimej, znajdującej się na stronie [www.agrofa-gi.com.pl/94,rosliny-rolnicze](http://www.agrofa-gi.com.pl/94,rosliny-rolnicze). W tym kompendium wiedzy znajdziemy szczegółowe informacje jak prawidłowo poprowadzić uprawę pszenicy ozimej, w tym zagadnienia dotyczące ochrony herbicydowej, fungicydowej oraz insektycydowej.

## Czym odchwaszczać?

Poniżej zamieszczam przykłady mieszanin substancji czynnych herbicydów stosowane do jesiennego odchwaszczania pszenicy.

Mieszanina substancji czynnych	Chwasty wrażliwe
Diflufenikan + Flufenacet	Miotła zbożowa, fiołek, przetaczniki, maruna, przytulia, mak
Diflufenikan + Prosulfokarb/Pendimetalina	Wiechlina roczna, fiołek, przetaczniki, przytulia, maruna
Pinoksaden + Florasulam	Miotła zbożowa, wyczyniec, chaber, mak, przytulia
Flufenacet + Metrybuzyna	Miotła zbożowa, fiołek, jasnota, maruna, przetacznik
Diflufenikan + Chlorotoluron	Miotła zbożowa, fiołek, jasnota, maruna, przytulia
Diflufenikan + Halauksyfen metylu	Miotła zbożowa, chaber, fiołek, mak, przytulia, przetacznik
Diflufenikan + Mezosulfuron + Jodosulfuron	Miotła zbożowa, wyczyniec, fiołek, jasnota, przetacznik, przytulia

Diflufenikan to jeden z najczęściej stosowanych składników w jesiennych programach ochrony. Cechuje się szerokim spektrum działania – skutecznie zwalcza zarówno chwasty jednoliścienne (miotła zbożowa, wiechlina roczna), jak i dwuliścienne (fiołek, przetacznik, przytulia czepna, chaber bławatek). Po substancje takie jak flufenacet, pendimetalina czy prosulfokarb sięgamy głównie w celu ograniczenia presji chwastów jednoliściennych, zwłaszcza miotły zbożowej. Z kolei preparaty oparte na pinoksadenie, mezosulfuronie czy jodosulfuronie to rozwiązanie szczególnie skuteczne tam, gdzie problemem oprócz miotły jest również wyczyniec polny. Te substancje zwalczają chwasty jednoliścienne zarówno w fazie kiełkowania, jak i po wschodach. Warto także pamiętać o roli florasulamu oraz halauksyfen metylu. Te substancje nie mają bezpośredniego wpływu na chwasty jednoliścienne, ale skutecznie wzmacniają działanie preparatów przeciwko chwastom dwuliściennym, takim jak fiołek polny, przytulia czepna czy przetacznik perski.

Jesienne odchwaszczanie pszenicy ozimej to kluczowy element budowania przyszłego plonu. Wybór odpowiedniego preparatu herbicydowego powinien być świadomy i oparty nie tylko na nazwie handlowej produktu, ale przede wszystkim na znajomości substancji czynnych oraz ich działania na konkretne grupy chwastów.



# Nawłóć pospolita, kanadyjska i późna

Pod koniec lata i na początku jesieni polskie pola, miedze i przydroża toną w żółtym morzu kwiatów. Ten spektakl to dzieło roślin z rodzaju *Solidago* – nawłoci. Na pierwszy rzut oka wszystkie wyglądają podobnie: wysokie, złote, gęsto obsypane drobnymi koszyczkami kwiatów. Ale w tej złotej rodzinie mamy trzy główne bohaterki: nawłóć pospolitą, nawłóć kanadyjską i nawłóć późną. Każda z nich ma swój charakter, swoje ambicje i swoje sekrety.

Anna Szefner  
LODR Kalsk  
a.szefner@lodr.pl

## Złote dywany

Nawłoc pospolita – *Solidago virgaurea*

Występuje naturalnie w całej Polsce – na łąkach, polanach, przy lasach, czasem w ogrodach jako roślina ozdobna. Dorasta do 1,2 m. Jej kwiaty zebrane są w luźne, lekko wzniesione wiechy. Raczej grzeczna sąsiadka – nie wypiera masowo innych roślin.

Nawłoc kanadyjska – *Solidago canadensis*

Pochodzi z Ameryki Północnej, została sprowadzona w XVIII w. jako roślina ozdobna. Dziś występuje niemal wszędzie – na polach, ugorach, torach kolejowych, nieużytkach. Osiąga do 2 m wysokości, posiada gęstsze kwiatostany niż pospolita. Tworzy zwarte łany i niestety wypiera rośliny łąkowe.

Nawłoc późna – *Solidago gigantea*

Tak jak nawłoc kanadyjska pochodzi z Ameryki Północnej. Osiąga wzrost 1,5-2 m i obfituje w kaskady żółtych gałązek wyginających się łukowato. Kwitnie później – koniec sierpnia aż do października. Jest równie ekspansywna jak kanadyjska.

## Dlaczego nawłocie podbijają świat?

Te rośliny są mistrzyniami przetrwania. Produkują mnóstwo nasion roznoszonych przez wiatr. Dodatkowo, poprzez rozbudowany system korzeniowy trudno je usunąć. Wydzielają substancje hamujące rozwój innych roślin, dzięki czemu uzyskują monopol na rozległych terenach.

## Właściwości prozdrowotne

Nawłoc pospolita z powodzeniem nadaje się do jedzenia. Odmianę kanadyjską i późną można również wykorzystać w ziołolecznictwie, ale powinna być zebrana z czystych terenów. Najczęściej przyrządza się z nich herbatki, które mają działanie moczopędne i oczyszczające. Wspomagają leczenie zapaleń dróg moczowych oraz wykazują działanie przeciwzapalne i antybakteryjne. Dodatkowo wzmacniają naczynia krwionośne.

## Nawłoc a dzikie zwierzęta – kto podgryza?

Choć wszystkie nawłocie wyglądają podobnie, nie wszystkie są chętnie zjadane przez dzikie zwierzęta.

**Nawłoc pospolita** jest gatunkiem rodzimym, dobrze znanym naszej faunie. Sarny, jelenie czy zające potrafią ją podgryzać, choć nie jest to ich ulubiony pokarm. Brak w niej silnie odstraszających substancji, więc zwierzęta nie unikają jej całkowicie.

**Nawłoc kanadyjska i nawłoc późna** to gatunki obce. Nasze europejskie zwierzęta nie mają wobec nich utrwalonego nawyku żerowania. Ich liście i pędy zawierają więcej goryczy, saponin i garbników, co czyni je mniej atrakcyjnymi. Dlatego rzadko są podgryzane, a w wielu miejscach pozostają zupełnie nietknięte.

Efekt jest oczywisty – brak naturalnych „zjadaczy” sprawia, że gatunki obce mogą rozrastać się bez ograniczeń, tworząc zwarte łany i wypierając rodzimą roślinność. W Ameryce Północnej sytuacja jest inna, ponieważ tamtejsze owady i ssaki korzystają z nawłoci na co dzień, utrzymując ich liczebność w ryzach.

## Nawłoc a pszczoły – miododajny dar czy pułapka?

Nawłoc, szczególnie kanadyjska i późna, bywa postrzegana jako raj dla pszczoł i rzeczywiście, pod koniec lata, gdy większość pożytków już przekwitła, oferuje obfite źródło nektaru i pyłku. Jednak jej obecność w dużych ilościach ma też mniej oczywiste minusy:

- **monokultura pyłkowa** – przez wiele tygodni pszczoły mają dostęp głównie do pyłku nawłoci. Taka dieta jest mniej zróżnicowana pod względem mikroelementów i aminokwasów niż mieszanka z różnych kwiatów
- **dziura pożytkowa w środku sezonu** – jeśli nawłoc wypiera rośliny

kwitnące latem, w czerwcu i lipcu może brakować pszczołom pokarmu, zanim zakwitnie nawłoc

- **przedłużona aktywność** – gatunki obce kwitną nawet do pierwszych przymrozków. Pszczoły, zamiast przygotowywać się do zimy, dalej intensywnie latają, co zużywa ich energię i skraca żywotność pszczoł zimowych. W efekcie rodzina może być osłabiona jeszcze przed nadejściem zimy

- **miód nawłociowy** – aromatyczny i ceniony, ale bardzo szybko krystalizuje. W ulu może to utrudniać pobieranie pokarmu zimą, jeśli pszczelarz nie zadba o odpowiednie ułożenie ramek.

Nawłoc jest dla pszczoł cennym źródłem pożytku, ale jej nadmiar zaburza naturalny rytm pracy rodziny i może prowadzić do problemów w okresie zimowania. Z punktu widzenia pszczelarza kluczem jest kontrola arealu zajmowanego przez gatunki obce i zapewnienie pszczołom zróżnicowanej bazy pokarmowej przez cały sezon.

## Złoto, które trzeba kontrolować

Nawłoc to piękna roślina, sprzymierzeniec pszczelarzy i zielarzy, jednak utrapienie dla przyrodników i rolników dbających o bioróżnorodność. Klucz tkwi w umiarze – doceniajmy jej urok, ale nie pozwólmy, by zdominowała cały krajobraz.





# Gorczyca biała – wartościowy międzyplon ozimy

Jedną z najbardziej efektywnych i zarazem tanich metod poprawy żyzności gleby jest stosowanie roślin międzyplonowych. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje gorczyca biała, której popularność nie jest przypadkowa. Cechuje się ona szybkim tempem wzrostu, wysokim przyrostem masy zielonej i dużą tolerancją na niedobory wody.

*Grzegorz Iskra  
PZDR Krosno Odrz.  
g.iskra@lodr.pl*

## Zielony nawóz i poprawa żyzności gleby

Jednym z głównych zastosowań gorczycy białej jest jej wykorzystanie jako zielonego nawozu. Roślina ta kumuluje w swojej biomase znaczne ilości składników pokarmowych – szczególnie azotu, fosforu i potasu, które po przyoraniu wracają do gleby, zastępując nawet do 20 ton obornika na hektarze. Przeciętnie 10 ton biomasy gorczycy wnosi do gleby około 80-100 kg/ha azotu, 40-50 kg/ha fosforu ( $P_2O_5$ ) oraz 115-150 kg/ha potasu ( $K_2O$ ). Taki bilans czyni ją doskona-

łym, naturalnym źródłem składników odżywczych dla roślin następczych.

Pozytywny wpływ gorczycy na glebę nie ogranicza się tylko do dostarczania składników pokarmowych. Roślina ta poprawia również strukturę, porowatość i aktywność biologiczną gleby. Jej głęboki system korzeniowy działa jak naturalny „głębosz”, rozluźniając glebę i poprawiając warunki wodno-powietrzne. Efekt ten szczególnie docenią rolnicy gospodarujący na glebach lekkich i podatnych na zaskorupienie.

## Roślina fitosanitarna i antymątwikowa

Gorczyca biała posiada także działanie fitosanitarne, dlatego znaj-

duje zastosowanie w zmianowaniach z dużym udziałem zbóż. Pomaga ograniczyć rozwój chorób i szkodników glebowych. Niektóre odmiany gorczycy wykazują nawet działanie antymątwikowe, co sprawia, że świetnie sprawdza się ona jako mulcz przed uprawą buraków cukrowych.

## Koszty uprawy i mieszanki

Kolejnym atutem gorczycy białej jest niewielki koszt założenia plantacji. Cena nasion waha się od 2 do 4 zł za kilogram, a typowa norma wysiewu to 15-25 kg/ha. Oznacza to, że założenie hektara międzyplonu, biorąc pod uwagę koszty materiału siewnego, to zaledwie 30-100 zł. Dodatkowo gorczycę można siać w mieszankach międzyplonowych – np. z facelią, słonecznikiem, rzodkwią oleistą czy zbożami jarymi. Dzięki temu możliwe jest uzyskanie bardziej zróżnicowanej biomasy i lepsze pokrycie gleby.

W mieszankach często stosuje się następujące proporcje:

○ 10 kg gorczycy + 10 kg słonecznika

- 6 kg facelii + 10 kg gorczycy
- 15 kg gorczycy + 15 kg rzodkwi oleistej
- 2-5 kg gorczycy + ok. 180-200 kg mieszanki zbożowej jarej.

### Szybki wzrost i konkurencja dla chwastów

Gorczyca szybko kiełkuje i intensywnie rośnie nawet przy ograniczonej wilgotności gleby. Już w połowie września można uzyskać około 1 tony suchej masy z hektara, a po miesiącu – przy sprzyjającej pogodzie – nawet 2-3 razy więcej. Rozwijająca się zielona masa skutecznie zacienia glebę, ograniczając rozwój chwastów. Co więcej, gorczyca wydziela substancje allelopatyczne, które hamują wzrost niektórych gatunków niepożądanych, takich jak chwastnica jednostronna.

### Mulczowanie i ochrona gleby

Coraz częściej gorczyca biała wykorzystywana jest również jako mulcz, w ramach uprawy konserwującej. Pozostawiona na powierzchni gleby masa roślinna chroni ją przed erozją, poprawia strukturę i ogranicza parowanie wody. W warunkach gleb pagórkowatych mulczowanie gor-

czycą może ograniczyć erozję wodną i wietrzną nawet o 95% w porównaniu z tradycyjną orką. Dodatkowo, pokrywa roślinna sprzyja aktywności dżdżownic oraz wspomaga zatrzymywanie składników pokarmowych w glebie.

Jednym z ważniejszych efektów stosowania gorczycy jest ograniczenie strat azotu. Rocznie z gleb uprawnych w Polsce ulatnia się średnio 15-20 kg N/ha. Tymczasem badania pokazują, że w glebie z uprawą gorczycy, do głębokości 60 cm, poziom azotu może być nawet o 50 kg N/ha niższy niż na nieobsianych poletkach, co oznacza jego skuteczne wychwytywanie przez rośliny.

### Optymalna agrotechnika

W uprawie gorczycy, aby spełniła swoje zadania, należy przestrzegać kilku zasad agrotechnicznych. Optymalny termin siewu przypada między 5 a 15 sierpnia, tuż po zbiorze zbóż. Opóźnienie siewu po 20 sierpnia może zmniejszyć przyrost biomasy, natomiast zbyt wczesny siew niesie ryzyko zakwitnięcia i osypania nasion, co z kolei może stworzyć problem zakwaszczenia w kolejnych sezonach.

Zalecana norma wysiewu to 18-22 kg/ha, przy czym w warunkach niedoboru wilgoci lub obecności resztek poźniwnych warto zwiększyć ilość wysiewu. Siew można wykonać zwykłym siewnikiem zbożowym.

### Niezwykłe wartościowa roślina

Gorczyca biała to niezwykle wartościowa roślina międzyplonowa, łącząca w sobie niskie koszty uprawy z szeregiem korzyści dla gleby i upraw następczych. Działa jak nawóz zielony, poprawia strukturę gleby, ogranicza erozję, a także redukuje straty azotu. Dzięki swoim właściwościom fitosanitarnym i szybkiemu wzrostowi sprawdza się zarówno w uprawach ekologicznych, jak i konwencjonalnych. Jej wszechstronność i łatwość uprawy czynią ją niezastąpionym elementem nowoczesnego, zrównoważonego rolnictwa.

Źródła:

Rutkowski J., Międzyplon ścierniskowy – Korzyści a elementy proekologiczne – EFA, Olsztyn 2018

[www.agrotechnik.pl](http://www.agrotechnik.pl)

[www.farmer.pl](http://www.farmer.pl)

[www.nawozy.eu/wiedza/porady-ekspertow/rosliny-oleiste/wartosc-nawozowa-gorzycy-bialej](http://www.nawozy.eu/wiedza/porady-ekspertow/rosliny-oleiste/wartosc-nawozowa-gorzycy-bialej)



# Agrotechnika ziemniaka cz. I



Choć ziemniak często kojarzy się z rośliną odporną i tolerancyjną, w rzeczywistości jest uprawą bardzo wrażliwą na warunki stanowiskowe. Wbrew obiegu opinii, nie rośnie dobrze „na każdej ziemi”, a błędy popełnione jeszcze przed sadzeniem mogą zaważyć na całym sezonie. W pierwszej części cyklu o agrotechnice ziemniaka przyjrzymy się dokładnie temu, co najważniejsze na początku – glebie, płodozmianowi i uprawie roli.

*Agnieszka Woźniak*  
PZDR Żagań  
agnieszka.wozniak@lodr.pl

## Zaczyna się od gleby

Ziemniak najlepiej rozwija się na glebach lekkich i przewiewnych, ale niezbyt suchych. Optymalne będą stanowiska o strukturze gruzełkowej, gdzie gleba nie tworzy skorupy i pozwala kielkom bez przeszkód przebić się na powierzchnię. Idealne warunki zapewniają gleby piaszczysto-gliniaste, lessowe, ewentualnie lżejsze czarnoziemy. Ważna jest także pojemność wodna – roślina potrzebuje wilgoci, ale nie toleruje zastoin ani podmoknięć. Ciężkie, ilaste i zwięzłe gleby to nie tylko utrudnienia przy sadzeniu czy zbiorze, ale także wyższe ryzyko chorób i deformacji bulw.

Kolejny istotny parametr to odczyn gleby. Ziemniak wprawdzie dobrze znosi lekko kwaśne pH, ale przy wartościach poniżej 5,0 wyraźnie wzrasta ryzyko wystąpienia parcha zwykłego, a także pogarsza się przyswajalność niektórych składników pokarmowych. Dlatego zaleca się utrzymywanie pH w przedziale 5,5-6,5 i jeśli jest taka potrzeba należy wykonać wapnowanie, najlepiej w roku poprzedzającym uprawę.

## Przedplon ma znaczenie

Przygotowanie pola nie zaczyna się wiosną ani nawet jesienią. Już w poprzednim sezonie warto zaplanować odpowiedni przedplon, bo wpływa on na strukturę gleby, jej zdrowotność oraz zasobność. Najlepsze przedplony dla ziemniaka to zboża (zarówno jare, jak i ozime), a także motylkowe drobnonasienne – koniczyna, lucerna czy ich mieszanki z trawami. Rośliny te poprawiają strukturę, zostawiają dużo

resztek organicznych i często wzbogacają glebę w azot. Dobre rezultaty dają też niektóre bobowate uprawiane na zielonkę czy międzyplony, z wyłączeniem łubinu.

Należy stanowczo unikać uprawy ziemniaka po innych psiankowatych – pomidorach, papryce czy bakłazanie, ponieważ mają wspólne choroby i szkodniki. Bezwzględnie trzeba unikać uprawy ziemniaka po sobie. Monokultura szybko wyniszcza glebę, prowadzi do spadku poziomu próchnicy i zwiększa presję patogenów, szczególnie zarazy ziemniaka czy wirusów. Zalecana przerwa w uprawie ziemniaka na tym samym polu to minimum trzy do czterech lat.

## Uprawa roli – precyzja i terminowość

Uprawa roli pod ziemniaki powinna być przemyślana i rozłożona w czasie. Obejmuje zarówno zabiegi poźniwne, jak i jesienne oraz wiosenne – każdy z nich spełnia inne zadanie i wpływa na jakość stanowiska.

Zabiegi poźniwne, wykonywane tuż po zbiorach przedplonu (najczęściej zbóż), mają na celu szybkie przerwanie parowania, rozpoczęcie rozkładu resztek i ograniczenie zachwaszczenia. Podorywka na głębokość 8-12 cm przyspiesza mineralizację resztek i ogranicza straty wilgoci. Na glebach zwięzłych warto co kilka lat zastosować głęboszowanie – zabieg ten rozluźnia warstwę podorną i poprawia warunki dla ukorzenia się roślin.

Jeśli na polu występuje perz właściwy, warto wdrożyć tzw. „metodę zmęczenia”, czyli kilkukrotne podorywki z bronowaniem, a następnie głęboką orkę jesienną z przyoraniem wysuszonych rozłogów.

## Jesienią

Jesienią przychodzi czas na najważniejszy zabieg agrotechniczny – orkę przedzimową. Wykonywana na głębokość 25-30 cm, najlepiej pługiem z przedpłużkiem, pozwala przyorać obornik oraz nawozy fosforowe i potasowe. Na lżejszych glebach głębokość orki można zmniejszyć do 20-25 cm. Orkę warto wykonywać prostopadle do planowanego kierunku sadzenia, co ułatwi późniejsze formowanie redlin.

## Wiosną

Zabiegi wiosenne mają za zadanie wyrównać powierzchnię, rozbić zbitą warstwę i ograniczyć parowanie wody. Pierwsze bronowanie lub włókovanie powinno być wykonane możliwie wcześniej – gdy tylko gleba obeschnie. Na glebach lekkich dobrze sprawdza się kultywator z wałem strunowym. Wiosną nie powinno się przeprowadzać głębokiej orki, ponieważ prowadzi to do przesuszenia gleby i pogorszenia struktury. Traktowana jest jako „zło konieczne”.

## Klucz do dobrego startu

Ziemniak potrzebuje odpowiednio dobrze przygotowanej gleby, zasobnej w składniki i wolnej od chwastów. Każdy etap – od wyboru stanowiska, przedplonu, przez zabiegi uprawowe – wpływa na to, jak roślina wystartuje i jak zbuduje plon. To właśnie teraz, przed sezonem, zapadają decyzje, które będą widoczne na polu za kilka miesięcy.





# Zasady identyfikacji i rejestracji zwierząt

Dane zbierane w systemie IRZ pomagają w pracy nad poprawą warunków utrzymania podstawowych gatunków zwierząt gospodarskich oraz kształtowaniu polityki produkcji zwierzęcej. W niniejszym artykule postaram się przybliżyć najważniejsze zmiany w systemie IRZ obowiązujące po zmianie ustawy.

*Jarosław Buszewski*  
PZDR Międzyrzecz  
j.buszewski@lodr.pl

## Numer określa rodzaj działalności

Pierwszą ze zmian jest wprowadzenie pojęcia „działalności”. Znana do tej pory „siedziba stada” to jedna z działalności. Dodano do niej kolejne i są to: zakłady drobiu, rzeźnie, zakłady przetwórcze i spalarnie. Dla każdego rodzaju działalności nadawany jest osobny numer. Kolejną zmianą jest objęcie systemem większej liczby gatunków zwierząt. Obecnie są to: bydło, owce, kozy, świny, koniowate, wielbłądowate, jeleniowate i zakłady drobiu. Wprowadzono również definicje posiadacza i właściciela koniowatych. Różnica polega na tym, że właściciel to osoba fizyczna lub

prawna posiadająca prawo własności do koniowatego, a posiadacz to osoba fizyczna lub prawna, która czasowo odpowiada za koniowatego.

System IRZplus składa się z kilku elementów, a są to:

- ❖ rejestr siedzib stad i oznakowanych zwierząt z tych stad
- ❖ informacje o sposobach identyfikacji zwierząt
- ❖ paszporty dla bydła (wydawane tylko dla bydła przemieszczanego poza teren RP do innego kraju UE)
- ❖ księgi rejestracji prowadzone przez posiadacza w formie papierowej odrębnie dla każdego gatunku
- ❖ dokumentacja przewozowa dla owiec i kóz.

## Rejestr

W systemie IRZ prowadzony jest rejestr producentów, rejestr siedzib

stad i rodzajów działalności oraz rejestr zgłoszeń zdarzeń dotyczących zwierząt (urodzenia, przemieszczenia, upadki itp.). Dzięki tym danym możliwe jest prześledzenie historii zwierząt od urodzenia poprzez kolejne przemieszczenia, aż do miejsca docelowego. Dzięki temu łatwiej prowadzić ochronę zdrowia ludzi i zwierząt oraz wcześniejsze wykrywanie źródeł ewentualnych zagrożeń epidemiologicznych.

Posiadacze zwierząt muszą posiadać numer identyfikacyjny w ewidencji producentów ARiMR. Wniosek o nadanie tego numeru należy złożyć w Biurze Powiatowym ARiMR właściwym ze względu na miejsce zamieszkania. Kolejnym krokiem jest zarejestrowanie działalności w elektronicznym systemie IRZplus lub na formularzu papierowym w BP ARiMR. Zgłoszeniu podlegają następujące typy i rodzaje działalności: 1. Siedziba stada, czyli miejsce, w którym:

- a. prowadzi się chów, hodowlę lub wypas zwierząt

- b. prowadzi się miejsce gromadzenia zwierząt
  - c. organizuje się targi, wystawy, pokazy lub konkursy zwierząt
  - d. prowadzi się cyrk objazdowy
  - e. prowadzi się grupę tresowanych zwierząt
  - f. prowadzi się obrót zwierzętami, pośrednictwo w tym obrocie lub skup zwierząt
  - g. dokonuje się uboju zwierząt pochodzących z innych siedzib stada w celu produkcji mięsa na użytek własny.
2. Rzeźnia
  3. Zakład drobiu
    - a. zakład hodowli zarodowej
    - b. zakład reprodukcyjny
    - c. zakład hodowli kur niosek
    - d. zakład wylęgu drobiu
    - e. zakład odchowu drobiu
    - f. zakład hodowli drobiu rzeźnego
    - g. chów przydomowy
    - h. inne
  4. Zakład przetwórczy/spalarnia.



## Zgłoś działalność

Zgłoszenie działalności musi się odbyć przed wprowadzeniem do niej pierwszego zwierzęcia. Należy również pamiętać o wystąpieniu o nadanie numeru weterynaryjnego dla działalności, które tego wymagają do Powiatowego Lekarza Weterynarii (zakłady drobiu, rzeźnie, zakłady przetwórcze i spalarnie).

Posiadacze zwierząt są zobowiązani do właściwego oznakowania posiadanych zwierząt. Istnieje kilka

sposobów znakowania zwierząt do wyboru:

- ❖ kolczyki zwykłe dla bydła, owiec, kóz, świń, wielbłądowatych, jeleniowatych
- ❖ kolczyki elektroniczne dla bydła, owiec, kóz, świń
- ❖ kapsułki ceramiczne tzw. bolusy dla bydła, owiec, kóz
- ❖ wszczepiany transponder dla wielbłądowatych, jeleniowatych, koniowatych, bydła, owiec, kóz i świń
- ❖ zwykła lub elektroniczna opaska na pięcinę dla owiec i kóz
- ❖ tatuaż dla owiec, kóz, jeleniowatych i świń.

Posiadacze zwierząt występują do BP ARiMR o przydział puli numerów składając odpowiedni wniosek.

Zgłoszeń zwierząt, ich przemieszczenia i uboju należy dokonywać na formularzach elektronicznych dostępnych w systemie IRZplus. Do końca 2025 roku możliwe jest dla osób fizycznych dokonywanie zgłoszeń na formularzach papierowych, lecz nie jest to zalecane. Dzięki prowadzeniu elektronicznej rejestracji zdarzeń możliwe jest ograniczenie kosztów i czasu ich obsługi w stosunku do wersji papierowej. Co do zasady należy dochować terminu 7 dni na zgłoszenie zdarzenia licząc od jego zaistnienia. Są jednak odstępstwa od tej reguły:

- ❖ 37 dni na zgłoszenie urodzenia świń
- ❖ 180 dni na oznakowanie i zgłoszenie urodzenia owiec i kóz (nie później niż do dnia przemieszczenia)
- ❖ 2 dni w przypadku świń w razie wystąpienia zagrożenia lub wystąpienia choroby zakaźnej na zgłoszenie zwiększenia/zmniejszenia liczebności, oznakowania (z wyjątkiem nowo urodzonych świń), uboju, padnięcia, zabicia
- ❖ 9 miesięcy na zgłoszenie urodzenia i oznakowania jeleniowatych i wielbłądowatych
- ❖ 3 miesiące na zgłoszenie urodzenia koniowatego
- ❖ 12 miesięcy na oznakowanie koniowatego
- ❖ zgłoszenia przemieszczenia koniowatego dokonuje się, jeżeli opuszcza siedzibę na okres powyżej 30 dni.

## Terminy też są ważne

Dla bydła, owiec, kóz i świń wymagane jest prowadzenie księgi rejestracji w wersji papierowej lub elektronicznej. Wymóg ten nie dotyczy działalności w typie: rzeźnia, miejsce gromadzenia zwierząt, targ, wystawa, pokaz, konkurs zwierząt. Wpisów wymaganych dla poszczególnych gatunków należy dokonywać w terminie 7 dni od zaistnienia zdarzenia, a dane dotyczące zwierząt wpisane w księdze należy przechowywać przez okres 3 lat od ubycia zwierzęcia ze stada. Posiadacz, który dokonuje zgłoszeń zdarzeń za pomocą systemu IRZplus jest zwolniony z prowadzenia osobnego rejestru.

Posiadacze świń zobowiązani są do przeprowadzenia spisu świń co najmniej dwa razy w roku, jednak nie później niż do 30 czerwca i do 31 grudnia. Można to zrobić przekazując wyniki spisu do kierownika BP ARiMR lub w systemie IRZ.

Ustawa o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt przewiduje również kary za nieprzestrzeganie jej wymogów. Kary za nieprzestrzeganie wymogów dla podmiotów odpowiedzialnych za produkcję żywności pochodzenia zwierzęcego oraz podmiotów często przemieszczające zwierzęta mogą nakładać wojewódzki lub powiatowy lekarz weterynarii. Wysokość takiej kary może wynosić do 30-krotnego przeciętnego wynagrodzenia za rok poprzedni. Kary mogą być również nakładane na posiadaczy zwierząt na dotychczasowych warunkach przez Inspekcję Weterynaryjną.

Szczegółowe informacje na temat systemu IRZ można znaleźć na stronie internetowej ARiMR.

System identyfikacji i rejestracji zwierząt wprowadziła Ustawa z dnia 2 kwietnia 2004 roku (Dz.U. 2004 nr 91 poz. 872). Potrzeba dostosowania polskiego prawodawstwa do przepisów UE doprowadziła do wprowadzenia nowej ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt – Ustawa z dnia 4 listopada 2022 roku (Dz.U. 2022 poz. 2727). Tekst jednolity tej ustawy można znaleźć na stronie Internetowego systemu aktów prawnych.

# Na grzyby!

*„Panienci za wysmukłym gonią borowikiem,  
którego pieśń nazywa grzybów pułkownikiem”*

Nic dziwnego, że grzybobranie opiewano w polskiej literaturze. Powyższy cytat pochodzi oczywiście z „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. Do dzisiaj zbieranie grzybów w naszym kraju to bardzo popularne hobby, które można porównać do zawodów sportowych (kto więcej zbierze, kto większe okazy włoży do koszyka) lub do bezkrwawego polowania. Każdy grzybiarz, odkrywając schowany wśród liści kapelusz na nóżce, czuje się zwycięzcą, co czasem wyraża na głos: „A tu się schowałeś! Mam cię!”.



*Agnieszka Maj, Maria Sokół  
Katedra Żywienia Człowieka  
i Dietoterapii, Uniwersytet Zielonogórski  
Amelia Maj  
Politechnika Wroclawska*



## Grzyby – leśne mięso

Grzyby leśne można zaliczyć do polskich kulinarnych bogactw narodowych i nie będzie w tym większej przesady. Istnieje przekonanie, że poza zachwycającym aromatem i wodą nie zawierają one żadnych wartości odżywczych. Nie jest to prawdą, gdyż grzyby zawierają ponad 3% wysokowartościowego białka. Są też źródłem witamin z grupy B, E, a nawet unikalnej w świecie roślin witaminy D. Między innymi dzięki nim spożycie grzybów pozwala zachować właściwą gęstość kości i zębów oraz prawidłowy stan skóry i włosów. Ponadto dostarczają cennego dla organizmu człowieka błonnika, w tym beta-glukanów o szerokich właściwościach prozdrowotnych oraz minerałów, między innymi cynku, seleniu, magnezu i miedzi. Grzyby nazywa się czasem „leśnym mięsem” i są stosowane właśnie jako roślinny zamiennik tego produktu w potrawach.

## Zdrowie w grzybach?

Grzyby są coraz bardziej cenione za właściwości lecznicze. Ich regularne spożywanie wspomaga układ

odpornościowy wspierając go w walce z infekcjami. Obecność witamin i związków polifenolowych o właściwościach antyoksydacyjnych wycisza w organizmie stany zapalne, które leżą u podłoża wielu chorób cywilizacyjnych. Ze względu na bardzo niski indeks glikemiczny, niewielką zawartość tłuszczu i niską gęstość energetyczną, grzyby są cennym produktem w diecie osób chorujących na cukrzycę, insulinooporność i otyłość. Oczywiście ważna jest forma, w jakiej są one spożywane – smażone na tłuszczu czy podane w ciężkim sosie grzyby utracą swoje właściwości prozdrowotne. Długotrwałe smażenie wręcz uczyni z nich produkt szkodliwy.

## Niebezpieczne grzyby

Każdej jesieni media przekazują apel, by nie spożywać grzybów, których przydatności i bezpieczeństwa nie jesteśmy pewni. Warto pamiętać, że pomyłka w rozpoznaniu gatunku może kosztować życie nas lub naszych najbliższych. Jeśli nie jesteśmy pewni, czy napotkany w lesie kapelusz jest jadalny – pozostawmy go. Grzyby, także te niejadalne, pełnią ważną rolę w ekosystemie leśnym, dlatego nie należy ich niszczyć. Wątpliwości bezpłatnie pomoże rozwiązać każda stacja sanepid, można tam poprosić o ocenę naszych zbiorów i odrzucenie niebezpiecznych egzemplarzy.

Może się też zdarzyć, że grzyby leżące właśnie na naszym talerzu, zostały zebrane np. przy autostradzie lub na terenie skażonym metalami ciężkimi. Ponieważ mają one zdolność kumulowania zanieczyszczeń, powinniśmy ograniczyć spożycie surowca z nieznanego źródła do maksymalnie 2 razy w tygodniu. Nie ma natomiast górnej granicy spożycia grzybów z upraw i z lasów rosnących w rejonach wolnych od skażeń.

## Grzyby – nie tylko w polskiej kuchni

Polak spożywa od 1 do nawet 35 kg grzybów rocznie. Spośród około 1400 gatunków jadalnych najczęściej zbiera się kilkanaście. Najbardziej do-



świadczeni grzybiarze wykorzystują około 200 gatunków grzybów. Do koszyka najchętniej wkładane są prawdziwki koźlarze: babka i czerwony, podgrzybki, maślaki, czubajka kania, kurki i mleczaj rydz. W sklepach o każdej porze roku można te grzyby kupić w formie suszonej, świeże zaś – tylko jesienią. Przez cały rok dostępne są natomiast grzyby z upraw, przede wszystkim białe i brązowe pieczarki, boczniki, ale też popularne w kuchni Dalekiego Wschodu twardniki japońskie, bardziej znane jako shiitake oraz żagwice listkowate, czyli maitake.

## Grzyby – tradycja na talerzu

Grzyby jadane są w wielu formach: w zupach, sosach, dressingach, marynowane, suszone, duszone lub jako składnik albo dodatek do potraw – pierogów, krokietów, gołąbków, mięs, bigosu ale również pasztetów, sałatek, zapiekanek, tostów czy pizzy. Szczególne miejsce grzyby zajmują na polskim stole wigilijnym, stanowiąc smaczny i lubiany przez większość społeczeństwa zamiennik mięsa i trzon tradycyjnych potraw kuchni polskiej.

Warto zatem wybrać się do lasu po te skarby, a potem cieszyć się ich smakiem i aromatem, który wypełni dom. Zatem: na grzyby!



# Zwiększanie właściwości retencyjnych gleb

Występowanie suszy rolniczej staje się stałym elementem rolniczej rzeczywistości ostatnich lat. Jeszcze jakiś czas temu susze zdarzały się co parę lat, a obecnie nie mówimy już o ryzyku wystąpieniu suszy, ale o stopniu jej nasilenia, ponieważ w mniejszym lub w większym stopniu występuje ona corocznie.

*Piotr Tylińczak*  
LODR Kalsk  
[p.tylińczak@lodr.pl](mailto:p.tylińczak@lodr.pl)

## Niekorzystny rozkład opadów

Analiza ilości i sumy opadów pokazuje jeszcze jedną niekorzystną tendencję. Oprócz mniejszej sumy rocznej opadów w porównaniu do poprzednich lat, coraz częściej występuje ich niekorzystny rozkład. Przykładem jest sytuacja, w której w ciągu jednego dnia spadnie 50 litrów wody, natomiast w pozostałe dni miesiąca nie będzie padać w ogóle. W takiej sytuacji, kiedy według statystyk w miesiącu spadło 50 mm deszczu, woda nie mogła być efektywnie wykorzystana przez rośliny

ani wchłonięta przez glebę. Sytuacje takie występują coraz częściej, co powoduje, że pomimo statystycznie dużego opadu w dalszym ciągu mamy problemy ze zjawiskiem suszy.

Jedynym sposobem, aby radzić sobie z brakami wody, jest zwiększanie właściwości retencyjnych gleby. Gleba o lepszej retencji jest w stanie zgromadzić większą ilość wody w trakcie występowania intensywnych opadów deszczu, którą następnie rośliny będą mogły wykorzystać w okresie posuchy. Zwiększenie pojemności wodnej można osiągnąć poprzez odpowiednie zabiegi uprawowe oraz stosowanie właściwych praktyk agrotechnicznych.

## Uprawa bezorkowa

Jednym ze sposobów zwiększenia właściwości retencyjnych gleby

jest zmiana tradycyjnej uprawy orkowej na uprawę bez użycia pługa. Orka jako zabieg odwracający glebę, powoduje szybsze jej przesuszenie, a także poprzez zwiększony dostęp tlenu przyspiesza proces mineralizacji materii organicznej. Z jednej strony materia organiczna zostaje rozłożona na składniki pokarmowe dostępne dla roślin uprawnych, z drugiej strony jej ubytek wpływa na zmniejszenie pojemności wodnej gleby, ponieważ 1 gram próchnicy jest w stanie związać aż 5 gramów wody, a więc pięciokrotność swojej masy.

## Nawozy naturalne i organiczne

Wprowadzając nawozy naturalne, takie jak obornik, gnojówka, gno-

jowica lub nawozy organiczne np. komposty, produkty pofermentacyjne, znacząco zwiększamy ilość materii organicznej w glebie, zwiększając jednocześnie jej pojemność wodną. Wykorzystanie nawozów naturalnych było powszechną praktyką jeszcze kilkadziesiąt lat temu, kiedy to na znacznie większą skalę prowadzono produkcję zwierzęcą. Regularne stosowanie obornika przyczyniało się do zwiększenia zawartości materii organicznej, nawet pomimo stosowania tradycyjnej orkowej uprawy.

### Wymieszanie słomy z glebą

Słoma stanowi nieocenione źródło składników pokarmowych oraz węgla organicznego. Powinna być zbierana z pola tylko na potrzeby prowadzonej produkcji zwierzęcej. W każdym innym przypadku powinno się ją pozostawiać na polu. Najgorszym możliwym rozwiązaniem

jest sprzedaż słomy z pola – krótkofalowo zapewni to dodatkowe źródło przychodu, jednak w dłuższej perspektywie powoduje znaczne straty materii organicznej gleby, co jest z punktu widzenia prowadzenia efektywnej produkcji roślinnej nieoptyczne.

### Poplony

W przypadku braku dostępu do nawozów naturalnych, najlepszym sposobem na zwiększenie materii organicznej gleby jest regularny wysiew poplonów. Wymieszana z glebą masa roślinna zapewnia bardzo duże ilości węgla organicznego, będącego podstawą do powstawania próchnicy glebowej.

### Uprawa roślin motylkowatych

Dobrym sposobem na zwiększenie materii organicznej w glebie, poza wszystkimi sposobami wymienionymi powyżej, jest włączenie do płodozmiannu roślin bobowatych wiążących azot atmosferyczny. Nie tylko znacząco poprawiają one stanowisko pod uprawy następcze, ale również, w wyniku wiązania azotu, pozytywnie wpływają na procesy tworzenia próchnicy glebowej. Związany azot używany jest zarówno do przyspieszenia rozkładu resztek poźniwnych, jak i stanowi doskonałą dawkę startową dla wysiewanych roślin następczych.

Zabiegi przyczyniające się do zwiększania pojemności wodnej gleb są obecnie konieczne do stosowania, jeżeli w dalszym ciągu planujemy prowadzić efektywną produkcję rolniczą. Problem suszy nie zniknie, a będzie się wciąż nasilał. Dlatego należy podejmować wszystkie możliwe działania, aby adaptować się do zmieniającego się klimatu. Większość działań wpływających na zwiększenie ilości materii organicznej w glebie jest możliwa do wykonania w każdym gospodarstwie przy stosunkowo niewielkim nakładzie finansowym.



**HOTELODR**  
KALSK

Kalsk 91  
66-100 Sulechów

**BAZA NOCLEGOWA**



**RESTAURACJA**



**CATERING**



**SALE WYKŁADOWE**



[www.hotelodr.pl](http://www.hotelodr.pl)



# Zasady dobrej praktyki rolniczej

## Czyli jak minimalizować zanieczyszczenia wód azotanami

Ochrona wód przed zanieczyszczeniem azotanami jest jednym z najważniejszych wyzwań współczesnego rolnictwa. Zbyt duża ilość azotanów w glebie i wodach gruntowych może prowadzić do problemów zdrowotnych oraz degradacji środowiska naturalnego. Dlatego rolnicy muszą przestrzegać zasad dobrej praktyki rolniczej, które pomogą minimalizować negatywny wpływ nawożenia na środowisko.

Anna Szefner  
LODR Kalsk  
a.szefner@lodr.pl

### Znaczenie dobrej praktyki rolniczej

Dobra praktyka rolnicza (DPR) to zestaw zasad i metod, które pomagają rolnikom produkować żywność w sposób zrównoważony, dbając jednocześnie o zdrowie gleby, wód i powietrza. Jednym z kluczowych celów DPR jest ochrona wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi z nawozów mineralnych i organicznych.

Azot jest niezbędnym składnikiem do wzrostu roślin, ale jego nadmiar może być szkodliwy dla środowiska. Woda zanieczyszczona azotanami może wpływać negatywnie na zdrowie ludzi i zwierząt, a także przyczyniać się do eutrofizacji zbiorników wodnych, czyli nadmiernego wzrostu glonów i roślin wodnych, co zaburza równowagę ekosystemów wodnych.

### Odpowiednie zarządzanie nawożeniem

Podstawową zasadą minimalizowania zanieczyszczenia wód azotanami jest właściwe zarządzanie nawożeniem. Oznacza to, że nawozy powinny być stosowane w ilościach,

które są rzeczywiście potrzebne roślinom do wzrostu. Zbyt duża dawka nawozów może prowadzić do ich wypłukiwania do wód gruntowych i powierzchniowych.

#### Jak skutecznie zarządzać nawożeniem?

- Przeprowadzać regularne analizy gleby – badania gleby pozwalają na dokładne określenie jej zasobności w składniki pokarmowe, w tym azot. Dzięki temu rolnik wie, ile nawozów jest rzeczywiście potrzebnych, a to pomaga uniknąć ich nadmiernego stosowania.
- Dobierać odpowiednie nawozy – zarówno nawozy organiczne (np. obornik, gnojowica), jak i mineralne, muszą być dostosowane do potrzeb gleby i upraw. Ważne jest, aby wybrać takie formy azotu, które są najlepiej przyswajalne przez rośliny, a jednocześnie nie są podatne na wypłukiwanie.
- Stosować nawozy w odpowiednich terminach – aby uniknąć strat azotu, nawozy powinny być aplikowane w momencie, gdy rośliny najbardziej potrzebują składników odżywczych. Stosowanie nawozów w okresach deszczowych lub zimowych, gdy rośliny nie są w stanie ich wykorzystać, zwiększa ryzyko wypłukiwania azotanów do wód gruntowych.

### Prawidłowe przechowywanie i stosowanie nawozów organicznych

Nawozy organiczne, takie jak obornik, gnojówka czy kompost, są cennym źródłem składników odżywczych dla gleby, ale muszą być stosowane z rozważą. Niewłaściwe ich przechowywanie i stosowanie może



prowadzić do zanieczyszczenia wód azotanami.

**Zasady dotyczące przechowywania nawozów organicznych obejmują:**

- przechowywanie nawozów w odpowiednich warunkach – obornik i gnojowica powinny być przechowywane w szczelnych zbiornikach lub na płytach gnojowych z odpowiednim systemem odprowadzania



ścieków, aby uniknąć ich wycieku do gleby i wód

- odpowiednie dawki nawozów organicznych – dawki nawozów organicznych muszą być precyzyjnie dobrane, aby dostarczyć roślinom odpowiednią ilość azotu bez ryzyka jego nadmiaru. Zbyt duża dawka może prowadzić do nadmiernej kumulacji azotanów w glebie i ich wypłukiwania do wód gruntowych.

### Uprawy i rośliny fitomelioracyjne

Ważnym elementem DPR są odpowiednie techniki uprawowe, które pomagają w ochronie wód przed zanieczyszczeniami. Jednym z takich sposobów jest stosowanie roślin fitomelioracyjnych, czyli takich, które mają zdolność do przyswajania dużych ilości azotu z gleby i zapobiegania jego wypłukiwaniu. Rośliny fitomelioracyjne, takie jak koniczyna, lucerna czy bobowate, mogą być stosowane w płodozmianie jako międzyplony lub poplony. Dzięki temu, że pobierają azot z gleby, zmniejszają ryzyko jego wypłukiwania do wód gruntowych, a jednocześnie wzbogacają glebę w substancje organiczne.

### Ograniczenie erozji gleby

Erozja gleby jest kolejnym czynnikiem, który może prowadzić do zanieczyszczenia wód azotanami. Woda deszczowa, spływająca po powierzchni pola, zmywa nie tylko wierzchnią warstwę gleby, ale także składniki pokarmowe, w tym azot, które trafiają do rzek i jezior.

Aby ograniczyć erozję, rolnicy powinni:

- stosować pasy ochronne z roślinności – na skrajach pól, zwłaszcza wzdłuż cieków wodnych, warto sadzić pasy traw, które będą zatrzymywać wodę i osady
- unikać nadmiernej uprawy mechanicznej – częste oranie i bronowanie mogą prowadzić do rozluźnienia gleby, co sprzyja jej wypłukiwaniu. Lepszym rozwiązaniem jest minimalna uprawa gleby, która zmniejsza ryzyko erozji

- sadzenie roślin okrywowych – rośliny okrywowe chronią glebę przed erozją wodną i wiatrową, a jednocześnie poprawiają jej strukturę i zasobność w substancje organiczne.

### Zastosowanie technologii precyzyjnych

Nowoczesne technologie rolnicze mogą pomóc w lepszym zarządzaniu nawożeniem i minimalizowaniu strat azotu. Jedną z takich technologii jest rolnictwo precyzyjne, które pozwala na dokładne monitorowanie potrzeb roślin i gleby. Rolnictwo precyzyjne polega na stosowaniu specjalnych czujników i systemów GPS, które umożliwiają odpowiednie dawkowanie nawozów w zależności od warunków glebowych i potrzeb roślin na danym polu. Dzięki temu rolnik może zmniejszyć ich ilość, co przekłada się nie tylko na mniejsze koszty, ale także na mniejsze ryzyko zanieczyszczenia wód.

### Ochrona stref buforowych

Strefy buforowe to obszary wokół cieków wodnych, które są przeznaczone na ochronę wód przed zanieczyszczeniami. Są to pasy nieuprawianej ziemi, często obsadzone roślinnością, które zatrzymują wodę i składniki pokarmowe spływające z pól. Warto, aby rolnicy wyznaczali i chronili takie strefy, zwłaszcza w pobliżu rzek, jezior i innych zbiorników wodnych. Roślinność w strefach buforowych zatrzymuje nadmiar azotanów, zanim trafią one do wód powierzchniowych, co znacznie zmniejsza ryzyko ich zanieczyszczenia.

### Wspólna odpowiedzialność

Dbanie o czystość wód to wspólna odpowiedzialność wszystkich rolników. Przestrzeganie zasad dobrej praktyki rolniczej pozwala na ograniczenie zanieczyszczenia wód azotanami. Dzięki temu można nie tylko chronić środowisko, ale także zwiększać efektywność produkcji rolnej, co przynosi korzyści zarówno rolnikom, jak i całemu społeczeństwu.

# Nasi konkursowi – AGROLIGA 2025



W województwie lubuskim użytki rolne zajmują 40,7% ogólnej powierzchni. Wśród nich przeważają gleby klasy V i VI stanowiące 44,1% ogółu UR. Klasy IIIa i IIIb to zaledwie 18,3% UR. Dominujące rodzaje gleb to biellicowe i pseudobiellicowe, a więc słabe. W związku z tym susza mocno nam doskwiera. Czy są jakieś plusy? Możemy do nich zaliczyć długi okres wegetacyjny i łagodne zimy. Jednak dobrych i ambitnych rolników lubiących wyzwania u nas nie brakuje, bo w końcu co to za sztuka uzyskać wysokie plony na I czy II klasie ziemi, klasa V to jest dopiero wyzwanie. Poniżej prezentujemy sylwetki producentów rolnych, którzy z sukcesem gospodarzą w niezbyt korzystnych warunkach województwa lubuskiego.

**Janusz Kupiński**  
LODR Kalsk  
j.kupinski@lodr.pl

## Kategoria rolnik

### No Szampania po prostu

**Pani Małgorzata Kwiatkowska to właścicielka winnicy o powierzchni ponad 2 ha położonej w Osiecznicy (gmina Krosno Odrzańskie, powiat krośnieński). Główne nasadzenia to szczepy chardonnay oraz pinot noir. Przetwórstwem winogron, oczywiście z dużym udziałem pani Małgorzaty, zajmuje się jej syn Michał – właściciel**

winnicy Margaret. Zarówno pani Małgorzata, jak i jej syn, aktywnie działają w Klubie5, który zrzesza winiarzy szczególnie zainteresowanych produkcją wina musującego. Winnica Margaret ma na koncie liczne sukcesy związane z wytwarzanymi przez nią winami, co nie byłoby możliwe, gdyby nie dysponowała do ich wyrobu surowcem najwyższej jakości. Tu nie nabiją cię w butelkę.

Plany pani Małgorzaty związane są z agroturystyką i działaniami edukacyjnymi. Obok winnicy powstaje nieruchomość, dzięki której plany te staną się rzeczywistością. Nie wspo-

minam już o pięknych widokach, jakie roztaczają się z okien budynku. Pani Małgorzata to także świetny materiał na instruktorkę szydełkowania – zrobić osłonę na butelkę, szydełkowy bukiet, diabła? Nie ma problemu. Choć może jeden by się znalazł – nieustanny brak czasu, bo jest jeszcze tyle do zrobienia.

### Stawiam na nowoczesność

W malowniczym Podlegórzcu (gmina Trzebiechów, powiat zielonogórski) odwiedzamy pana **Stanisława Wojciechowicza**. Pan Stanisław posiada na własność około 40 ha, ale



*Małgorzata Kwiatkowska*



*Stanisław  
Wojciechowicz*

wraz z ojcem, również Stanisławem, gospodarują łącznie na powierzchni 140 ha. W gospodarstwie uprawiane są głównie zboża oraz rzepak. W celu poprawy stanu gleby rolnik stosuje w zmianowaniu rośliny strączkowe. Największe wrażenie zrobiły na nas nowoczesne maszyny niedawno zakupione przez rolnika, co umożliwi gospodarowanie zgodnie z zasadami rolnictwa precyzyjnego z elementami rolnictwa 4.0. Hobby pana Stanisława to technika i motoryzacja, a więc wciela on swoje zainteresowania w życie.

Wizyta w tym gospodarstwie była praktyczną lekcją nowoczesności. Pan Stanisław nie tylko zna się doskonale na uprawie roli, ale umie też świetnie liczyć i zdaje sobie sprawę, że tak nowoczesny sprzęt jest w stanie „obsłużyć” większy areał niż obecnie posiada. A że swoją przyszłość wiąże z kontynuacją działalności rolniczej, nieustannie poszukuje okazji do jego powiększenia.

#### Dobrze wykorzystaj zasoby

Północna część województwa lubuskiego, dzięki dużej ilości trwałych użytków zielonych, posiada doskonale warunki do chowu bydła mięsnego. Te naturalne walory zostały świetnie wykorzystane przez pana **Tadeusza Błauciaka**, mieszkańca No-

**win Wielkich** (gmina Witnica, powiat gorzowski), który zajmuje się chowem bydła mięsnego, głównie rasy limousine. Powierzchnia gospodarstwa to ponad 200 ha, głównie TUZ, grunty orne stanowią około 14 ha. Cała produkcja roślinna gospodarstwa stanowi paszę dla bydła. Stado podstawowe to ponad 100 krów mamek, co przekłada się na stan średnioroczny bydła w ilości ponad 300 sztuk.

Pan Tadeusz utrzymuje bydło zgodnie z zasadami systemu jakości QMP, co nakłada na rolników wiele ponadstandardowych obowiązków związanych nie tylko z dobrostanem zwierząt czy jakością pasz, ale także z ochroną środowiska czy rachunkiem ekonomicznym. U pana Tadeusza te starania przekładają się na skrócenie okresu opasu bydła. Rolnik myśli także o przejściu na produkcję ekologiczną. Jest członkiem grupy producenckiej oraz czynnym uczestnikiem życia społecznego swojej miejscowości.

#### Bądź odważny rozważnie

Zwolennikiem takiego poglądu wydaje się pan **Wiesław Kozinoga gospodarujący w Grzmiącej** (gmina Cybinka, powiat ślubicki). Pan Wiesław gospodaruje na powierzchni 120 ha, gdzie prowadzi produkcję roślinną. Specjalizuje się w produk-

cji pszenicy, kukurydzy i rzepaku. Jak przyznaje, z rolnictwa da się żyć, jednak pod kilkoma warunkami. A są to w miarę duży areał, staranna obserwacja plantacji, terminowe zabiegi uprawowe oraz rachunek ekonomiczny. Wszystkie decyzje są przemyślane, przedyskutowane i przeliczone, a inwestycje w gospodarstwo mają zawsze pierwszeństwo przed prywatnymi. Pan Wiesław nie od razu był właścicielem dużego gospodarstwa, zaczynał od niewielkiej powierzchni inwestując rozważnie w nowe nieruchomości oraz sprawdzając na niewielkich areałach wszelkie „nowinki” w zakresie technologii uprawy.

#### Ciekawość to pierwszy stopień do... sukcesu

Pan **Maciej Woźniak prowadzi w Bukowinie Bobrzańskiej** (gmina Żagań, powiat żagański) prawie 80-hektarowe gospodarstwo specjalizujące się w produkcji roślinnej. Jak sam mówi o sobie, jest fanem rolnictwa regeneratywnego i amerykańskich osiągnięć technicznych w zakresie sprzętu do uprawy roli, a wszystko to połączone z ogromnym szacunkiem do ziemi. W dodatku w jego gospodarstwie wszystko „robi się samo” – zaimponował nam park maszynowy i ogromna wiedza pana Macieja. Po-



Tadeusz  
Błauciak



Wiesław  
Kozinoga



Maciej  
Woźniak

łączenie tradycyjnych zasad uprawy roli z analizą ogromnej ilości danych dostarczanych i wykorzystywanych przez nowoczesne maszyny pracujące na jego polu. Również zasady ekonomiki nie są obce panu Maciejowi. Wszystko jest tu policzone i zaplanowane, dlatego też nowoczesne maszyny wykorzystywane są również w gospodarstwach rodzeństwa. Pan Maciej jest osobą otwartą na nowe rozwiązania techniczne i nowoczesne sposoby uprawy roli. Jego ciekawość nie ogranicza się do teorii, chętnie stosuje nowości w praktyce poddając je głębokiej analizie ekonomicznej. Nie jest bowiem sztuką uzyskanie wysokiego plonu wysokim kosztem. Trzeba szukać rozwiązania optymalnego ekonomicznie, równowagi między plonem a kosztami, ale bez naruszania „interesów” najważniejszego zasobu, czyli gleby.

### Pachnący interes

**Pan Rafał Mucha, mieszkaniec Drożkowa** (gmina Żary, powiat żarski) wraz z żoną Adrianą prowadzi gospodarstwo ogrodnicze. Uprawa kwiatów, zarówno tych w tunelach, jak i w gruncie, prowadzona jest na powierzchni ponad 3 ha (łącznie rolnik posiada 8 ha). Efekty pracy pana Rafała to prawdziwa uczta dla oczu i... zapyłaczy. W ofercie gospodarstwa znajdują

się zarówno kwiaty jednoroczne, jak i byliny. Nam zaimponowała różnorodność gatunków roślin uprawianych w gospodarstwie. Zresztą nie ma się czemu dziwić, bo pan Rafał to już kolejne pokolenie, które zajmuje się uprawą roślin ozdobnych. W gospodarstwie, oprócz „modnych” w danym sezonie bylin i roślin jednorocznych, które oczywiście najlepiej się sprzedają, udało nam się znaleźć wiele gatunków, które nadają się do nasadzeń w ogrodach urządzanych w stylu wiejskim, zwanym też rustykalnym. Były to przede wszystkim piękne naparstnice, krwawniki, ostróżki, malwy, werbeny czy jeżówki.

### Kategoria firmy

#### Dywersyfikacja, to jest to!

**Pan Jan Dwornicki to właściciel firmy „Dwojan”.** Działalność prowadzi w Sękowicach (gmina Gubin, powiat krośnieński). Jest doskonałym przykładem, jak można połączyć działalność pozarolniczą z rolnictwem. Oprócz sklepu rolno-ogrodniczego prowadzi on gospodarstwo o powierzchni ponad 60 ha. Sklep odwiedzany jest nie tylko przez miejscowych rolników, ale także przez klientów z Niemiec. W jego asortymencie znajduje się wszystko, co potrzebne jest zarówno w pro-

dukcji roślinnej, jak i zwierzęcej na małą skalę. Ponadto pan Jan zaopatrzuje rolników i okoliczne instytucje w materiały opałowe. W prowadzeniu gospodarstwa i firmy dzielnie wspomaga właściciela jego syn Szymon. Pomimo narastającej konkurencji panu Janowi udaje się nie tylko „utrzymać na powierzchni”, ale również zwiększać skalę działalności. Droga do sukcesu jest prosta – kliencie, mówisz i masz.

### Co by tu jeszcze poprawić

**Firma AGOS z Międzyrzecza** to czołowy producent silosów w Polsce. W ofercie ma ich obecnie 25 typów. Początki firmy sięgają ponad 40 lat wstecz. W owym czasie ta prężnie działająca dziś firma była niewielkim warsztatem, a następnie zakładem rzemieślniczym prowadzonym przez pana Józefa Zienteckiego. Pomysłowość pana Józefa i nieustanna pogoń za innowacyjnymi rozwiązaniami okazały się siłą napędową tego przedsięwzięcia – od małego, lokalnego biznesu do firmy sprzedającej swoje wyroby nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Obecnie powierzchnia zajęta pod hale produkcyjne i magazyny to 2,5 ha, a w planie jest jeszcze rozbudowa.

Firmę prowadzi syn pana Józefa – **Marek Zientecki**, ale pan Józef jest

Rafał Mucha



Jan Dwornicki  
z synem Szymonem



Marek Zientecki  
wraz z tatą Józefem

dzają się w naszym klimacie. A nie jest to produkcja prosta, bo nie polega na posadzeniu drzewa i czekaniu aż wyrośnie. Jak objaśniła nam właścicielka, szkółkowanie polega na kilkukrotnym wykopaniu i powtórny posadzeniu drzewa po uprzednim uformowaniu korony i bryły korzeniowej. Nasze „lubuskie” drzewa można spotkać nie tylko w Zielonej Górze czy Ślawie, ale również m.in. w takich miastach jak Warszawa, Wałbrzych, Poznań czy Wrocław. Materiał nasadzeniowy posiada wszystkie wymagane certyfikaty międzynarodowe. Główne kierunki eksportu to Niemcy, Litwa oraz Łotwa. Jak ktoś się zna na robocie to i na wierzbie gruszeki mu wyrosną. Przekonaliśmy się o tym osobiście w Szkółce Kaława.

### Czas na nagrody

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za miłe przyjęcie i ciekawe rozmowy. Wszystkich kandydatów do tytułu mistrza wojewódzkiego tegorocznej edycji konkursu AGROLIGA zapraszamy na Jesienny Kiermasz Ogrodniczy w Kalsku, który odbędzie się 28 września 2025 roku. Tam poznamy zwycięzców w kategoriach rolnik i firma, którzy będą reprezentowali nasze województwo w etapie krajowym. Wszystkim, którzy zgodzili się wziąć udział w konkursie, bardzo dziękujemy i życzymy dalszych sukcesów w pracy.



w niej nadal częstym gościem, bo kto by tam odpoczywał na emeryturze. Co jest siłą tej firmy? Pomysłowość właścicieli i nieustanne dążenie do poprawy oferty. Wszystkie uwagi od użytkowników są traktowane jako siła napędowa do usprawnień i nowych rozwiązań. Przy czym są to rozwiązania bardzo przyjazne klientowi, zarówno pod względem ceny, jak i sposobu użytkowania produktów. A „przyjazna” cena wcale nie oznacza spadku jakości produktu. Oznacza prostotę konstrukcji bez utraty funkcjonalności. Oprócz gotowego

produktu firma zapewnia oczywiście transport, montaż oraz serwis.

### Park od zaraz? Zapraszamy do Kaławy

Szkółka Kaława (Pniewo, gmina Międzyrzecz, powiat międzyrzecki), specjalizuje się głównie w produkcji dużych drzew do nasadzeń miejskich i jest jedną z zaledwie kilku takich szkółek w Polsce. Jej właścicielką jest pani Agnieszka Jenssen. Obecnie drzewa są szkółkowane na powierzchni 50 ha, a do wyboru jest ponad 200 gatunków, które świetnie spraw-



Agnieszka Jenssen





# Struktura form sprzedaży

Wybór konkretnej formy sprzedaży, w ramach której rolnik zamierza produkować i wprowadzać na rynek żywność, zależy od jego samodzielnej decyzji. Powinien ją podjąć nie tylko w oparciu o możliwości produkcyjne, planowane rynki zbytu i zapotrzebowanie na danego rodzaju produkty, ale również ocenić możliwości spełniania właściwych dla danej działalności wymagań higienicznych.

*Greta Boguszewska-Drapa*  
 PZDR Krosno Odrz.  
 g.boguszewska-drapa@lodr.pl

## Sprzedaż z gospodarstwa

W zależności od zakresu, skali produkcji i dystrybucji, sprzedaż z gospodarstwa może odbywać się w ramach:

- **dostaw bezpośrednich** – produkty roślinne nieprzetworzone (zboża, owoce, warzywa, zioła, grzyby uprawne, pochodzące wyłącznie z własnych upraw lub hodowli oraz innych surowców pochodzących z dokonywanych osobiście zbiorów ziół i runa leśnego, a także ww. środków spożywczych w postaci kiszzonej lub suszonej) sprzedawane konsumentom końcowym lub do lokalnego zakładu detalicznego bezpośrednio zaopatrującego konsumenta końcowego

- **sprzedaży bezpośredniej** – produkty zwierzęce nieprzetworzone (mleko surowe, śmietana surowa, jaja, produkty pszczele nieprzetworzone, produkty rybołówstwa, żywe ślimaki lądowe, tusze i podroby z drobiu i zajęczaków poddanych ubojowi w gospodarstwie rolnym, tusze i podroby zwierząt łownych) sprzedawane konsumentom końcowym lub do lokalnego zakładu detalicznego bezpośrednio zaopatrującego konsumenta końcowego

- **działalności marginalnej, lokalnej i ograniczonej** – produkty zwierzęce przetworzone (produkty mleczne, produkty rybołówstwa, surowe wyroby mięsne, mięso mielone, produkty mięsne, jak również możliwość prowadzenia rozbioru i sprzedaży świeżego mięsa wołowego, wieprzowego, baraniego, koziego, końskiego, drobiowego,

świeżego mięsa zwierząt łownych oraz dzikich zwierząt utrzymanych w warunkach fermowych) sprzedawane konsumentom końcowym oraz dostawy takiej żywności do innych zakładów detalicznych zaopatrujących konsumentów końcowych

- **rolniczego handlu detalicznego**, w ramach którego występuje sprzedaż produktów zarówno nieprzetworzonych, jak i przetworzonych.

Aby rozpocząć jakąkolwiek z wyżej wymienionych form sprzedaży należy spełnić odpowiednie warunki i wymogi, w tym dokonać zawiadomienia o rozpoczęciu sprzedaży właściwego powiatowego lekarza weterynarii lub powiatowego inspektora sanitarnego. Oczywiście w zależności od wyboru kierunku produkcji i sprzedaży.

Podstawowe wymogi, które należy spełnić przy rozpoczęciu sprzedaży obejmują przepisy:

- sanitarno-higieniczne
- weterynaryjne
- bezpieczeństwa żywności
- prawa gospodarczego i podatkowego
- i innych.

## Gdzie producent może prowadzić sprzedaż?

W zależności od wyboru formy działalności, sprzedaż produktów może odbywać się:

- **bezpośrednio w gospodarstwie**: klienci kupują produkty bezpośrednio od rolnika w miejscu produkcji.

- **na targowiskach:** rolnik sprzedaje swoje produkty na wyznaczonym miejscu targowym
- **sprzedaż na poboczu drogi:** często dotyczy produktów sezonowych, takich jak owoce i warzywa
- **sprzedaż „do domu”/„pod drzwi”:** produkty są dostarczane bezpośrednio do klienta, często stałym odbiorcom
- **sprzedaż „zbieraj sam”:** klienci sami zbierają produkty z pola np. truskawki, borówki
- **sprzedaż hurtowa:** sprzedaż produktów rolnych do hurtowni, sklepów, restauracji, stołówek, zakładów przetwórczych – należy pamiętać, że w określonych warunkach wymaga odpowiednich pozwoleń i spełnienia określonych norm sanitarnych
- **sprzedaż sąsiedzka:** między rolnikami, np. wymiana lub sprzedaż nadwyżek produktów
- **sprzedaż przez Internet:** obecnie najbardziej dynamicznie rozwijający się kanał dystrybucji – produkty są oferowane i sprzedawane online, z możliwością wysyłki lub dostawy. Tu spotykamy się z takim pojęciem jak: e-commerce, czyli handel elektroniczny. Jest to sprzedaż i kupno towarów za pośrednictwem Internetu. Obejmuje szeroki zakres działalności, od sklepów internetowych po portale aukcyjne i serwisy ogłoszeniowe. E-commerce umożliwia transakcje online, gdzie klienci mogą przeglądać ofertę, dokonywać zakupów i płatności, a dostawa zamówienia może odbywać się zarówno online, jak i offline. Wśród małych i średnich producentów dominuje Facebook, który jest plat-

formą umożliwiającą różne formy sprzedaży. **Uwaga:** od 2025 roku bezpośrednia sprzedaż w sklepach na Facebooku w Polsce nie jest już dostępna. Funkcja ta została wycofana, ale wciąż można prowadzić sprzedaż za pomocą innych narzędzi oferowanych przez Meta, takich jak Menedżer sprzedaży i grupy zakupowe. Przy tej formie sprzedaży ważną rolę odgrywają zdjęcia i opis produktów. Muszą one być zgodne ze stanem faktycznym, ponieważ w ten sposób budujemy swoją wiarygodność. Nie zmienia to faktu, że staranne przygotowanie zdjęć czy samych opisów produktu zwiększa atrakcyjność naszej oferty.

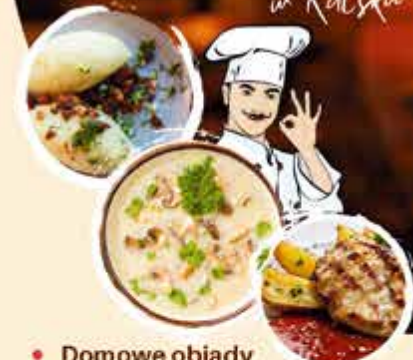
### Zadowolony klient to...

Pamiętajmy, że zadowolony klient to powracający klient. Niezależnie na jaką formę i rodzaj sprzedaży się zdecydujemy, wyróżniać nas może na rynku wiarygodność, powtarzalność wytworzonego produktu oraz jakość.

Obecnie wspierana jest sprzedaż w ramach krótkich łańcuchów dostaw żywności (KŁŻ), a jest to forma zintegrowanej produkcji, przetwórstwa, dystrybucji i sprzedaży żywności, która minimalizuje liczbę pośredników pomiędzy kupującym, a produkującym żywność.

KŁŻ mają za zadanie eliminować ogniwa pośrednie między rolnikiem a konsumentem. Zapewniają korzyści obu stronom – rolnikowi sprzedaż i uzyskanie marż ze sprzedaży swoich produktów, natomiast konsumentowi możliwość zakupu świeżej, wysokiej jakości żywności, ze znanego źródła.

**RESTAURACJA**  
*w Kalsku*




- Domowe obiady
- Catering
- Realizujemy zamówienia na posiłki grupowe
- Przy stałej współpracy i zamówieniach grupowych ceny ustalamy indywidualnie

**WESELA**


**PRZYJĘCIA**

**CATERING**

**OBIADY**



**OFERTA**



**HOTEL ODR**  
KALSK

☎ 68 385 2091

✉ [kalsk@hotelodr.pl](mailto:kalsk@hotelodr.pl)

🌐 [www.hotelodr.pl](http://www.hotelodr.pl)





# Aby sukces był pełen

Umowa z ARiMR na realizację Interwencji I.11. Premia dla młodych rolników podpisana. Beneficjent działania nie może się już doczekać, kiedy zasiądzie za kierownicą nowoczesnego ciągnika, rozpocznie użytkowanie nowych maszyn albo użyje świetnie przygotowanego sprzętu na dokupionych hektarach. Niestety, rzeczywistość nie zawsze tak wygląda, a powodem rozczarowań bywa niezbyt dokładne przeczytanie zapisów umowy z ARiMR, mówiących o obowiązkach rolnika wynikających ze skorzystania z interwencji I.11 popularnie zwanej młodym rolnikiem. Kolejny nabór wniosków w ramach Premii Młodego Rolnika właśnie się zakończył. Na co więc powinien zwrócić szczególną uwagę potencjalny beneficjent, aby cieszyć się inwestycjami wynikającymi z założeń biznesplanu bez obawy kary czy zwrotu dofinansowania?

**Iwona Kupińska**  
LODR Kalsk  
[i.kupinska@lodr.pl](mailto:i.kupinska@lodr.pl)

## Pokaż wzrost

Podstawowym wskaźnikiem osiągnięcia celu w przypadku tej interwencji jest odpowiedni wzrost wielkości ekonomicznej gospodarstwa w roku docelowym (najpóźniej w trzecim roku). Kolejny, to utrzymanie tego wzrostu co najmniej do upływu 5 lat od dnia wypłaty pierwszej raty pomocy w stosunku do wielkości eko-

nomicznej w roku wyjściowym. Ten pięcioletni okres nazywamy okresem związania celem, w skrócie OZC.

Minimalny poziom wielkości ekonomicznej, jaki musi osiągnąć gospodarstwo prowadzone przez młodego rolnika, to 19 500 euro, ale dotyczy to tylko gospodarstw, które nie osiągały takiego poziomu w momencie wnioskowania o wsparcie – minimalna wielkość ekonomiczna uprawniająca do wsparcia to 15 000 euro. Gospodarstwa, które w momencie ubiegania się o premię miały większy wskaźnik, muszą go zwiększyć o 30, 20,

15 bądź 10% – szczegóły zostały zawarte w wytycznych do wsparcia. Żeby była jasność, przypominam, jak obliczamy wielkość ekonomiczną gospodarstwa, która tak naprawdę nie ma nic wspólnego z jego wynikami produkcyjnymi. Do jej obliczenia potrzebna nam będzie struktura upraw w gospodarstwie, ilość zwierząt oraz współczynniki standardowej produkcji dla tych działalności, w skrócie SO. Zostały one obliczone przez IERiGŻ PIB i są zróżnicowane regionalnie. Lubuskie należy do regionu Pomorze i Mazury. W celu obliczenia SO (Standard Output, Produkcja Standardowa) gospodarstwa rolnego, należy pomnożyć powierzchnię upraw i ilość zwierząt przez odpowiednie wskaźniki standardowej produkcji wyrażone w euro, a następnie zsumować wyniki dla wszystkich upraw i zwierząt. W praktyce więc należy tak dobrać uprawy i kierunki chowu zwierząt w poszczególnych latach, aby SO utrzymywała się na poziomie założonym w biznesplanie.

## Współpracuj z doradcą

Przyszli rolnicy obowiązkowo muszą przystąpić do korzystania z doradztwa indywidualnego dla osób rozpoczynających po raz pierwszy

prowadzenie gospodarstwa jako młody rolnik w ramach interwencji I.14.2 – takie sformułowanie widnieje w wytycznych. W praktyce chodzi o to, aby potencjalny rolnik po podpisaniu umowy z ARiMR, pojawił się jak najszybciej w ośrodku doradztwa rolniczego i podpisał z nim umowę na świadczenie doradztwa dla młodych rolników. Umowa ta powinna być dostarczona przez rolnika do ARiMR. Usługa ta dla rolnika jest bezpłatna, ponieważ każdy ODR w Polsce posiada, w ramach Interwencji I.14.2, umowę z ARiMR na świadczenie usług w ramach Kompleksowych Programów Doradczych składających się z różnych usług doradczych dostępnych dla rolników, a jedną z nich jest właśnie doradztwo dla młodych rolników.

Na czym polega obowiązkowe doradztwo? Generalnie na sporządzeniu biznesplanu, którego punktem wyjściowym są założenia z biznesplanu sporządzonego w celu ubiegania się o Premię dla MR. Rolnik wraz z doradcą ma możliwość przetestowania przy pomocy programu komputerowego różnych decyzji produkcyjnych w swoim gospodarstwie. Usługa ta jest dwuletnia.

## Żyj z rolnictwa

Następnym obowiązkiem młodych rolników jest prowadzenie rachunkowości rolnej przez cały OZC. Rolnik powinien rozpocząć prowadzenie rachunkowości w ciągu 12 miesięcy od podpisania umowy z ARiMR. O tym w jaki sposób prowadzić rachunkowość w przypadku Premii dla MR już niejednokrotnie pisałam na łamach LAR. W tym artykule chciałabym zwrócić tylko uwagę na to, co następcza najwięcej trudności, zarówno rolnikom, jak i doradcom.

Najpopularniejszym sposobem rozliczenia się z ARiMR z obowiązku prowadzenia rachunkowości jest bez wątpienia narzędzie do oceny ekonomicznej gospodarstwa rolnego (NOE). W narzędziu obowiązuje metoda kasowa, to znaczy, że aby coś do niego wpisać musi pojawić się kasa,

czyli wszelkie transakcje wpisujemy z datą faktycznej wpłaty środków do gospodarstwa czy też w momencie zapłaty za środki do produkcji. To, co jest uznawane za przychód i jakie dowody księgowo go dokumentują, jest wymienione zarówno w wytycznych, jak i w umowie zawartej pomiędzy rolnikiem i ARiMR. Jeżeli nawet dokonamy wpisu jakiejś transakcji i nie wskażemy odpowiedniego dowodu księgowego, bo go nie mamy, taki wpis nie będzie uwzględniony w dokumentach, które rolnik musi przedstawić w ARiMR. A w przypadku młodego rolnika jest to zestawienie faktur (wydatki związane z realizacją inwestycji w ramach interwencji I.11.) oraz zestawienie przychodów z działalności rolniczej i okołorolniczej. Ten drugi dokument jest właśnie tym, który spędza sen z powiek wielu beneficjentom premii dla MR pracującym poza gospodarstwem rolnym. Jest on dowodem na spełnienie wymogu co najmniej 60-procentowego udziału przychodów uzyskiwanych w związku z prowadzoną w gospodarstwie rolnym działalnością rolniczą we wszystkich przychodach beneficjenta przynajmniej do dnia upływu 5 lat od dnia wypłaty pierwszej raty pomocy.

Proszę również zwrócić uwagę na słowo przychody, które jak wiadomo, nie są tym samym, co dochody. Wysokość przychodów spoza gospodarstwa rolnego ma być ustalana przez ARiMR na podstawie zeznań podatkowych beneficjenta. Przypominam, że w ośrodkach doradztwa rolniczego, w ramach wspomnianej już Interwencji I.14.2 można skorzystać w bezpłatnego prowadzenia NOE, usługa jest oczywiście dla rolnika bezpłatna. Obejmuje ona okres dwóch lat, ale można skorzystać z niej dwukrotnie. Ponadto z metodyki usługi wynika, że doradca po każdym 12 miesiącach prowadzenia rachunkowości powinien sporządzić notatkę zawierającą podsumowanie przychodów i rozchodów oraz omówić je z rolnikiem.

## Uważnie czytaj, w razie wątpliwości pytaj

Niniejszy artykuł nie wyczerpuje tematu wszystkich warunków, jakie należy spełnić, aby nie narazić się na ewentualne kary czy też nawet na zwrot dofinansowania. Z najważniejszych rzeczy należy mieć na uwadze, że w okresie OZC beneficjent zobowiązany jest do prowadzenia działalności rolniczej w gospodarstwie jako kierujący. Według definicji zawartej w wytycznych, kierujący prowadzi działalność rolniczą w gospodarstwie osobiście (podejmuje decyzje), na własny rachunek i we własnym imieniu, ponosi koszty i czerpie korzyści w związku z prowadzeniem tej działalności oraz pracuje w gospodarstwie. Powinien też w okresie OZC utrzymać majątek trwały nabyty w związku z otrzymaniem wsparcia. Oczywistym jest wymóg realizacji tego, co zostało zapisane w biznesplanie, albo też dokonanie w nim stosownych zmian. Należy więc już na etapie planowania skorzystania z jakiegokolwiek interwencji w ramach PS WPR 2023-2027 zapoznać się ze wszystkimi dokumentami, nie tylko aplikacyjnymi. Tym bardziej, że wszystkie dokumenty, w tym wzory umów, są dostępne na stronie internetowej ARiMR w momencie naboru wniosków. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na definicje znajdujące się w wytycznych do każdej interwencji, bo jak wiadomo definicje chociażby rolnika czy działalności rolniczej różnią się w zależności od celu, jakiemu mają służyć.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości lub pytań zapraszamy do kontaktu z Działem Ekonomiki i Zarządzania Gospodarstwem Rolnym w naszym Ośrodku. Wiadomo, że czasami jest to trudne, bo z powodu niejasności czy też luk w przepisach nikt nie umie rozwiązać naszych wątpliwości. Niemniej jednak należy próbować. Nie bez powodu mądrość ludowa głosi, że kto pyta nie błądzi. Choć nie brakuje zwolenników poglądu, że ten kto pyta uzyskuje wiele odpowiedzi.



Dofinansowane przez  
Unię Europejską



# Moc Gospodarstw Opiekuńczych

Inicjatywa gospodarstw opiekuńczych nie jest łatwą formą działalności gospodarstw, jednak w dzisiejszych czasach niezmiernie potrzebną. Gospodarstwo opiekuńcze to innowacyjna forma działalności, łącząca tradycyjne rolnictwo z opieką nad osobami wymagającymi wsparcia. Dzięki wykorzystaniu potencjału gospodarstwa rolnego, podopieczni mogą cieszyć się opieką o charakterze terapeutycznym, kontaktem z naturą i zwierzętami oraz aktywnym spędzaniem czasu w przyjaznym środowisku.

*Agata Zajda-Sipa*  
LODR Kalsk  
*a.zajda-sipa@lodr.pl*

## Lubuskie

Gospodarstwa opiekuńcze skierowane są przede wszystkim dla seniorów, ale uczestnikami mogą być również osoby z niepełnosprawnościami. Dla jak najlepszego poznania tej nowatorskiej funkcji społeczno-edukacyjnej gospodarstw rolnych

zorganizowany został 2-dniowy wyjazd studyjny szlakiem gospodarstw opiekuńczych (30.06-01.07.2025 r.). Jego organizatorem był Zespół ds. obsługi KSOW+ Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku.

Rok 2025 pokazuje jak inicjatywa gospodarstw opiekuńczych rozwinęła się w województwie lubuskim.

Aktualnie z projektem związane są trzy gospodarstwa: w Jasięcu, Nowym Żabnie (dwie lokalizacje) i Witosławiu,

których przedstawiciele uczestniczyli w wyjeździe. Ponadto w wizytacji udział wzięli przedstawiciele LODR, Urzędu Marszałkowskiego, LGD, ROPS oraz organizacje i stowarzyszenia społeczne. Obecność tak wielu stron związanych z gospodarstwami opiekuńczymi pozwoliła na lepsze poznanie tematyki i wymianę doświadczeń na rzecz rozwoju gospodarstw opiekuńczych w województwie lubuskim. Przedstawiciele poszczególnych jednostek zaprezentowali podczas spotkania w lubuskim gospodarstwie opiekuńczym „Gościniec Pod Dębem” w Jasięcu, prelekcje ukazujące ważną rolę gospodarstw opiekuńczych w rozwoju lokalnym i wsparciu osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Jedną z prelegentek była Izabela Kumor-Pilarczyk, Dyrektorka Departamentu PROW Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze. Przedstawiła róż-





artystycznych, spotkań z psychologiem i rehabilitantem czy pokazów. W kilku słowach działalność scharakteryzować można jako „warsztatownie kreatywności”, podróż do świata natury, piękną inicjatywę skierowaną do seniorów oraz do młodzieży i dzieci, a wszystko w klimacie legend i opowieści z Borów Tucholskich.

Bogaty w wydarzenia i emocje pierwszy dzień wyjazdu zwieńczony został spotkaniem sieciującym wszystkich uczestników. Każdy podzielił się swoim doświadczeniem, a różnorodność reprezentacji uczestników sprawiła, że rozmowom nie było końca.

### Wizytacja z recitalem

W kolejnym dniu wizytowaliśmy gospodarstwo opiekuńcze fundacji „Pozytywna Energia” w Jastrzębcu prowadzone przez Monikę Winograd. Prezentacja działań fundacji w zakresie terapii i wsparcia społecznego na obszarach wiejskich wzbogacona została prelekcją przedstawicielki Kujawsko-Pomorskiego ODR Aleksandry Hapki i niespodzianką w postaci recitalu głównych bohaterów – seniorów. Współpracę z lokalną społecznością i prezentację dobrych praktyk oraz przykładów integracji osób zagrożonych wykluczeniem przedstawiła Elżbieta Augustyńska

ne inicjatywy zielonych gospodarstw opiekuńczych w województwie lubuskim. Aleksandra Ciszewska z ROPS Zielona Góra poruszyła tematykę lubuskiego modelu usług społecznych na terenach wiejskich. Swoim doświadczeniem podzieliła się również Roksana Górna-Kopij z LGD Stowarzyszenie Kraina Lasów i Jezior wraz z przedstawicielami funkcjonującego gospodarstwa opiekuńczego Dariuszem i Marią Miśkiewicz z Nowego Żabna oraz Adrianną Muchą ze Stowarzyszenia „Bona Fides” w Jordanowie. Zwieńczeniem spotkania było wystąpienie gospodarzy – Grzegorza Fajkisa i Janusza Frączaka oraz rozmowa z seniorami dająca poczucie nieocenionej wartości takich inicjatyw.

### Kujawsko-pomorskie

Po lubuskim akcencie merytorycznym i ciekawych rozmowach, z ogromem wiedzy wyruszyliśmy szlakiem gospodarstw opiekuńczych do województwa kujawsko-pomorskiego. Gospodarstwa takie funkcjonują tam już od 10-ciu lat.

Wizytacja w pierwszym gospodarstwie „Cuda Wianki” w Lubiewicach prowadzonym przez Małgorza-

tę i Grzegorza Oparków, pokazała ciekawy model funkcjonowania gospodarstwa opiekuńczego. Działalność prowadzona przez fundację realizuje projekty skierowane do osób z wykluczeniem społecznym, głównie seniorów. Aktywizuje grupę społeczną 50+ poprzez zapewnienie dostępu do wydarzeń kulturalnych i edukacyjnych, w tym warsztatów



– reprezentantka kolejnego gospodarstwa opiekuńczego „Augustynka” nad Brdą w Tucholi. Wizyty pozwoliły na zdobycie wiedzy oraz informacji z zakresu finansowania przedsięwzięć, tworzenia kooperatyw rolnych dedykowanych gospodarstw zainteresowanych podjęciem nowych funkcji społeczno-edukacyjnych.

Wyjazd pokazał sens i potrzebę istnienia gospodarstw opiekuńczych. Uczestnicy poznali praktyczne przykłady integracji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i zasadność rozwoju takich inicjatyw. Stawką jest tu życie wielu mieszkańców obszarów wiejskich, którzy dotychczas mogli liczyć jedynie na wsparcie swoich rodzin, często ograniczone. Prezentacja doświadczeń gospodarstw

opiekuńczych jako nowatorskiej funkcji społeczno-edukacyjnej przyczyniła się do wzajemnego sieciowania się gospodarstw. Wszyscy uczestnicy pełni inspiracji, pomysłów i nowo nawiązanych kontaktów, bogatsi w wiedzę popartą dobrą praktyką wrócili, aby szerzyć i rozwijać inicjatywę gospodarstw opiekuńczych na terenie województwa lubuskiego.

Wynikiem wyjazdu, co nas niezmiernie cieszy, jest nowopowstałe zielone gospodarstwo opiekuńcze

w woj. lubuskim – Piaskowy Młyn w Rejowie, działające od 1 sierpnia realizowane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Nowego Miasteczka.

Dziękujemy właścicielom gospodarstwa opiekuńczego „Gościniec Pod Dębem” – Grzegorzowi Fajkisowi i Januszowi Frączakowi za możliwość wizytacji i podzielenie się doświadczeniem profesjonalnie prowadzonego gospodarstwa opiekuńczego.

*Organizacja wyjazdu została zrealizowana w ramach operacji pn.: Wymiana wiedzy i doświadczeń w ramach Sieci Gospodarstw Demonstracyjnych i Gospodarstw Opiekuńczych zgodnie z Planem Działania KSOW+ na lata 2023-2027 Plan Operacyjny na 2025 r.*

*Operacja realizowana przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku.*

*Operacja dofinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 –*

*Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.*

Zapraszamy

lubuskich rolników, doradców rolniczych, przedsiębiorców i przetwórców żywności,  
lubuskich winiarzy oraz członków Grup Operacyjnych EPI

na

## WYJAZD STUDYJNY DO WŁOCH

w ramach operacji pn.:

Innowacyjne metody przetwórstwa produktów roślinnych i zwierzęcych. Marketing bezpośredni włoskich producentów lokalnych zgodnie z Planem działania KSOW+ na lata 2023-2027 Plan Operacyjny na 2025 r.

W programie:

- ❖ wizytacje w gospodarstwach w regionie Abruzji (ekologicznych, winnicach, serowarniach itp.)
- ❖ poznanie szlaków przetwórczych regionu (owocowo-warzywnych, produkcji makaronu, zielarskich, wędliniarskich itp.)
- ❖ pokazy w przetwórnictwie owocowo-warzywnym i gajach oliwnych (np. pokaz tłoczenia oliwy z oliwek)
- ❖ warsztaty serowarskie i spotkania z przedstawicielami organizacji rolniczych
- ❖ szkolenie winiarskie nt. innowacji w procesie produkcji wina w regionie Abruzji
- ❖ poznanie innowacyjnych metod przetwórstwa i rozwiązań marketingowych włoskich producentów żywności
- ❖ poszerzenie wiedzy w zakresie włoskich systemów jakości żywności
- ❖ nawiązanie polsko-włoskich kontaktów w celu rozwoju i promocji nowych modeli organizacji sprzedaży i marketingu produktów z gospodarstwa

Termin wyjazdu:

**28 września – 3 października 2025 r.**

Szczegółowe informacje i program wyjazdu na stronie: [www.lodr.pl](http://www.lodr.pl)

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:

**Agata Zajda-Sipa • e-mail: [a.zajda-sipa@lodr.pl](mailto:a.zajda-sipa@lodr.pl) • tel. 68 385 20 91 wew. 456 • 516 177 401**

Operacja realizowana przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku

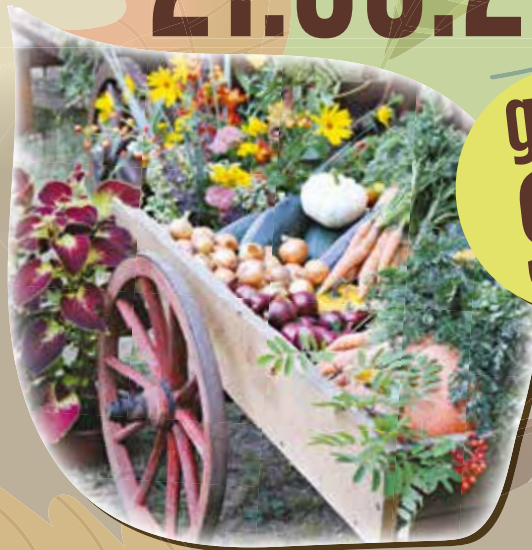
Operacja dofinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

# XXII Targi Rolnicze

## Jesień w Głiśnie

21.09.2025 r.

godz.  
9<sup>00</sup>



**WYSTAWY  
KIERMASZE  
WYSTĘPY**

**ŻYWNOSĆ  
TRADYCYJNA  
I REGIONALNA**

**PREZENTACJE  
DROBNEGO  
INWENTARZA**

**OGRODNICTWO  
SADOWNICTWO  
PSZCZELARSTWO**

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

Kalsk 91 • 66-100 Sulechów • tel./fax 68 385 20 91, 68 385 28 68 • e-mail: sekretariat@lodr.pl • www.lodr.pl

# Ogród przyjazny zapylaczom

Ogród kojarzy nam się nie tylko z miejscem relaksu i wypoczynku, ale także z ogromem włożonej w niego pracy. Tworząc ogród, warto pamiętać, by służył nie tylko nam i naszym bliskim, lecz stanowił przestrzeń, którą mogą zasiedlać zapylacze.



Kamila Janiszewska  
LODR Kalsk  
k.janiszevska@lodr.pl

## Różnorodność roślin

Planując ogród sprzyjający zwierzętom zapylającym, powinniśmy zapewnić im stały dostęp do pokarmu. Dobrze gdy roślinność w tym miejscu jest różnorodna, z długim okresem kwitnienia, dobrana w taki sposób, aby przyciągała zapylacze intensywnym zapachem i kwiatami w różnych kolorach. To właśnie odpowiedni zapach i barwa kwiatów pozwalają roślinom zwabić konkretne gatunki zapylaczy. Do zwierząt zapylających należą głównie owady, takie jak pszczoły miodne, pszczoły dzikie, muchówki, motyle dzienne i nocne, osowate, grzebaczowate, mrówki, skorki, chrząszcze, pluskwiaki i przyłżeńce. Zapylaczami są nie tylko owady, ale również ptaki, nietoperze, ślimaki czy jaszczurki. Ciekawym zjawiskiem w świecie przyrody jest malakogamia – termin ten oznacza zapylenie przez ślimaki roślin wodnych i błotnych.

Pamiętając o zapylaczach, warto posadzić w ogrodzie drzewa i krzewy takie jak: jabłoń, śliwa, grusza, wiśnia, wierzba, lipa, klon, głóg, czeremcha, dzika róża, dereń czy budleja. Projektując nasadzenia, warto pokusić się także o rośliny jednoroczne: cynię, astrę, kosmosa, żeniszka czy coraz częściej uprawianą w Polsce werbenę patagońską, która w swoim naturalnym środowisku jest rośliną wieloletnią, jednak w naszym klimacie może nie przetrwać zimy.

Istotnym elementem ogrodu dla zapylaczy powinny stać się byliny. Skupmy się na takich rodzajach roślin jak: jeżówka, kłosowiec, przegorzan, dalia, malwa, orlik, miodunka, rudbekia, tymianek, oregano.

Warto pamiętać o roślinach miododajnych, np. o lawendzie, szaławii, mniszku lekarskim, koniczynie, ogóreczniku, nagietku, chabrze bławatku, słoneczniku, facelii, gryce zwyczajnej, gorczycy białej. Ciekawym pomysłem będzie założenie w ogrodzie,

choćby niewielkich rozmiarów, łąki kwietnej. Może ona stać się alternatywą dla klasycznego trawnika, a przy okazji sprzyjać bioróżnorodności i być łatwiejsza w utrzymaniu oraz pielęgnacji.



## Woda

Dla zapylaczy woda jest niezwykle istotna, szczególnie ze względu na to, że nie potrafią jej one magazynować. Czy ktokolwiek z nas zastanawiał się, dlaczego motyle składają skrzydła? Jednym z powodów jest uniknięcie przegrzania i utrzymanie niższej temperatury ciała podczas upałów. Niektóre z owadów zapylających potrzebują wody nie tylko dla siebie – przykładem są pszczoły miodne, którym woda jest niezbędna do obniżania temperatury i podnoszenia wilgotności w ulu, a także do wsparcia młodych pszczół i karmiących matek. Owady zapylające bez stałego dostępu do wody giną, zwłaszcza w obecnych warunkach klimatycznych, kiedy panują ekstremalne upały. Warto wspomnieć je, umieszczając w ogrodzie własnoręcznie zrobione poidła. Wybieramy w tym celu szerokie, płaskie naczynie, bez ostrych i stromych brzegów. Naczynie wypełniamy naturalnymi materiałami, na przykład mchem, korą, szyszkami, drobnymi kamieniami. Ciekawą alternatywą będzie zastosowanie w nim keramzytu, wytwarzanego z naturalnej gliny,

który dzięki swojej chropowatej powierzchni umożliwi zapylaczom bezpieczne pobieranie wody.

Woda w poidle powinna być czysta, niezbyt zimna, najlepiej wymieniana codziennie. Naczynie umieszczamy w miejscu zacisznym i zacienionym. Pamiętajmy, że zapylacze mogą korzystać także ze zbiorników wodnych, takich jak stawy, sadzawki czy oczka wodne. Powinny znajdować się w nich miejsca, gdzie zapylacze usiądą i pobiorą wodę bez ryzyka utonięcia, np. wystające z wody gałęzie, kamienie, mech czy wilgotna gleba.

## Działania sprzyjające

Stwórzmy w ogrodzie przyjazne dla zapylaczy siedliska. Mogą to być odpowiednio rozmieszczone i skonstruowane z ekologicznych materiałów domki lub hotele dla zapylaczy. W ogrodzie przyjaznym zapylaczom estetyka nie jest najważniejsza. Czasami warto pozostawić na rabatce niektóre stare łodygi czy suche pędy na zimę, aby mogły w nich zimować zapylacze. Dla zwiększenia bioróżnorodności powinniśmy ograniczyć w ogrodzie koszenie trawy i grabienie liści. Nasz ogród nie musi być wymuszony i perfekcyjny, pozwólmy mu na trochę nieporządku, a zobaczymy, że zacznie budzić się do życia. Szalenie istotnym elementem ochrony zapylaczy są stosowane przez nas środki ochrony roślin. Unikajmy aplikacji chemicznych środków – wybierajmy preparaty ekologiczne, naturalne lub biologiczne, a nawet pójdźmy o krok dalej, tworząc własne wywary czy gnojówki roślinne.

Dbajmy o zapylacze, bo to dzięki nim utrzymuje się różnorodność biologiczna, a bez nich wiele roślin dawałoby mniejsze plony lub nie plonowało wcale. Pamiętajmy, że wybrane zapylacze naturalnie zwalczają określone szkodniki, zmniejszając ich populację. Ogród przyjazny zapylaczom to nie tylko piękne dla oka miejsce, ale realny wkład w ochronę środowiska i bezpieczeństwo żywnościowe.

# Koło Gospodyń Wiejskich w Siedlisku

## Strażniczki tradycji i mistrzyni rękodzieła

Koła Gospodyń Wiejskich od lat są sercem polskiej wsi, miejscem, w którym spotykają się tradycja, kreatywność i wspólne działanie. W Lubuskim nie brakuje aktywnych gospodyń, a jednym z nich jest Koło Gospodyń Wiejskich w Siedlisku w powiecie nowosolskim.

Krystyna Talaga  
LODR Kalsk  
k.talaga@lodr.pl

### Rękodzieło, które ma duszę

Członkinie KGW w Siedlisku od lat pielęgnują sztukę szycia i rękodzieła. Piękne stroje ludowe, które zakładają na występy i uroczystości, tworzą własnoręcznie. Gospodynie szyją także tradycyjne chusty i elementy strojów, dbając o każdy detal, aby zachować autentyczny, regionalny charakter.

To nie tylko kwestia estetyki. Ręcznie wykonany strój jest symbolem przywiązania do lokalnej kultury i dumy z korzeni. Każda suknia, haft i wstążka opowiadają historię poko-

leń, które przed laty tworzyły wiejską wspólnotę.

### Wieniec, których nie da się kupić

Jedną z najważniejszych tradycji w Siedlisku jest wspólne tworzenie wienców dożynkowych. To nie jest zwykła dekoracja, to symbol wdzięczności za plony i ciężką pracę rolników. Każdy kłos zboża, każda gałązka i każdy kwiat są starannie dobierane, a wieniec powstaje powoli, z sercem i szacunkiem dla dawnych zwyczajów.

„Wieniec powinien być owocem wspólnej pracy, a nie towarem na sprzedaż” – podkreślają gospodynie. I mają rację, bo prawdziwa wartość

wienca tkwi w czasie, cierpliwości i zaangażowaniu, a nie w cenie.

### Spełnione marzenie – dożynki prezydenckie

Pasja i kunszt gospodyń z Siedliska zostały docenione także na szczeblu ogólnopolskim. W 2004 roku ich wieniec trafił na dożynki prezydenckie. To prestiżowe wydarzenie, które jest marzeniem wielu twórców z całej Polski. To ogromne wyróżnienie, a zarazem dowód, że tradycja i rzemiosło z Siedliska stoją na najwyższym poziomie.

### Nie tylko tradycja – rozwój i edukacja

KGW w Siedlisku to nie tylko pielęgnowanie dawnych zwyczajów. To także nowoczesne podejście do edukacji i integracji. Panie organizują warsztaty rękodzielnicze, spotkania kulinarne, a także wyjazdy szkoleniowe, podczas których poznają nowe trendy w gospodarstwie domowym, przetwórstwie czy agroturystyce. Dzięki grantom i projektom, takim jak „Gospodynie wiejskie w akcji”, mogą realizować pomysły, które łączą tradycję z nowoczesnością.

### Dlaczego warto o tym mówić?

Bo KGW w Siedlisku to przykład, że polska wieś ma w sobie ogromną siłę w ludziach, którzy nie tylko pamiętają o tradycji, ale potrafią ją pielęgnować i przekazywać dalej. Dzięki nim święta plonów wciąż zachwycają pięknem ręcznie wykonanych wienców, a lokalne imprezy zyskują wyjątkowy, ludowy charakter.

Koło Gospodyń Wiejskich w Siedlisku to nie tylko historia i rękodzieło, ale także wspólnota, która daje przykład, jak łączyć pokolenia i tworzyć kulturę opartą na szacunku dla tradycji.



# XV Lubuski Kiermasz Ogrodniczy

## KALSK

godz. 900  
28.09.2025



**WYSTAWY  
KIERMASZE  
WYSTĘPY**

**OGRODNICTWO  
SADOWNICTWO  
PSZCZELARSTWO**

**ŻYWNOŚĆ  
TRADYCYJNA  
I REGIONALNA**

**PREZENTACJE  
DROBNEGO  
INWENTARZA**

**Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego**

Kalsk 91 • 66-100 Sulechów  
tel. 68 385 20 91, 68 385 28 68  
e-mail: sekretariat@lodr.pl  
www.lodr.pl



# Niedźwiedź w lubuskim



Niedźwiedź – niewielka wieś w gminie Łągów, otoczona lasami i jeziorami. To miejsce, w którym tradycja leśna spotyka się ze współczesną sztuką użytkową. Choć liczy zaledwie kilkaset mieszkańców, wieś zyskała rozpoznawalność dzięki corocznym zawodom drwali oraz plenerom rzeźbiarskim, których efektami są dziesiątki rzeźb zdobiących miejscowy krajobraz. Przy wjeździe do wioski, gości wita niedźwiedzica z beztrosko baraszkującymi młodymi a w centrum leniwie rozsiadły się zwaliste, przyjazne misie. Symbole opieki, spokoju i siły.

Anna Zwiąhel  
LODR Kalsk  
a.zwiahel@lodr.pl

## Etymologia i krótkie dzieje

Nazwa wsi – Niedźwiedź, ma wyraźne odwołanie do zwierzęcia, które kiedyś było symbolem puszczy i dzikiej przyrody. Mimo przekształceń administracyjnych i zmiany granic, nazwa miejscowości zachowała pierwotny, słowiański rdzeń, co było rzadkością w regionach, gdzie wiele nazw uległo germanizacji (niem. *Nidewitz/Niedewitz*) i późniejszej, powojennej polonizacji. Pierwsze wzmianki o osadzie sięgają średniowiecza (ok. XIII–XIV w.), a w kolejnych wiekach majątki należały do kilku rodów rycerskich i szlacheckich (m.in. von Schlichting, von Lossow, von

Zabeltitz, von Kunow). Na przełomie XIX i XX w. w miejscu dawnego dworu wzniesiono neogotycki pałac, który został zniszczony w 1945 roku.

## Drewniana świątynia i ślady pałacowej przeszłości

Najbardziej rozpoznawalnym zabytkiem Niedźwiedzia jest kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Obiekt zachował cechy regionalnej architektury drewnianej i figuruje w rejestrze zabytków województwa lubuskiego. Drewniany kościół w Niedźwiedziu to niewielka, ale urokliwa świątynia o konstrukcji słupowo-ramowej, której rozczłonkowana bryła i podcień oparty na filarach nadają jej charakter bliski góralskiej stylistyce. Budynek stoi na lekkim wzniesieniu i jest ogrodzony

tradycyjnym drewnianym płotem, co podkreśla jego wiejski kontekst. Ślady pałacowej przeszłości to tylko relikty parku, budynków folwarcznych i pozostałości fundamentów





sprint piłowy, precyzja cięcia, praca zespołowa oraz pokazy zrywki (w tym z użyciem koni), konkursy rzeźbiarskie, stoiska edukacyjne i aukcje charytatywne rzeźb. Wydarzenie przyciąga zawodników z całej Polski i Niemiec. Pomysłodawcą i jednym z kluczowych organizatorów jest miejscowy leśnik i przedsiębiorca usług leśnych Tomasz Karataj.

### Galeria pod gołym niebem i rola drwala-artysty

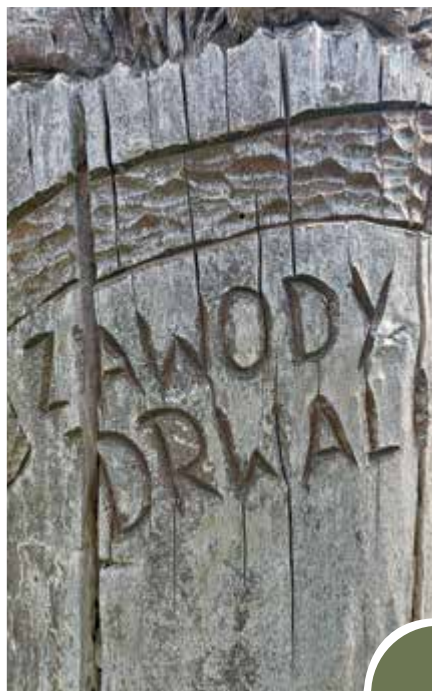
Jednym z najbardziej urokliwych efektów plenerów i zawodów są liczne rzeźby z drewna rozsiane po wsi i jej otoczeniu: anioły, niedźwiedzie, figury ludowe, diabły, postacie myśliwskie



okazałej rezydencji rodu von Kunow. Opisy i ryciny dawnych zabudowań uświadamiają nam, jak bardzo wojna i powojenna historia przemodelowały architektoniczny pejzaż lubuskich wsi.

### Zawody Drwali – od pomysłu do regionalnej wizytówki

W 2001 roku, przy okazji obchodów 600-lecia miejscowości, zainicjowano Zawody Drwali – imprezę, która szybko stała się corocznym świętem umiejętności pilarzy i integracji lokalnej społeczności z leśnikami. W programie znajdują się klasyczne konkurencje pilarzy, takie jak:



Niedźwiedź to przykład wsi, która potrafiła wykorzystać swoje leśne dziedzictwo do budowania współczesnej oferty kulturalno-turystycznej. Zawody Drwali i coroczne plenery rzeźbiarskie przekształciły piłę i dłuto w narzędzia promocji lokalnej przedsiębiorczości, a rzeźby stały się naturalną galerią plenerową. Dla rolnika, leśnika i odwiedzającego amatora przyrody Niedźwiedź to miejsce, w którym praca w lesie łączy się z pamięcią historyczną i artystyczną wyobraźnią społeczności.



i abstrakcyjne formy. Rzeźbienie stało się formą promocji wsi i źródłem dodatkowego dochodu, przyciąga też turystów szukających „leśnej sztuki ludowej”. Zawód drwala w regionie nie jest dziś tylko surową, fizyczną profesją. To połączenie wiedzy leśnej, techniki i coraz częściej kreatywności i sztuki. Rzeźba w drewnie pokazuje, że piła czy dłuto mogą przemienić surowiec w atrakcyjny produkt kulturowy i turystyczny. To również ważny element tożsamości lokalnej: „drwale” są tu ambasadorami tradycji i opiekunami lasu.



# Winobranie

## Dni Zielonej Góry, największe święto wina w Polsce

Lubuskim winiarzom oraz mieszkańcom naszego województwa wrzesień zawsze kojarzy się z Winobraniami. Teren wokół ratusza w Zielonej Górze na 9 dni zamienia się w jego serce. Stylowe domki winiarskie oraz strefy relaksu (leżaki) skupiają miłośników i znawców wina. Słychać gwar i rozmowy o winie. Mając szczęście można spotkać Bachusa wraz z jego pięknymi Bachantkami.

Jacek Stefanowicz  
LODR Kalsk  
j.stefanowicz@lodr.pl

### Łyk historii

Tradycje winiarskie Zielonej Góry i okolic sięgają nawet 1314 roku. Z tego roku właśnie pochodzą pierwsze udokumentowane wzmianki o uprawie winorośli na tych terenach. Oczywiście wygląd miasta w tamtym czasie był zupełnie inny. Potrzebna jest więc choć odrobina wyobraźni, aby widzieć jej oczami duże płacie obsadzone winnymi krzewami na nasłonecznionych wzgórzach na przykład obecnego os. Braniborskiego. Winnice wokół Zielonej Góry były najbardziej wysuniętymi na północ Europy uprawami.

Pierwsze Winobranie odbyło się według zapisów w księgach miasta w październiku 1842 roku. Wtedy też zaczęto wpisywać to wydarzenie jako najważniejsze święto miasta każdego roku.

Winobranie jest najważniejszą oraz najbardziej znaną i popularną pośród tradycji Zielonej Góry. Sygnałem do rozpoczęcia święta było bicie kościelnych dzwonów, a na ratuszowej wieży zawieszano wieniec. Miastem na czas Winobrania rządzi Bachus, symbol płodnych sił przyrody i winnej latorośli.

### Winobranie dziś

Na szczęście od kilkunastu lat powracają nie tylko tradycje związane z winiarstwem, ale także i Winobraniami. Nareszcie głównym elementem, wokół którego toczy się impreza jest

Dni Zielonej Góry bardziej przypominały pijackie imprezy niż prawdziwe święto miasta. Bardzo znaczącym był tytuł artykułu w Gazecie Lubuskiej podsumowujący jedno z Winobrań, który brzmiał „Karnawał w ryło”...

Zielona Góra w czasie Winobrania tętni życiem do późnych godzin wieczornych. To czas, kiedy centrum miasta przystrajane jest flagami w kolorach miasta, deptak jest wypełniony straganami winobraniowego jarmarku, w wielu miejscach rozbrzmiewa



wino. I co ważne – lubuskie wino. Jeszcze jakiś czas temu na straganach ustawionych wzdłuż zielonogórskiego deptaka królowało przede wszystkim piwo i wątpliwej jakości, importowane najczęściej z Węgier wino. Lubuskich winiarzy można było ze święcą szukać.

muzyka, jest głośno i kolorowo. Na scenach pojawiają znani polscy i zagraniczni artyści.

Od kilku lat, niewątpliwym hitem Winobrania są Dni Otwartych Winnic. Przez cały czas trwania Dni Zielonej Góry organizowane są kursy



Od kilku lat w imprezach winobraniowych aktywnie uczestniczy także Fundacja Tłocznia. Jest ona organizatorem degustacji komentowanych, przygotowanych w ramach Lubuskiej Akademii Wina. W większości odbywają się one w historycznych piwnicach winiarskich. Podczas spotkań można spróbować znakomitych win z regionu, posłuchać winiarzy i znanych dziennikarzy z branży winiarskiej. Impreza dedykowana jest miłośnikom win, którzy chcą poznać region Lubuski.

### Winobranie przed winobraniami

Choć Winobranie z zasady powinno odbyć się już po zbiorach, to specyfika klimatu powoduje, że święto wina w Zielonej Górze jest tak naprawdę wstępem do prawdziwego winobrania, tego, które odbywa się na poszczególnych winnicach. Koniec września i początek października, a w przypadku niektórych odmian nawet listopad, to czas, kiedy winne grona lądują w kadziach. Zaczyna się cały żmudny proces tworzenia się wina, które będzie cieszyć nasze podniebienia podczas kolejnego Winobrania Dni Zielonej Góry za rok.

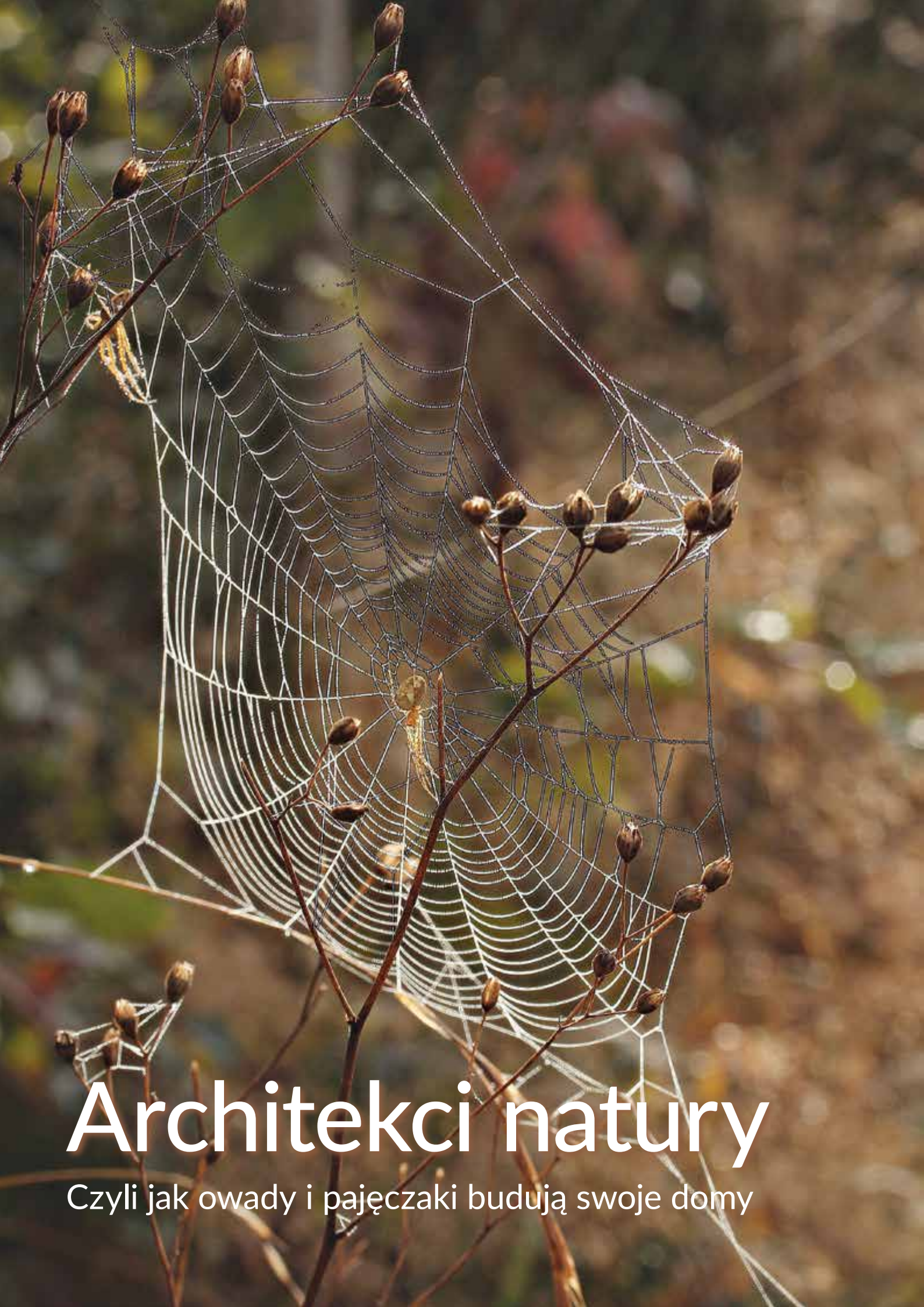
Winobusów do okolicznych winnic. Tam, właściciele czekają z opowieściami, degustacjami, koncertami i wieloma innymi atrakcjami.

W samym centrum miasta ustawiane jest także miasteczko winiarskie, gdzie w drewnianych domkach swoje wyroby oferują winiarze z całego regionu. Na Winobranii nareszcie króluje lubuskie wino. Kilkudniową zabawę wieńczy kolorowy, głośny, roztańczony i rozśpiewany Korowód Winobraniowy. Święto każdego roku przyciąga wielu turystów z Polski i z zagranicy.

### Aktywni winiarze

Stałym elementem Winobrania są konkursy na najlepsze wino. Biorą w nich udział przede wszystkim lokalne winnice, których każdego roku przybywa. Chyba nawet trudno podać, ile winnic w regionie funkcjonuje obecnie. Być może właśnie powstała kolejna, o której jeszcze nie słyszeliśmy. Przed każdym Winobraniami przeprowadzany jest także swego rodzaju casting na wino, które będzie oficjalnym trunkiem imprezy.





# Architekci natury

Czyli jak owady i pajęczaki budują swoje domy



Podczas spacerów wśród łąk, lasów czy ogrodów, możemy natknąć się na niezwykle konstrukcje stworzone przez owady (i nie tylko). Część z nich to delikatne i niemal niewidoczne pajęczyny, inne to solidne gniazda, kryjówki lub komory lęgowe. Świat owadów i pajęczaków zadziwia pomysłowością i różnorodnością form. Przyjrzyjmy się kilku fascynującym przykładom.

**Barbara Semkło**  
Główny specjalista w PPK

## Pajęczyny – mistrzostwo inżynierii

Choć pająki nie cieszą się sympatią większości ludzi, trudno nie docenić ich niezwykłych zdolności konstrukcyjnych. Pajęczyny to struktury tworzone z przędzy białkowej, produkowanej przez gruczoły odwłokowe. Służą głównie do polowania – działają jak sieci łowieckie, ale mogą też pełnić funkcje obronne.

W zależności od gatunku, pajęczyny różnią się kształtem: mogą być płaskie i symetryczne (jak u krzyżaków), przestrzenne (jak u pajaków z rodziny lejkwcowatych), a nawet przezroczyste (jak u niektórych tropikalnych gatunków). Pajęcza nie bywa porównywana do stali – przy tej samej masie potrafi być od niej bardziej wytrzymała na rozciąganie, a jednocześnie elastyczna. Pająki dbają o swoje sieci, naprawiając je i odnawiając regularnie. Pajęczyny najlepiej obserwować o poranku, gdy krople rosy podkreślają ich misterną strukturę.

## Papierowe gniazda klecanki

Na słonecznych łąkach można dostrzec gniazda klecanki polnej (*Polistes nimpha*), przedstawicielki rodziny osowatych. Jej gniazda mają postać niewielkich „parasoli” zbudowanych z masy przypominającej papier – to włókna roślinne rozdrobione i sklejone śliną. Gniazdo zawieszane jest na pojedynczej „nóżce” i pozostaje otwarte od spodu, co różni je od za-

składających gniazd os pospolitych. Taka konstrukcja utrudnia regulację temperatury, dlatego klecanki stosują ciekawe strategie: chłodzą gniazdo, dostarczając krople wody lub ogrzewają je, wprawiając swoje ciała w drgania, które generują ciepło. Choć klecanki są mniej agresywne niż inne osy, mogą użądlić, dlatego ich obserwacja powinna być ostrożna.

## Trzmiele – zapylacze z podziemnych norek

Kolejnym przykładem niezwykłego owadziego „domu” są norki w ziemi, które zamieszkuje trzmiel ziemny (*Bombus terrestris*). Te duże, puszyste owady należą do rodziny pszczołowatych i odgrywają ogromną rolę w zapylaniu roślin – również tych uprawnych, jak na przykład pomidory. Wiosną samica zakłada kolonię w opuszczonej mysiej norze, wyściela ją suchą trawą i liśćmi, a następnie buduje plastyczne komórki, w których

składa jaja. Kolonia może liczyć kilkadziesiąt osobników. Trzmiele potrafią latać w chłodniejszych warunkach – przy temperaturach poniżej 10°C, przy wietrze, a nawet podczas lekkiego deszczu, co czyni je bardzo cennymi zapylaczami. Są też łagodne i łatwe do obserwacji.

## Jak możemy pomóc owadom?

Pomoc owadom nie wymaga dużej przestrzeni. Na balkonie, tarasie czy w ogrodzie można założyć tzw. hotel dla owadów – specjalną konstrukcję z drewna, trzciny i gliny, która stwarza im bezpieczne warunki do życia i rozrodu. W ogrodzie warto również pozostawić stosy kamieni lub drewna – to idealne miejsca dla samotnych pszczół, jak np. murarka nakamionka, która tworzy gniazda z drobnych kamyczków i gliny, osadzając je w szczelinach. Nie zapominajmy też o roślinach – sama konstrukcja bez dostępu do pokarmu (czyli kwiatów bogatych w nektar i pyłek) nie wystarczy. Wybierajmy rośliny miododajne, kwitnące od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Dzięki temu zapewnimy naszym skrzydlatym sprzymierzeńcom nie tylko schronienie, ale i pożywienie. W zamian odwzajemnią się pracą przy zapylaniu – kluczową dla ogrodów i rolnictwa.



# O powszednim niepowszednio

Jeden z podstawowych pokarmów znany już w starożytności. Jadany kilka razy dziennie. Wpisany w symbolikę chrześcijaństwa. Całowany na znak szacunku. Nieodłączny element wielu świąt i uroczystości. Głęboko zakorzeniony w zwyczajach i wierzeniach ludowych, symbol współpracy i pojednania. Masowo pojawiający się w śmietnikach – jeden z najczęściej marnowanych produktów żywnościowych. Sacrum i profanum. Oto chleb nasz powszedni. Prosimy w modlitwie, aby nigdy go nam nie zabrakło, ale równocześnie, według instytucji zbierających dane na temat marnotrawstwa żywności, marnujemy 184 bochenki chleba na sekundę.

Iwona Kupińska  
LODR Kalsk  
i.kupinska@lodr.pl

## No to pieczemy

Dożynkowy czas to dobry moment, aby w skrócie przypomnieć sobie historię chleba i jego miejsce w kulturze. Bo choć wieniec jest bez wątpienia najpiękniejszym elementem dożynkowych uroczystości, to chleb jest tym najważniejszym. Najwcześniejszym rodzajem pieczywa wypiekanego na ziemiach polskich były **podpłomyki** złożone z mąki, wody i soli. Chleb, zbliżony do tego jaki znamy, pojawił się w średniowieczu wraz z powstaniem młynów. W rozwoju piekarnictwa w Polsce bardzo dużą rolę odegrały zakony i klasztory, gdyż w symbolice chrześcijańskiej chleb to ciało Chrystusa. Pieczono go zwykle raz w tygodniu, w piątek lub w sobotę.

„Technologicznym” przełomem było zastosowanie zakwasu. Przygotowaniem i wypiekiem ciasta chlebowego zajmowały się wyłącznie kobiety. Chleb wypiekano z mąki żytniej i pszennej, ale niestety tego surowca często brakowało. W celu nadania pieczywu odpowiedniej objętości do ciasta dodawano np. ziemniaki, oczywiście zmarznięte,

mąkę z grochu, fasoli czy soczewicy, otręby, plewy, cebulę albo kapustę. Na przednówku dodatki stawały się coraz mniej wartościowe, była to lebioda, perz, igliwie czy nawet kora drzew. Ciasto przygotowywano w dzieży, która zajmowała szczególne miejsce wśród sprzętów domowych. Dzieżę przekazywano z pokolenia na pokolenie, bo najbardziej cenione były te „do chleba przyzwyczajone”, z doświadczeniem, jakbyśmy dziś powiedzieli. Bardzo często je „uczłowiczano”, opisując upodobania i to, czego dzieża nie lubi, co jest kolejnym dowodem na to, jak cenny był chleb. Dzieża była także „uczestniczką” wesel – siedziała przy niej panna młoda. Takie to były początki naszego ulubionego pieczywa.

Dzisiaj każda wizyta w piekarni to powód do zadumy przy ladzie przed dokonaniem zakupu, bo pomysłowość piekarzy zdaje się nie mieć końca. Niemniej jednak pewne gatunki chleba czy pieczywa pojawiły się dość dawno i trwają do dzisiaj. Jeżeli nie w asortymencie piekarni, to na pewno w widowiskach obrzędowych.

## Chleb? Dokładniej proszę

Przykładem pieczywa z historycznym rodowodem, bo co najmniej piętnastowiecznym, jest **chleb**

**prądnicki**, który znajduje się na europejskiej liście produktów oznaczonych znakiem Chronione Oznaczenie Geograficzne. Chleb ten wypieka się z mąki żytniej i pszennej, gotowanych ziemniaków i otrąb żytnich. Do ciasta dodaje się świeżych drożdży. Bochenki pierwotnie ważyły do 14 kg. Początkowo był to rarytas podawany królowi i biskupom. Jest to chleb dojrzewający, najlepszy na drugi dzień po wypieku.

Innym rodzajem chleba „z historią w tle” jest **pumpernikiel** wywodzący się z Niemiec – pieczywo żytnie na zakwasie, o ciemnym kolorze, pieczone w niskiej temperaturze, o kwaskowatym smaku. W roku 2009 pumpernikiel został wpisany na Listę produktów tradycyjnych województwa pomorskiego.

Kolejnym przykładem pieczywa z tradycją jest **krakowski obwarzanek**. Pierwsze polskie wzmianki o obwarzankach pochodzą z XIV wieku, ponoć lubiła je królowa Jadwiga. Nazwa tego pieczywa wynika ze sposobu przygotowania – wyrobione z ciasta obwarzanki wrzuca się przed pieczeniem do gorącej wody w celu obgotowania, czyli obwarzania. Pisząc o znaczeniu chleba w kulturze ludowej nie sposób nie wspomnieć o korowaju (kołaczku weselnym). **Korowaj** można było mieć tylko na jednym weselu w życiu, wdowie i wdowcowi już go nie pieczono. Jeśli się nie udał, powtórki nie było. Cały proces wypieku przebie-



gał według szczegółowego scenariusza. Z powodu ograniczeń edytorskich nie wspomnę już nawet o tym, jakie były konsekwencje dla nowożeńców, jeżeli coś poszło nie tak przy wypieku czy zdobieniu korowaja. Często pieczono dwa kołaczki – dla panny młodej i pana młodego. Kołacz udekorowany był ulepionymi z ciasta ptaszkami, szyszkami, kłosami, kwiatami, słońcem i księżycem. Każdy z tych symboli miał znaczenie, związane głównie z płodnością i miejscem człowieka we wszechświecie. Wraz z korowajem pieczono mnóstwo drobnego pieczywa w celach, jakbyśmy to dziś ujęli – marketingowych. Były to szyszki (niewielkie bułeczki z plecionką),



małe kołaczki, gąski, kokoszki, kogutki (z prawdziwymi piórami), kaczuski, lalczki. Wypiekami tymi obsypywano pannę młodą, obdarowywano gości weselnych oraz dzieci.

Powszechnie wypiekaniem pieczywem obrzędowym były **bocianie łapy**, w zależności od regionu zwane też busłowymi łapami, bocianami czy bocianimi holopami. Wypiek ten miał związek z kultem bociana w tradycji ludowej, który był zwiastunem wiosny, przynosił dzieci, zjadał żaby i owady, pod postacią których mogły kryć się zmyry. Przytoczone przykłady pieczywa i jego roli w kulturze świec-

kiej czy religijnej to tylko niewielki ułamek tego, co kryją wspomnienia naszych babek i dziadków, biblioteczne regały czy zakamarki strychów i piwnic. Mam nadzieję, że już nigdy nie spojrzą państwo na kanapkę z chleba tak samo, teraz będziecie mieć przed oczami jej znakomitych przodków.

### Było o chlebie, to teraz o niebie

Chleb to nie tylko pokarm, to także cała sfera związana z duchowością, z jego symboliką i wierzeniami. Ta rola naszego pieczywa powszedniego w kulturze słowiańskiej jest tak bogata, że stanowi temat na opasły tom. Spróbujmy więc się chociaż do tematu zbliżyć.

Chleb w wierze chrześcijańskiej posiada element boskości, czego szczytowym przejawem jest opłatek, czyli chleb eucharystyczny. Samo pieczenie chleba było symbolem przemiany, a piec do jego wypieku traktowany jako miejsce, gdzie łączą się dwa światy – nasz, ludzi żyjących oraz zaświaty, skąd mogą przybyć demony. Aby więc proces pieczenia chleba przebiegł prawidłowo, czyniono na cieście nożem znak krzyża. Najważniejszym jednak elementem przy wypieku było naznaczenie już upieczonego chleba znakiem krzyża na jego spodniej stronie, bo właśnie „z dołu” mogły przybyć siły nieczyste. Nie było obojętne, kto ten znak krzyża czynił – mogła to zrobić osoba, która brała czynny udział w chrzcie człowieka, czyli w praktyce chrzestni. Czynność tę zwano żegnaniem chleba.

Bardzo ważną w kulturze częścią chleba była przylepka zwana też piętka. Jeżeli komuś darowało się chleb, należało pozostawić sobie piętka, aby zatrzymać chleb u siebie. Na przykład wierzono, że jeśli żebrakowi da się chleb w całości, to podzieli się jego los. W ogóle spożywanie piątek miało zapewnić pomyślność, a już na pewno powodzenie w miłości. Bardzo ważny był wygląd chleba po upieczeniu. Jeśli nie wyglądał on idealnie, zwiastowało to różnego rodzaju nieszczęścia. Zakazane było podawanie chleba przez

próg, który traktowany był jako granica pomiędzy czymś swojskim, czyli domem, a obcym światem pełnym demonów. Gościa należało zaprosić więc do domu, co większości z nas pozostało do dzisiaj i świadczy o grzeczności.

Chleb był szeroko stosowany w medycynie ludowej, stanowił symbol pomyślności, używano go w rytuałach związanych z płodnością czy zapewnieniem sobie powodzenia w miłości. Był ofiarą dla przodków, odstraszał demony, nie mogła się obyć bez niego budowa domu, miał właściwości wróżebne. Jako przykład tej ostatniej funkcji można przytoczyć wróżbę na temat dalszych losów dziecka. Po zakończeniu karmienia dziecka piersią na ławie stawiono przed nim chleb, jajko na twardo, monetę, różgę, a u bogatszych jeszcze dodatkowo książkę. To, co dziecko najpierw chwyciło, miało przepowiadać jego dalszy los. Chleb symbolizował gospodarność prowadzącą do zamożności, moneta bogactwo, różga spokojne usposobienie, jajko łakomstwo, a książka uczoność bądź kapłaństwo. Czy jakoś to się państwu nie kojarzy?

### Chleb – moc powraca

Pieczenie chleba stało się modne. Internet roi się od przepisów na pieczywo, księgarnie pełne są publikacji na ten temat, stoiska ze swojskim chlebem przeżywają na targach i kiermaszach obłężenie, warsztaty z pieczenia czy zdobienia chleba gwarantują rekordową frekwencję. Można by stwierdzić, że powodem takiego stanu rzeczy jest chęć zdrowego odżywiania się. Ale chyba nie jest to jedyny powód, bo zainteresowanie kulturą ludową przeżywa renesans. Dzisiaj wielu ludzi szczeni się wiejskim pochodzeniem, choć nie zawsze było to takie oczywiste, mogło być nawet powodem kompleksów. I nic w tym dziwnego, w końcu wszyscy jesteśmy ze wsi z prostego powodu – miasta powstały później. Na temat kultury ludowej można mieć różne zdanie, może się podobać lub nie, ale ma jedną, niezaprzeczną zaletę – jest autentyczna i nasza.



# KUCHNIA CIOCI KRYS

## Dynia – smak jesieni w Twojej kuchni

Wrzesień przynosi ze sobą chłodniejsze dni i bogactwo darów natury. Wśród nich króluje dynia – warzywo pełne smaku, koloru i zdrowia. W tym miesiącu zapraszam Was do mojej kuchni, gdzie dynia staje się bohaterką czterech wyjątkowych przepisów: aromatycznej zupy-kremu, złocistych kotlecików, słodkiego dżemu oraz korzennej tarty. Każde z tych dań to połączenie prostoty, sezonowości i domowego ciepła. Mam nadzieję, że zainspirują Cię do kulinarnych eksperymentów i pozwolą cieszyć się smakiem jesieni przez cały rok.

*Krystyna Talaga*  
LODR Kalsk  
k.talaga@lodr.pl

### Zupa-krem z dyni

#### Składniki (4 porcje)

- ok. 800 g dyni (Hokkaido lub pizmowa), pokrojonej w kostkę

- 1 cebula, drobno posiekana
- 2 ząbki czosnku, przeciśnięte przez praskę
- 1 ziemniak (ok. 150 g), pokrojony w kostkę
- 500 ml bulionu warzywnego lub rosołu
- 100 ml śmietany 30% (lub jogurtu naturalnego)

- sól, pieprz, szczypta gałki muszkatołowej oraz papryczki chili
- olej lub masło do podsmażenia
- opcjonalnie: zioła, pestki dyni lub grzanki do dekoracji

#### Jak to robię?

Na początku podsmażam cebulę i czosnek na maśle aż się zeszkłą. Wrzucam pokrojoną dynię i ziemniaki, zalewam bulionem i gotuję, aż warzywa będą miękkie. Blenduję całość na gładko, doprawiam solą, pieprzem i gałką muszkatołową, a przed podaniem rozrzedzam śmietaną. Na talerz zawsze dodaję garść prażonych pestek lub chrupiące grzanki. Prosto, ciepło, domowo.

### Kotleciki z dynią

#### Składniki (ok. 12 sztuk)

- 300 g upieczonej lub gotowanej dyni, rozgniecionej na purée
- 200 g ugotowanych i przeciśniętych ziemniaków
- 1 jajko
- 2 łyżki bułki tartej (plus dodatkowa do obtoczenia)
- sól, pieprz, majeranek, czosnek w proszku (według gustu)
- olej do smażenia

#### Jak to robię?

Purée z dyni mieszam z ziemniakami, jajkiem, bułką i przyprawami – powinna być zwarta masa. For-





muje kotleciki, obtaczam je lekko w bułce i smażę na złoty kolor. Wychodzą miękkie w środku, chrupiące na zewnątrz – idealne na obiad lub przekąskę z dodatkiem domowego sosu.

## Tarta dyniowa

**Składniki (forma: ok. 24 cm)**

### Ciasto kruche

- 🍷 200 g mąki
- 🍷 100 g zimnego masła, pokrojonego w kostkę
- 🍷 1 żółtko
- 🍷 2-3 łyżki zimnej wody
- 🍷 szczypta soli

### Masa dyniowa

- 🍷 400 g purée z dyni
- 🍷 2 jajka
- 🍷 100 ml śmietanki 30%
- 🍷 50 g brązowego cukru
- 🍷 pół łyżeczki cynamonu, ¼ łyżeczki imbiru, szczypta gałki i goździków

### Jak to robię?

Mieszam mąkę z solą, dodaję zimne masło i ucieram palcami aż do kruszenia. Dodaję żółtko i wodę, zagniatam szybko ciasto, chłodzę je w lodówce przez 30 minut. Po schłodzeniu wykładam na formę, rozwałkuję, nakłuwam widelcem i podpiekam w temperaturze 180°C przez 12-15 minut. W tym czasie wlewam masę: dyniowe purée, jajka,

śmietanka, cukier i przyprawy – mieszam delikatnie. Wlewam na spód i piekę ok. 35-40 minut, aż masa się zetnie na brzegach. Studzę powoli. Tarta najlepsza jest następnego dnia, kiedy smaki się przegryzą.

## Dżem z dyni i marchewki

### Dlaczego warto go zrobić?

Lubię kiedy kuchnia pachnie suszonymi liśćmi i przyprawami, ten dżem mówi właśnie o tym. Dynia i marchewka spotykają się tutaj w idealnym tonie: słodko, aromatycznie i... zdrowo. Robię go razem z synem, bo to taki moment, gdy wspólnie stoimy w kuchni i gotujemy kociołek dobrego smaku.

### Składniki (na ok. 6 słoików po 330 ml)

- 🍷 1,5 kg dyni Hokkaido, obranej i pokrojonej w kostkę
- 🍷 2 duże marchewki, obrane i pokrojone w plastry lub małe kawałki
- 🍷 1/3 szklanki (ok. 80 ml) ciepłej wody
- 🍷 1/3 szklanki cukru (wg smaku, można dać więcej)
- 🍷 opcjonalnie: kawałki jabłka lub skórkę z cytryny dla kwaskowości

### Jak to robię?

Do garnka wlewam około 1/3 szklanki ciepłej wody. Wsypuję dynię i marchew. Gotuję na małym

ogniu przez około 20 minut, aż będą miękkie i pachnące.

Jeśli lubisz dżem z trochę słodszej nuty, dorzuc pokrojone jabłka i gotuj razem, aż wszystko się rozpułynie. Następnie dodaję odmierzoną porcję cukru, mieszam i gotuję kolejne 5 minut, aż masa zgęstnieje. Przekładam gorący dżem do wyparzonych słoików, zakręcam i od razu odwracam do góry dnem – to taki sprytny sposób na wekowanie. Zostawiam do całkowitego wystygnięcia i zanoszę do naszej domowej spiżarni.

Ten dżem zamyka sezon dyniowy w najlepszy możliwy sposób, jest prosty, domowy i rozgrzewający jak kubek gorącej herbaty. Dynia i marchewka razem tworzą coś więcej niż tylko nadzienie, to smak wrześniowego poranka, słońca i zapachu liści. Wystarczy kromka świeżego chleba, a dżem robi całą robotę.

Dyniowe przepisy to dla mnie coś więcej niż tylko gotowanie, to sposób na zatrzymanie jesiennego ciepła w sercu. Każda z tych potraw ma swoją historię: zupa-krem rozgrzewa po chłodnym dniu, kotleciki są idealne na szybki obiad, a tarta dyniowa to prawdziwa uczta smaków. Dżem z dyni i marchewki zamknięty w słoiku to sposób na zachowanie smaku jesieni na dłużej. Mam nadzieję, że te przepisy wniosą do Twojej kuchni odrobinę jesiennego ciepła i smaku.

# Piwnica zawsze się przydaje

## Czym jest pod względem prawnym?

Piwnica, jako część budynku, pełni w praktyce wiele funkcji – od przechowywania przedmiotów po użytkowanie w celach gospodarczych. Jednak jej status prawny nie zawsze jest jednoznaczny i zależy od konkretnego kontekstu – zarówno technicznego, jak i prawnego. W polskim prawie pojęcie „piwnicy” nie posiada jednej, ściśle określonej definicji, dlatego jego znaczenie wynika z wykładni przepisów kodeksu cywilnego, ustawy o własności lokali oraz orzecznictwa sądów.

Piwnica może być uznana za część wspólną nieruchomości albo pomieszczenie przynależne do lokalu mieszkalnego, w zależności od tego, jak została ujęta w dokumentacji technicznej budynku, w akcie stanowiącym o własności nieruchomości oraz w księdze wieczystej.

Zgodnie z ustawą o własności lokali (art. 2 ust. 4) częścią własności lokalu mogą być pomieszczenia, które nie służą do zaspokajania podstawowych potrzeb mieszkaniowych, ale są funkcjonalnie związane z lokalem. Przepis ten stanowi, że do lokalu mogą przynależeć, jako jego części składowe, pomieszczenia, choćby nawet do niego bezpośrednio nie przylegały lub były położone w granicach nieruchomości gruntowej poza budynkiem, w którym wyodrębniono dany lokal, a w szczególności: piwnica, strych, komórka, garaż, zwane dalej „pomieszczeniami przynależnymi”. Aby piwnica została uznana za przynależność, powinna być jednoznacznie przypisana do konkretnego lokalu w dokumentacji, ujęta w umowie o ustanowienie odrębnej własności lokalu i wpisana w dziale

I księdze wieczystej danego mieszkania. Jako przynależność dzieli ona wówczas los prawny lokalu i co do zasady nie może być od niego odłączona. Warto również zaznaczyć, że z punktu widzenia podatkowego oraz przy sprzedaży nieruchomości, posiadanie piwnicy jako pomieszczenia przynależnego do mieszkania może zwiększać wartość lokalu i istotnie wpływać na warunki transakcji.

W praktyce często spotyka się sytuacje, w których właściciele mieszkań korzystają z piwnic niewidniejących w księdze wieczystej ich lokalu. Piwnice takie należą do części wspólnych budynku. Jeśli piwnica nie zostanie uznana za przynależność lokalu, stanowi – podobnie jak klatka schodowa czy winda – współwłasność wszystkich właścicieli. W tym przypadku właścicielowi lokalu przysługuje jedynie udział ułamkowy lub procentowy w nieruchomości wspólnej, w tym w piwnicy. Właściciel mieszkania ma wówczas prawo do współkorzystania z piwnicy zgodnie z uchwałami wspólnoty mieszkaniowej lub spółdzielni. Spory dotyczące korzystania z piwnic często wynikają właśnie z nieprecyzyjnych zapisów w dokumentach lub braku formalnego wydzielenia pomieszczeń przynależnych.

Należy pamiętać, że z faktu, że dany właściciel (lokator) mieszkania korzysta z konkretnej piwnicy nie można wywodzić, iż jest ona przynależnością do jego lokalu. To, że użytkujemy daną piwnicę, wynika z tzw. „faktów dokonanych”, czyli umowy dorozumianej (uważanej za istniejącą poprzez sam fakt określo-



■ **Aleksandra Kowalewska**  
Radca prawny  
tel. 724 419 576

nego zachowania). W takiej sytuacji jest to umowa o podział do korzystania (tzw. podział *quoad usum*). Choć można ją nieco sformalizować i wpisać do księdgi wieczystej, to nie jest ona trwałym prawem.

Podsumowując, piwnica pod względem prawnym może mieć różny status – od części wspólnej budynku po pomieszczenie przynależne do mieszkania. Kluczowe znaczenie ma tutaj sposób ujęcia tej przestrzeni w dokumentacji technicznej i prawnej nieruchomości. Przy zakupie lub sprzedaży lokalu warto sprawdzić, czy piwnica jest ujęta w księdze wieczystej oraz jaki jest jej formalny status, aby uniknąć nieporozumień i problemów prawnych w przyszłości.



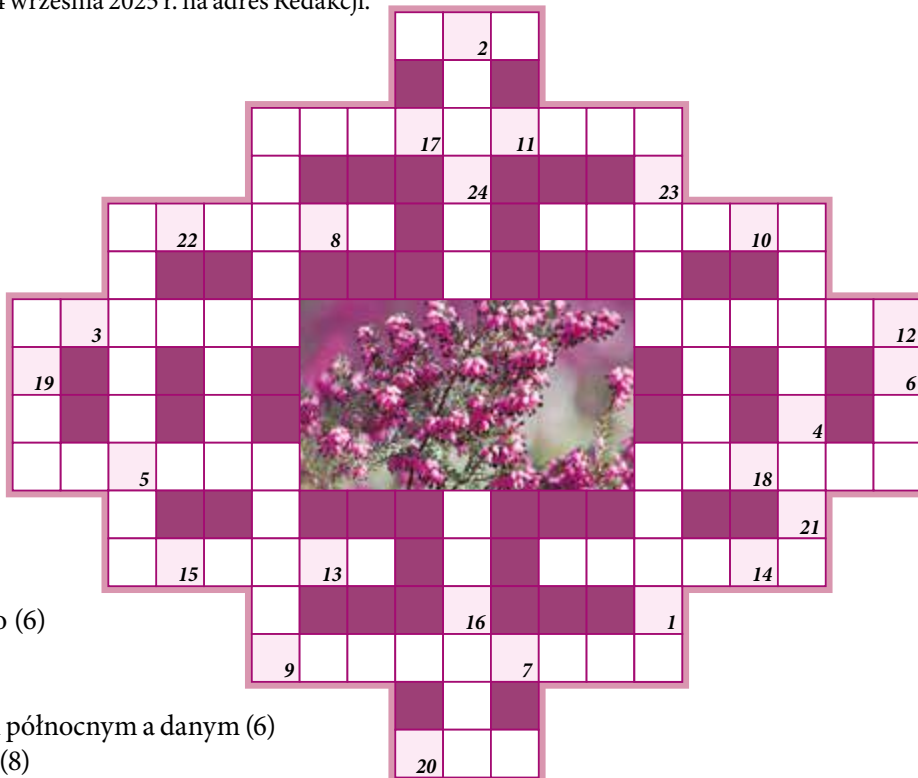


Objaśnienia wyrazów podano w dowolnej kolejności (w nawiasie liczba liter w wyrazie). Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie, którego treść należy przysłać do 24 września 2025 r. na adres Redakcji.

## Krzyżówka nr 8

### OBJAŚNIENIA WYRAZÓW:

- zastąpienie czegoś czymś (6)
- zespół artystów (5)
- tkanina z wzorem (9)
- zasiada w sądzie (6)
- strzelanie do... (4)
- zęby (3)
- obszarpaniec (8)
- taniec (5)
- część budynku (6)
- tył konia (3)
- perfekcjonista (6)
- imię Lollobrygidy (4)
- smaczny owoc (9)
- region Polski (5)
- naukowiec badający środowisko (6)
- styl w architekturze (6)
- kawał drewna (4)
- kąt mierzony między kierunkiem północnym a danym (6)
- końcówka skoku narciarskiego (8)
- Rieu, skrzypek i dyrygent (5)
- kończy (4)
- jeden z ewangelistów (6)
- mieszka na Śląsku (6)
- nonsens (6)



Rozwiązanie krzyżówki nr 7:

**Na jednej ziemi kłkol i pszenica rośnie**

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nagrodę ufundowaną przez LODR wygrała pani Ewa z Żar.

Gratulujemy

Zachęcamy do zabawy



Cenne nagrody czekają

## Rebus nr 8

Rozwiązanie rebusu oraz dane dziecka (imię i nazwisko, wiek oraz adres zamieszkania) należy przysłać do 24 września 2025 r. na adres Redakcji.

Rozwiązanie rebusu nr 7:

**Upragnione wakacje**

Nagrodę wygrała Anastazja z Gubina

Gratulujemy



~~BOŁ~~



MIA = J



A = E



~~P~~

**UWAGA!** Rozwiązanie krzyżówki i rebusu można przysłać pocztą elektroniczną na adres: [redakcja@lodr.pl](mailto:redakcja@lodr.pl)

# INFORMACJE RYNKOWE

DODATEK DO LUBUSKICH AKTUALNOŚCI ROLNICZYCH **8**

Wszystkie dane zebrano na 24 sierpnia 2025 r.

## Z lubuskich targowisk /ceny w zł/

Nazwa artykułu	j.m.	Gorzów Wlkp.	Gubin	Międzyrzecz	Nowa Sól	Sulechów	Świebodzin	Witnica	Żary
Jaja	szt.	1,30 – 1,50	1,40	0,80 – 1,20	0,70 – 1,20	1,10	1,30	1,2 – 2,0	0,80 – 2,00
Ziemniaki	kg	3,00	2,00	3,00	3,00	3,00	3,00	3,00	2,90 – 3,00
Cebula	kg	6,00	4,00	5,00 – 8,50	5,00	4,00	7,00	5,00	5,00 – 6,00
Czosnek	szt.	3,00	4,00	4,50	3,00	3,50	4,00	5,00	3,50
Marchew	kg	4,00	4,00	5,00	5,00	4,00	5,00	5,00	6,00
Pietruszka	kg	9,00	15,00	10,00	10,00	12,00	12,00	10,00	5,00
Pietruszka natka	pęczek	3,00	3,00	3,00	2,50	3,00	3,00	3,00	3,50
Buraki czerwone	kg	6,00	4,00	4,50	4,00	4,00	5,00	4,00	6,00
Por	kg/szt.	4,00**	4,00	4,00**	4,00	4,00	4,00**	5,00**	4,00**
Seler	kg	9,00	4,00	9,50	8,00	9,00	8,00	5,00	5,00**
Włoszczyzna	pęczek	7,00	7,50	8,50	5,00 – 8,00	9,50	7,00	–	7,00 – 9,00
Ogórek	kg/szt.	12,00	12,00	10,0 – 13,0	8,00	12,00	12,00	12,00	10,0 – 15,0
Ogórek kiszony	kg	16,00	10,00	11,00	15,00	13,00	–	11,0 – 14,0	–
Cukinia	kg/szt.	4,00	2,50	5,00	6,00	8,00	10,00	10,00	7,00
Pomidor	kg	6,00	8,00 – 12,0	11,0 – 15,0	4,00	6,50	10,00	8,0 – 10,0	6,0 – 15,0
Papryka czerwona	kg	10,00	10,0 – 15,0	10,00	10,00	9,00	12,00	8,00	10,0 – 15,0
Kapusta biała	kg/szt.	7,00*	3,00	6,5 – 7,0**	6,00	7,00**	8,00**	3,0 – 7,0**	5,0 – 10,0**
Kapusta biała kiszona	kg	8,00	7,00	12,00	8,00	10,00	–	11,00	10,00
Kapusta pekińska	kg/szt.	10,00*	4,00*	7,50**	8,00	7,00	–	12,00	–
Kalafior	szt.	7,00	7,00	8,50	7,00	7,50	8,00	–	8,0 – 10,0
Brokuł	szt.	9,00	8,00	–	–	7,00	8,00	–	7,00
Sałata	szt.	5,00	1,50 – 4,00	4,50	4,00	4,00	–	6,00	5,00
Szczypior	pęczek	3,00	2,50	3,50	3,00	3,00	3,00	5,00	3,00
Koper	pęczek	3,00	2,50	4,50	3,00	4,00	4,00 – 5,00	4,00	3,00
Rzodkiewka	pęczek	3,00	2,50	3,50	3,00	4,00	3,00	4,00	3,50
Kalarepa	kg/szt.	3,00	1,50	5,00**	–	4,00**	4,00	–	5,00**
Fasola szparagowa	kg	15,00	12,00	14,00	10,00	12,00	15,00	15,00	11,0 – 15,0
Pieczarki	kg	12,00	14,00	–	–	12,00	12,0 – 15,0	–	8,00
Chrzan	kg	26,00	28,00	28,00	25,00	27,00	30,00	32,00	25,0 – 28,0
Miód	kg	40,0 – 50,0	50,00	42,0 – 58,0	40,00	40,00	–	40,0 – 50,0	35,0 – 90,0
Jabłka	kg	7,00	3,00 – 8,00	9,50	8,00	8,00	10,00	8,0 – 9,0	6,00 – 8,00
Gruszki	kg	8,00	8,00	7,50	7,00	9,00	10,00	10,0 – 13,0	7,00 – 9,00
Truskawki	kg	24,00	25,00	24,00	26,00	25,00	–	–	–
Borówki	kg	20,00	35,00	25,00	24,00	25,00	20,00	25,00	18,0 – 24,0
Śliwki	kg	7,00	5,00	9,0 – 11,0	8,00	8,00	8,00	7,0 – 10,0	7,80
Brzoskwinie	kg	8,00	8,00	11,00	–	–	–	5,00	8,00 – 12,00

Objaśnienie: \* - kg \*\* - szt. \*\*\* - pęczek

## ZBOŻE PASZOWE

Powiat	jęczmień paszowy cena zł/t		żyto paszowe cena zł/t		owies paszowy cena zł/t		pszenica paszowa cena zł/t		pszennyto paszowe cena zł/t	
	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.
Gorzowski	640	650	600	650	x	x	700	700	650	700
Krośnieński	640	650	600	650	x	x	700	700	650	700
Międzyrzecki	640	650	600	650	x	x	700	700	650	700
Nowosolski	630	650	530	650	520	520	680	720	650	700
Słubicki	640	650	600	650	x	x	700	700	650	700
Strzelecko- -Drezdenecki	640	650	600	650	540	540	700	700	640	700
Sulęciński	640	650	600	650	600	610	700	700	650	700
Świebodziński	640	650	590	650	590	590	700	720	650	700
Wschowski	640	650	600	650	x	x	700	720	650	700
Zielonogórski	640	650	600	650	x	x	700	720	650	700
Żagański	640	650	600	650	x	x	700	720	650	700
Żarski	640	650	600	650	x	x	700	720	650	700

Tabela przedstawia sierpniowe ceny zbóż paszowych w województwie lubuskim z podziałem na powiaty.

Z zebranych danych wynika, że cena jęczmienia paszowego wahała się od 630 zł/t w powiecie nowosolskim do 650 zł/t w całym województwie. Cena żyta paszowego kształtowała się na poziomie od 530 zł/t w powiecie nowosolskim do 650 zł/t w całym województwie.. Odnotowano cenę owsa paszowego na poziomie od 520 zł/t do 610 zł/t. Cena pszenicy paszowej oscylowała w granicach od 680 zł/t w powiecie nowosolskim do 720 zł/t. Natomiast cena pszenżyta paszowego kształtowała się na poziomie od 640 zł/t w powiecie strzelecko-drezdeneckim do 700 zł/t w całym województwie.

Zestawienie zostało sporządzone na podstawie cen obowiązujących 19-20.08.2025 r.

*Dane pozyskane z punktów skupu znajdujących się na terenie województwa lubuskiego*

## O G Ł O S Z E N I A D R O B N E

### Powiat gorzowski

- ❖ Sprzedam kombajn Bizon REKORD Z058, rok prod. 1988, stan dobry – gm. Kłodawa, tel. 503 823 442.
- ❖ Oddam w dzierżawę ziemię orną – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454. [9,10,11]

### Powiat krośnieński

- ❖ Sprzedam siano w kostkach – gm. Krosno Odrz., tel. 693 874 053.
- ❖ Sprzedam ziemię orną 8,5 ha; silnik 3-fazowy 11 kW; kosiarkę spalinową do trawy z napędem, sprawną; betoniarkę 280 l na kołach gumowych, 2 szt.; pompę wtryskową do Bizona SW400; glebogryzarkę ogrodowa sprawną; – gm. Krosno Odrz., tel. 509 478 057. [6,7,8]
- ❖ Sprzedam pszenicę ozimą w ilości 2,8 t, cena 110 zł/m. – gm. Krosno Odrz. tel. 695 202 103. [7,8,9,10]
- ❖ Sprzedam agregat ścierniskowy 5 łap, 210 cm szeroki z talerzami i wałem strunowym, firma Krośniewice, – gm. Krosno Odrz., tel. 791 874 238. [7,8,9,10]
- ❖ Sprzedam ciągnik C360 – gm. Dąbie, tel. 500 189 021. [9,10,11]
- ❖ Sprzedam 10 obciążników (przód) do Same Deutz Lamborgini; 2 opony 12,4x28; 2 opony z dętkami 18,4x34; elektryczną wialnię do czyszczenia zboża – gm. Dąbie, tel. 512 072 970 (wieczorem). [9,10,11]
- ❖ Sprzedam obornik bydłocy ok. 1000 t lub wymienię na produkty rolne – gm. Dąbie, tel. 697 280 564. [9,10,11]

### Powiat międzyrzecki

- ❖ Sprzedam siano i sianokiszonkę w balach – gm. Pszczew, tel. 693 873 673
- ❖ Sprzedam brony ciężkie, śr. 20 oraz betoniarkę 250 l – gm. Przytoczna, tel. 696 605 548. [9,10,11]

### Powiat nowosolski

- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Class Gigant, heder 3,20 m, w dobrym stanie, cena 8000 PLN; kozy, mieszanka anglonubijska, dojne wraz z małymi, cena od 150 zł do 500 PLN; klacz śląską zażrebioną, wiek 16 lat, cena 8000 PLN – gm. Kozuchów, tel. 608 667 553. [6,7,8]
- ❖ Sprzedam opryskiwacz zawieszany Tad-Len, pojemność 600 l, belka 15 m, rok 2020, stan bardzo dobry, mało używany; pług 3-sikobwy, 2 szt.; prasę kostkującą Sigma Z-224 – gm. Kozuchów, tel. 787 119 694. [9,10,11]

### Powiat słubicki

- ❖ Sprzedam silnik 7,5 kW, Krajzegę 5,5 kW, siewnik Poznaniak, szer. 2,7 m – gm. Górzycza, tel. 95 759 15 08.
- ❖ Sprzedam kultywator 5 m i pług 4-sikobwy Polski – gm. Rzepin, tel. 607 274 796.

### Powiat strzelecko-drezdenecki

- ❖ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, żyto – miejscowość Strzelce Krajeńskie, tel. 667 023 064.

### Powiat sulęciński

- ❖ Sprzedam grunty orne (do 10 ha) na terenie gminy Lubniewice, tel. 507 197 255.
- ❖ Sprzedam i dowiozę prosiaki lub zamienię za zboże – gm. Krzeszyce, tel. 509 975 905.
- ❖ Sprzedam przyczepkę samochodową do przewozu bydła i koni, 2 szt., sprawną, zarejestrowaną i opłaconą – gm. Sulęcina, tel. 663 444 183. [9,10,11]

### Powiat świebodziński

- ❖ Kupię ciągnik Zetor, przystawkę i siewnik do kukurydzy oraz rozsiewacz nawozu – tel. 728 032 907.

## ZBOŻA KONSUMPCYJNE I ROŚLINY MOTYLKOWE

Powiat	pszenica konsumpcyjna cena zł/t		rzepak cena zł/t		żyto konsumpcyjne cena zł/t		jęczmień konsumpcyjny cena zł/t		kukurydza cena zł/t		groch cena zł/t		bobik cena zł/t		łubin słodki cena zł/t	
	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.
Gorzowski	700	800	1900	1900	x	x	x	x	750	800	x	x	x	x	x	x
Krośnieński	700	800	1900	1900	600	600	x	x	750	800	700	900	x	x	x	x
Międzyrzecki	700	800	1900	1900	x	x	x	x	750	800	x	x	x	x	x	x
Nowosolski	680	800	1900	1970	560	560	630	630	750	800	880	900	900	900	950	950
Słubicki	700	800	1900	1900	x	x	x	x	750	800	x	x	x	x	x	x
Strzelecko-Drezdenecki	700	800	1900	1970	600	610	x	x	750	940	900	900	x	x	1000	1000
Sulęciński	700	800	1900	1900	x	x	x	x	750	800	x	x	x	x	x	x
Świebodziński	700	800	1900	2000	600	620	x	x	750	800	900	900	x	x	850	850
Wschowski	700	800	1900	1900	x	x	x	x	750	800	x	x	x	x	x	x
Zielonogórski	700	800	1900	1900	580	620	640	640	750	800	x	x	x	x	x	x
Żagański	700	800	1900	1900	x	x	x	x	750	800	x	x	x	x	x	x
Żarski	700	800	1900	1900	x	x	x	x	750	800	x	x	x	x	x	x

Tabela przedstawia sierpniowe ceny zbóż konsumpcyjnych oraz roślin motylkowych w województwie lubuskim z podziałem na powiaty.

Z zebranych danych wynika, że cena pszenicy konsumpcyjnej wahała się od 680 zł/t w powiecie nowosolskim do 800 zł/t w całym województwie. Cena rzepaku kształtowała się na poziomie od 1900 zł/t w całym województwie do 2000 zł/t w powiecie świebodzińskim. Żyto konsumpcyjne skupowane było w kwocie od 560 zł/t w powiecie nowosolskim do 620 zł/t w powiecie zielonogórskim i świebodzińskim. Ceną jęczmienia konsumpcyjnego oscylowała na poziomie od 630 zł/t w powiecie nowosolskim do 640 zł/t w powiecie zielonogórskim. Cena kukurydzy suchej kształtowała się od 750 zł/t w całym województwie do 940 zł/t w powiecie strzelecko-drezdeneckim. Cena bobiku kształtowała się na poziomie 900 zł/t w powiecie nowosolskim, groch skupowany był w przedziale od 700 zł/t w powiecie krośnieńskim do 900 zł/t, a cena łubinu wahała się od 850 zł/t w powiecie świebodzińskim do 1000 zł/t w powiecie strzelecko-drezdeneckim.

Zestawienie zostało sporządzone na podstawie cen obowiązujących 19-20.08.2025 r.

*Dane pozyskane z punktów skupu znajdujących się na terenie województwa lubuskiego*

- ❖ Sprzedam uroczysko 1 ha – Grodziszczce, gm. Świebodzin, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe – gm. Świebodzin, tel. 601 884 531, 693 708 162.
- ❖ Sprzedam 2 ha ziemi w Boryszynie – gm. Lubrza, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin, tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam lub zamienię Prasa Claas 2A wariant 180 – gm. Zbąszynek, tel. 888 102 028.
- ❖ Sprzedam 15 krów mlecznych rasy HF – gm. Szczaniec, tel. 888 054 437.
- ❖ Sprzedam krowy do dalszej hodowli – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam dom i budynki gospodarcze, siedlisko 0,60 ha koło Świebodzińska. Możliwość dokupienia 1,05ha gruntu rolnego – tel. 697 995 821.
- ❖ Sprzedam działkę rolną 2.1 ha pod inwestycję w obrębie miejscowości Boryszyn na terenie MRU – Pętla Boryszyńska. Cena 250 000 zł. tel. 663 411 075
- ❖ Sprzedam działkę leśną 1.09 ha w obrębie miejscowości Grodziszczce – gm. Świebodzin – niedaleko S3 i A2. Cena 125 000 zł. tel. 663 411 075
- ❖ Sprzedam łubin słodki i grykę – gm. Skąpe, tel. 506 369 915 [3,4,5]
- ❖ Sprzedam łubin biały BUTAN – czyszczony, do siewu – gm. Świebodzin, tel. 667 282 081. [4,5,6]
- ❖ Sprzedam klacz zimnokrwistą i ogierka. Klacz chodzi w zaprzęgu – gm. Skąpe, tel. 506 950 148. [6,7,8,9]
- ❖ Sprzedam słomę pszenżytnią, zeszloroczną magazynowaną, baloty 120 x 120 – gm. Szczaniec, tel. 782 228 566. [6,7,8,9]
- ❖ Sprzedam łubin wąskolistny na poplon (około 1t) oraz owies (około 1t) – gm. Skąpe, tel. 663 180 230. [7,8,9,10]
- ❖ Sprzedam działkę rolną o pow. 0,40 ha w Przetoczniczy. Na działce znajdują się 3 budynki gospodarcze o łącznej pow. 249 m<sup>2</sup>. W pobliżu przepływa Ołobok. Cena 120 000 zł – gm. Skąpe, tel 732 816 436. [9,10,11]

### Powiat zielonogórski

- ❖ Sprzedam pszenicę i pszenżyto ozime, owies, ziemniaki paszowe – gm. Świdnica, tel. 664 134 260; 68 32 73 152.
- ❖ Sprzedam konie – gm. Sulechów, tel. 609 715 518. [9,10,11]
- ❖ Sprzedam Ursus C385, zarejestrowany, ubezpieczony, (silnik i pompa podnośnika po remoncie); przyczepę sztywną 3 t; pług 4-skibowy polski; talerzówkę ciągnioną na kołach – gm. Sulechów, tel. 783 699 921. [9,10,11]
- ❖ Sprzedam żyto, 20 t – gm. Sulechów, tel. 504 712 948.
- ❖ Sprzedam opryskiwacz Douven 3400/24 m; bronę talerzową 4 m ciężką; przyczepę HL 8011; przyczepę czeską BSS; kombajn Bizon – gm. Sulechów, tel. 695 568 702.
- ❖ Sprzedam kosiarkę-ciągnik marki Hecht; kosiarkę spalinową ręczną; kaczki Mandarynki i Karolinki – gm. Świdnica, tel. 889 485 429.
- ❖ Sprzedam kosiarkę rotacyjną 224; pług 5-cio skibowy „Grudziądz” – nowe lemiesz; wóz konny przystosowany do ciągnika; silnik elektryczny 2,2 kW – gm. Świdnica, tel. 501 105 627
- ❖ Sprzedam śrutownik bijakowy 11 kW – gm. Babimost, tel. 606 538 410.
- ❖ Sprzedam Silos Bin 60 ton – 2 szt., dmuchawę przewietrzającą i załadowniczą, wentylator R 700, skrzynkę transportową wywrotkę na tuz, przyczepkę samobierającą (8-10 m<sup>3</sup>) – gm. Sulechów, tel. 795 989 521.
- ❖ Sprzedam rozrzutnik obornika Fortschritt T-088; sortownik do sortowania cebuli i ziemniaków – gm. Babimost, tel. 606 538 410.

- ❖ Sprzedam pszenżyto ozime, grykę wysuszoną, oczyszczoną nie pryskaną – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 662 902 237.
- ❖ Sprzedam pług podorywkowy 5-skibowy „Grudziądz”, 7 balotów siana dobrej jakości – gm. Świdnica, tel. 501 105 627.
- ❖ Sprzedam kombajn BIZON Z056, stan dobry – gm. Kargowa, tel. 508 053 826.
- ❖ Kupię pług 4-skibowy zagonowy, na zabezpieczeniach sprężynowych lub resorowych – gm. Babimost, tel. 512 505 897.
- ❖ Sprzedam 10 t owsa – gm. Sulechów, tel. 504 712 948. [9,10,11]
- ❖ Kupię ciągnik rolniczy z silnikiem 4-cylindrowym + TUR Ursus lub Zetor – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 793 677 507.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy obrotowy firmy Krone, skrzynię biegów 3-biegową do ciągnika Ursus 1224 – gm. Sulechów, tel. 601 979 533.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C330 wraz z osprzętem – gm. Sulechów, tel. 603 863 835.
- ❖ Sprzedam pszenżyto ozime, jęczmień ozimy, owies, tarczę do drewna 60 cm – gm. Świdnica, tel. 68 327 33 83.
- ❖ Sprzedam działkę rolną o pow. 3,3 ha w obrębie miejscowości Nowy Dwór – gm. Zbąszyń, tel. 603 090 950.
- ❖ Sprzedam pompę do wody pitnej po naprawie z silnikiem 1,5 kW – cena 660,00 PLN; cegłę rozbiórkową oczyszczoną 13 tys. sztuk – 2,20 / szt. – gm. Zielona Góra, tel. 783 199 465. [6,7,8,9]
- ❖ Sprzedam ciągnik C330 r. prod. 1981; pług 2-skibowy, brony „trójki”; kultywator szer. 2,20 m; obsypnik 3-radełkowy; przyczepkę 2-kołową, cena za wszystko 35 500,00 PLN – gm. Zielona Góra, tel. 783 199 465. [6,7,8,9]
- ❖ Sprzedam 2 klacze chodzące w zaprzęgu i do pracy w polu, świetnie spisują się również pod siodłem – gm. Zielona Góra, tel. 609 715 518. [6,7,8,9]
- ❖ Zdecydowanie sprzedam wóz konny na kołach 15”, stan bardzo dobry; mocną uprzęż dla konia; sprzęt rolniczy do pracy w polu – gm. Zielona Góra, tel. 726 420 074. [6,7,8,9]
- ❖ Sprzedam seradelę – gm. Zbąszyń, tel. 781 611 827. [7,8,9,10]
- ❖ Sprzedam facielę – gm. Sulechów, tel. 603 359 226. [9,10,11]
- ❖ Sprzedam dmuchawę do siana i zboża; siewnik Amazone 2 m, duży wał przekładnika mocy; opryskiwacz Pilmet 300 l; pastuch elektryczny, opony i dętki do C 330 przód; młynek do czyszczenia zboża; sieczkarnię – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 662 902 237. [9,10,11]
- ❖ Sprzedam prosięta – gm. Zbąszynek, tel 606 761 504. [9,10,11]
- ❖ Sprzedam owies i grykę ekologiczną z certyfikatem – gm. Szprotawa, tel. 603 110 841.
- ❖ Sprzedam większe ilości mleka koziego oraz młode kózki, sprzedam scenę na platformie podwoziowej – Gorzupia Dolna, gm. Żagań, tel. 509 310 641.
- ❖ Sprzedam owies – gm. Hłowa, tel. 516 045 735.
- ❖ Sprzedam łubin pastewny, słodki; śrutownik WIR 10 kW; silnik 10 kW w komplecie z bijakami do zboża – ssąco-tłoczący – Chotków, tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam grunty rolne o pow. 2,58 h położone we wsi Karczówka – gm. Brzeźnica koło Żagania. Cena do uzgodnienia po wcześniejszym kontakcie – tel. 698 836 730.
- ❖ Sprzedam sadzonki lawendy odmiany Grosso i Grappenhall, doniczka po 4 zł, w sprzedaży także większe sadzonki, możliwość wysyłki lub dowozu – Silno Małe, gm. Wymiarki, tel. 722 073 825.
- ❖ Kupię bydło odsadki do dalszego chowu. Płatność gotówką przy odbiorze – gm. Szprotawa, tel. 604 817 761, 601 573 280.
- ❖ Sprzedam 4 działki w Dietrzychowicach, – gm. Żagań, tel. 609 981 563.
- ❖ Sprzedam 10 t pszenicy ozimej luzem lub workowanej, cena do uzgodnienia – gm. Niegosławice, tel. 795 987 100.
- ❖ Sprzedam Ursus 1614 rok prod. 1992; pług 4-skibowy PHX; kultywator Fortschritt 5,2 m; talerzówkę 2,7 m – gm. Żagań, tel. 691 983 855. [7,8,9,10]
- ❖ Sprzedam kombajn Fortschritt 514; ciągnik Ursus 1614, rok prod. 1995; pług 4-skibowy PHX; kultywator Fortschritt 5,20 m; ciągnik Fortschritt ZT 300 – gm. Żagań, tel. 691 983 855. [9,10,11]

### Powiat żarski

- ❖ Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną za lasem między górami i stawami, 5 km od Żar – tel. 607 035 344.
- ❖ Sprzedam przyczepę wywrotkę na 3 strony D47, ORKAN-2, opony: 18,4/30; 16,9/28; 900/20; koła: 9,5/32; 9,5/36 – gmina Siedlec, tel. 693 439 340.
- ❖ Sprzedam nasiona gorczycy, materiał kwalifikowany 12 zł/kg; samochód Hyundai Tucson 4x4, rok prod. 2007, diesel 2.0 – gm. Żary, tel. 602 781 033.
- ❖ Sprzedam zboże ekologiczne (certyfikat) owies 1,2 t, gryka 1,5 t, – gm. Lipinki Łużyckie tel. 512 890 136.
- ❖ Wydierzawię grunty rolne – gm. Lipinki Łużyckie i ościennie gminy, tel. 513 640 259, tel. 505 022 762.
- ❖ Sprzedam pajak do siana ciągnikowy 7-gniazdowy, sprawny; prasa kostkująca Z-224 po remoncie; bronę średnia 5-polową; silniki elektryczne 11kW 7,5 kW; spawarkę elektrodową trzyfazową; heblarkę do drewna wysoko obrotowa; piłę tarczową – krajzega; siewnik do nawozu lejowy; kosiarkę grzebieniową „OSA” sprawna; karmniki na paszę dla tuczników – gm. Brody, tel. 503 745 466. [4-12]
- ❖ Kupię maszyny rolnicze sprawne i uszkodzone – tel. 665 474 735. [7,7]

### Powiat żagański

- ❖ Sprzedam ziemię orną 2,58 ha, Karczówka – gm. Brzeźnica, tel. 694 532 046, 534 006 222.
- ❖ Wynajmę świder zawieszany na TUZ ciągnika, napęd WOM – gm. Hłowa, tel. 888 919 297.





## Zgłoś się do Integrowanej Produkcji Roślin - zyskaj nawet 343 euro/ha

**Pamiętaj - termin zgłoszenia upraw  
jednorocznych do systemu IPR to 30 dni  
przed siewem.**

Uprawy zgłoś do jednostki  
Ekogwarancja PTRE Sp. z o.o.

✓ Szybko   ✓ Przejrzyście   ✓ Z doświadczeniem

Sprawdź co zyskujesz  
wybierając  
Ekogwarancję PTRE



**WIĘCEJ INFORMACJI:**  
odwiedź stronę: [www.iprcert.pl](http://www.iprcert.pl)  
napisz: [ip@gwarancja.pro](mailto:ip@gwarancja.pro)  
zadzwoń: 881 181 181



**Ekogwarancja PTRE Sp. z o.o.**  
biuro:  
ul. Natęczowska 1  
21-008 Dąbrowica k. Lublina